

**Stworzenie najbardziej pomysłowej i serdecznej bezosobowej istoty - Boga - przez niebiańskie istoty światła**

**Wiadomość zawiera następujące tematy:**

Niebiańskie świetliste istoty, żyjące bez wyjątku w sprawiedliwej zasadzie równości, stworzyły genialną, bezosobową istotę Boga (Ducha Miłości lub Bóstwo Jestem).

Dlaczego istoty niebieskie, od czasu stworzenia Bóstwa na ich subtelnych planetach ewolucyjnych, nie potrzebowały osobistego przewodnictwa i osobistych duchowych instrukcji?

Dlaczego odstępcze istoty niebieskie musiały zmienić różne subtelne atomy po podziale stworzenia w ich nowym kosmicznym siedlisku poza istotą niebieską?

Głęboko upadłe istoty tworzą dla siebie w ostatnim okresie swego upadku, w przeciwieństwie do niebiańskiej zasady tworzenia, planety z grubej materii i człowieka z jego materialnym ciałem, aby się w nie wślizgiwał.

Niepoprawne istoty, tworząc człowieka, zapisały w jego genach różne informacje, które są aktywne do dziś, aby czuł się dobrze w świecie oszustw, deprawacji, przemocy i oziębłości serca, a jego dusza pozostała z nim związana.

Dlaczego agresywne promieniowanie słoneczne wzrasta i tym samym zagraża życiu na ziemi

Uniwersalny duch miłości, Bóg, prosi nielicznych sprawiedliwych, aby prowadzili bardziej nieustannie szlachetny i harmonijny sposób życia, zgodnie ze swoją niebiańską wiedzą, w celu podniesienia ciągle malejących wibracji ziemi.

Duch miłości próbuje oświetlić fałszywy obraz naszej pierwotnej matki stworzenia i męskiego monopolu świata w świetle boskiej prawdy.

Boska pokora" - najważniejsza cecha życiowa istot niebieskich.

W niebiańskiej istocie nie ma wysoko postawionych osobistości, nie ma czczenia istoty światła, ducha miłości, a także nie ma wydarzeń kultowych.

Jak wiadomości od uniwersalnego ducha miłości docierają do czystych istot niebieskich, a następnie na ziemię do niebieskich posłańców (zwiastunów).

Serdeczna miłość - połączenie bezosobowego Bóstwa Jestem z Pierwotnym Centralnym Słońcem i jego nieustanną pracą dla całego stworzenia.

Chrystus wyjaśnia w naszym ograniczonym ludzkim języku niektóre wybitne cechy Bóstwa Jestem

Niewyobrażalne, niewidzialne niebezpieczeństwa istnieją dla upadłych zwiastunów, którzy osobiście przekazują swoją wielką duchową wiedzę w wykładach lub książkach, jak również dla ich zwolenników, którzy się z nimi związali.

Z jakiego potencjału energetycznego Bóstwo JA powstało lub obecnie istnieje

Dlaczego wierzący w Boga ludzie gloryfikują szczególnie uzdolnione, wybitne osoby i dlaczego powstało z tego wiele kultów

Intensywna dobrowolna współpraca istot niebieskich z istotami pozaziemskimi z wyższych domen upadku cząstkowego w celu przyśpieszenia zakończenia podziału stworzenia.

Rosnący brak energii w nisko wibracyjnych domenach spadku ciała stałego powoduje niepokojące zaburzenia, szczególnie na Ziemi.

Istoty niebieskie tworzą prawo zachowania energii

Jakie okoliczności mogą doprowadzić do tego, że istota niebieska niestety straci swoją dwoistość w upadku i co może się stać z wcielonymi istotami na ziemi, które dobrowolnie współpracują w niebieskim planie zbawienia.

Dlaczego nie ma możliwości, aby nasi oryginalni rodzice, założyciele niebiańskiego stworzenia, mogli powrócić do swego rodzonego stworzenia lub nawiązać z nim kontakt.

Niebiańskie istoty lubią przeprowadzać zabawy ruchowe

Energetyczne spotkania z ludźmi o nierównej świadomości

Wielkie znaczenie stałego, serdecznego obcowania z Bóstwem Jestem dla ludzi, którzy chcą zbliżyć się do swojego wewnętrznego świetlistego domu.

Pozdrowienia dla was, dobroduszni ludzie z otwartym sercem dla niebiańskiego światła!

Z niebiańskiego związku miłości Ja Jestem, mój duch miłości w Chrystusie komunikuje się ponownie przez zwiastuna, któremu po raz pierwszy w historii ludzkości udało się zrozumieć moją miłość do całości z boskiej mądrości głębiej i bliżej prawdy, tak że przez niego z miłosnego strumienia może przepłynąć wiele ważnych niebiańskich praw i zasad życia, które obszerniej i wyraźniej mogą być przedstawione w oświadczeniu lub błędnie zinterpretowane mogą być w końcu naprawione. Jego dalece dojrzała dusza ciągle daje swojemu mediumicznemu człowiekowi nowe impulsy i krótko nałożone obrazy myślowe z rozszerzoną niebiańską wiedzą, tak że on je przyjmuje w wyższej świadomości i logicznie rozważa. Jest to konieczne, ponieważ zwiastun powinien najpierw zrozumieć swoją nową wiedzę z niewyczerpanego niebiańskiego źródła wszelkiego bytu na poziomie odczuwania swojego serca, tzn. porównać ją ze znaną mu logiką niebiańskiego prawa, aby następnie móc ją bardziej kompleksowo sklasyfikować w swojej świadomości. Tylko wtedy czuje od wewnątrz pewność, że ma rację w swoich boskich spostrzeżeniach i może je swobodnie przyjąć z przekonania. Tylko wtedy jest on otwarty na dalsze, głębsze boskie prawa lub niebiańskie zasady życia i mądrości. Zaprawdę, nie jest to łatwe dla zwiastuna na tym świecie, który jest światem pełnym oszustw.

Ten iluzoryczny świat został stworzony przez niegdyś głęboko upadłe istoty, pozostające jeszcze w stanie eterycznym, aby żyć w zasadzie życia, ulepszając osobę pod osobistym kierownictwem. Ich zapasy życia z już energetycznie dość zdegenerowanych ciał świetlnych przenieśli oni wraz z powstaniem człowieka do genów. Są to małe centra sterowania życiem człowieka i zawierają niezbędne programy funkcjonalne i podtrzymujące życie dla wszystkich regionów i komórek ciała. W tym celu pewne geny stale przechowują wszystkie ruchy ciała, a także wszystkie informacje z centrum mózgu wyższej świadomości. To znaczy, że wszystkie genetyczne zapasy umysłowych i ludzkich ruchów, jak również wysyłane i odbierane informacje i doświadczenia z wyższej świadomości tworzą razem ludzką podświadomość. Zawiera ona również destrukcyjne wspomnienia dawnych upadłych istot przeciwko życiu i nieświadomie kieruje ludzi do dewiacyjnych zachowań i przemocy. Większość ludzi nie zastanawia się nad tym, dlaczego zachowuje się szczególnie dziwnie lub np. złośliwie w jednej lub kilku dziedzinach życia. Nie znają jego przyczyny. Gdyby udało im się przeanalizować pierwotne wspomnienia istot Upadłych w ich genach, nie mogliby wyjść ze zdumienia. Mieliby wtedy wreszcie dowód, że ten świat został stworzony niezgodnie z niebiańskimi magazynami cząstek i zasadami życia i że życie ludzkie składa się tylko z oszustw i kamuflażu.

**Naprawdę, z punktu widzenia Ducha Bożego, ludzie żyją nieświadomym życiem w ciągłym samooszukiwaniu się. Są oszukiwani i przez to rozczarowywani, a sami również oszukują innych swoimi pretensjami.**

Kto świadomie patrzy w ten świat złudzeń, może zobaczyć, jak niedoskonałym tworem jest ziemskie życie. **To nie mój duch miłości stworzył materialny kosmos, ziemię i ludzi!** Ale ta tak ważna wiedza nie jest posiadana przez wierzących w Boga ludzi, którzy modlą się do mnie w swoich sercach. Nadal zaglądają w ten świat oszustw bez pojęcia i zadowalają się iluzoryczną wiedzą wierzeń religijnych. Zaślepiają ich one tak silnie, że przypisują Bogu niedoskonałą pracę życiową apostatycznych istot upadłych.

Zaprawdę, ten, kto jeszcze nie przebudził się z duchowego snu, będzie nadal patrzył na ten świat jako na dzieło Boga. Będzie to trwało tak długo, aż łuski spadną z oczu człowieka lub duszy. Zaprawdę, wiele ziemskich i kosmicznych czasów może upłynąć, aż świadomość duszy w końcu oderwie się od błędów tego świata z moją zawsze dobrowolnie oferowaną pomocą!

Proszę myśleć dalekowzrocznie i logicznie z wyższej perspektywy. Ten świat został nastawiony na życie skoncentrowane na osobie, to znaczy na bezduszne, samolubne i dominujące zachowanie istot upadłych. Stworzone przez nich budowle lub zewnętrzne dzieła sztuki w solidnej materialnej strukturze są przeważnie krótkotrwałe, ponieważ po ich pracochłonnym zbudowaniu są one szybko ponownie niszczone przez ludzi skłonnych do użycia przemocy w niewidzialnym związku z ziemskimi duszami nastawionymi w ten sam sposób lub przez niszczycielskie katastrofy naturalne. Sama struktura materialna, tzn. cząstki materialne ze swoim jądrem, które zawierają również jądro subtelne, posiadają jedynie krótkotrwałe wspomnienia o dawnych upadających istotach. Cząstki materialne (atomy) są zaprogramowane przeciwnie do życia niebiańskiego, to znaczy nie zawierają funkcjonalnych magazynów dla trwałego życia zachowawczego. Dlatego materialne życie kosmiczne w najniższym upadku, do którego należy również człowiek składający się z cząstek materialnych, nie ma przyszłości w całkowitym stworzeniu i nie ma najmniejszej szansy na trwałe przetrwanie.

Ci z was, którzy są bardziej duchowo poinformowani, zapytają być może w tym momencie: Dlaczego głęboko upadłe istoty w ogóle stworzyły ten świat i człowieka i dlaczego chcą podtrzymywać to niezrozumiale cierpiące i niebezpieczne życie w ciągłym strachu?

Należy to rozumieć w ten sposób: Jedynym powodem, dla którego stworzyli materialny kosmos, było to, że stali się niskoenergetyczni. Chcieli odświeżyć i wesprzeć swoje zdegenerowane ciała świetlne nową mocą z zewnątrz poprzez ludzkie ciało. Było to dla nich możliwe, ponieważ w każdej cząsteczce materialnej, nawet w komórce, znajduje się dodatkowo wyżej wibrujący subtelny atom. Ta kreacja była przez nich dobrze przemyślana. Ponieważ w tej fazie życia w Upadłej Istocie nie mieli już zamiaru nawiązywać w swoim rdzeniu życiowym (pulsującym sercu) serdecznego kontaktu z Bogiem, bezosobowym duchem miłości, aby zażądać od niego nowych energii życiowych, a także nie zamierzali już powracać do niebiańskiej istoty, wiedzieli jednak, jak mogą jeszcze otrzymać więcej, jednak jednobiegunowych negatywnych energii w sposób okrężny. Dlatego wybrali oni ten sposób stworzenia materialnego kosmosu.

Do istniejących, subtelnych cząstek (atomów) wprowadzili informacje do formowania i tworzenia cząstek materialnych. Zawarte w nich jądra miały łączyć się ze sobą, utrzymywać magnetycznie przez określony czas i współpracować energetycznie. Udało im się to znakomicie. Lecz wibracja ich duszy w trakcie ziemskiego życia spadła jeszcze bardziej poprzez ponowne marnowanie energii i dalsze sprzeczne z nią zachowania - czego niebiańskie istoty nie wiedzą. Materialna planeta ziemia przybrała coraz bardziej solidną strukturę lub formę dzięki programowaniu cząsteczkowemu głęboko upadłych istot. Drobne niegdyś cząsteczki atomowe stopniowo przestawały być penetrowane przez światło słoneczne, ponieważ zostały przeprogramowane na grubą materię. To była przyczyna pojawienia się cienia!

Dla waszego lepszego duchowego zrozumienia dam wam obraz. Ziemskie **słońce** składa się z różnych cząsteczek (atomów). Niosą one informacje funkcjonalne do generowania i przekazywania ciepła i światła przez świecące, poruszające się gazy. Tymczasowo udało im się dobrze stworzyć słońce dla grubego materialnego kosmosu i ziemię, którą najniższe wibrujące istoty zawsze wybierają jako swoją ojczystą planetę do odrodzenia. Lecz teraz ludzie i ich dusze, z powodu swojego postępowania niezgodnego z prawami niebieskimi, opadają coraz niżej w wibracji razem z planetą, na której mieszkają. Ten niepowstrzymany, wahający się stan ma poważne konsekwencje dla całego systemu planetarnego, a także dla świecącego, wytwarzającego energię i światło słońca, aby poprzez jego promienie świetlne mogło powstawać i być wspierane coraz to nowe życie. Jednak od czasu do czasu w sposób niekontrolowany, niezgodnie z nadanymi mu programami funkcjonalnymi, do całego Układu Słonecznego dociera zbyt dużo promieniowania świetlnego lub zbyt dużo cząstek promieniowania, które mają groźne dla życia skutki. Oznacza to, że do waszej ludzkiej sfery życia dociera większa ilość promieniowania, niż zostało to wcześniej obliczone przez Istoty Upadłe i zaprogramowane w materialnym jądrze atomowym Słońca.

Wy, wewnętrzni ludzie z duchową orientacją: Życie kosmiczne jest zaprogramowane na harmonijne współdziałanie różnych rodzajów cząstek, prądów energetycznych, promieni i wibracji. Oznacza to, że każda cząstka planety, jej wibracja i energetyczne promieniowanie powinny być w dużej mierze w harmonii z energetycznym Słońcem Galaktyki. Jednak, gdy mieszkańcy planety gwałtownie ingerują w nią, nadużywają lub marnują energie i prowadzą niski i nieharmonijny tryb życia, wtedy wibracja i promieniowanie energetyczne planety znacznie się obniża. Cząsteczki planetarne w tym nienormalnym stanie kosmicznym nie mają już wtedy żadnej zgodności z zaprogramowanymi cząsteczkami wewnątrz galaktyki i cząsteczkami zenitu energetycznego, życiodajnego słońca galaktyki. Powoduje to ogromne zakłócenia w całym układzie słonecznym, ponieważ zaburzenie jednej planety rozprzestrzenia się na wszystkie cząstki galaktyki.

Czy możecie sobie wyobrazić, że szczególnie nisko wibracyjne, negatywne cząstki energii z ciemnym promieniowaniem i nienormalnym magazynowaniem, które wysłali mieszkańcy planety, gromadzą się w wielkie niszczycielskie pola energetyczne? Gdy nagromadzi się duża ilość negatywnej energii, rozładuje się ona gwałtownie, tak, że energie przenikną i rozprzestrzenią się w całym układzie słonecznym poprzez kosmiczne ścieżki światła, powodując ogromne zakłócenia i nieład na Słońcu i orbitujących wokół niego planetach.

Jeśli tak, to możecie również mentalnie pojąć, że destrukcyjne cząstki energii pochodzące od was są w stanie spowodować silne turbulencje energii słonecznej i w wyniku tego na powierzchni słońca powstają wiry i wyładowania energetyczne o niszczycielskich proporcjach. Niektórzy badacze w waszym ziemskim czasie dostrzegli je przez gigantyczne teleskopy i donieśli o nich, lecz nie potrafią określić ich przyczyn, a także nie potrafią prawidłowo oszacować ich niszczących skutków dla życia galaktycznego, ponieważ nie mają duchowej orientacji i zbyt mało wiedzą o ważnych duchowo-kosmicznych powiązaniach.

Ponieważ galaktyczne Słońce ze swego materialnego jądra ożywia lub zasila krążące planety energetycznie naładowanymi cząstkami słonecznymi lub świetlnymi, które wypływają z niego i po kosmicznym czasie magnetycznie przyciąga zużyte energie ponownie do przetworzenia, to tym samym ponownie i ponownie docierają do niego z Ziemi skoncentrowane negatywne energie. Zaburzają one jego funkcję przetwarzania energii i dystrybucji do planet energetycznie i informacyjnie z nim związanych. I jak ja, uniwersalny duch miłości, już wyjaśniłem, negatywne energie pochodzące od ludzi powodują silne wiry na powierzchni słońca. Za pomocą gigantycznych wirów energetycznych słońce ponownie uwalnia się od negatywnych cząstek, odpychając je i głównie transportując je z powrotem do ich twórców lub na ich planety. W ten sposób przedostają się one w sposób niekontrolowany do układu słonecznego i docierają do atmosfery waszej planety. Oznacza to, że coraz więcej negatywnych cząsteczek odpychanych przez Słońce dostaje się do atmosferycznej warstwy ochronnej waszej Ziemi, co w konsekwencji prowadzi do powolnego i nieubłaganego niszczenia tej warstwy. Cząsteczki ziemskiej warstwy ochronnej zawierają w sobie programowanie do dzielenia się lub rozmnażania i zastępowania zniszczonych cząsteczek. Jeśli jednak Słońce stale wyrzuca większe ilości negatywnych cząstek i docierają one do Ziemi, wtedy ziemska warstwa ochronna nie może już wytrzymać skoncentrowanych sił niszczących, które pierwotnie pochodzą od ludzi. Może to mieć katastrofalne skutki dla ziemskiego życia.

Prawdziwie, istotnym powodem tego jest to, że na Słońcu mają miejsce ogromne wyładowania energii, ponieważ istoty ludzkie poprzez swój sposób życia, który wyszedł poza kosmiczny porządek, wytwarzają wiele negatywnych pól energetycznych i szybko pogrążają się w swoich wibracjach, pogrążając swoją planetę i cały system słoneczny w kosmicznym chaosie.

Postarajcie się zrozumieć procesy energetyczne z punktu widzenia Niebiańskiego Ducha Miłości. Wasze materialne słońce jest wyposażone w materialne i subtelne jądro atomowe oraz podobne cząsteczki i ma największe jądro atomowe w galaktyce. Energetyczne oddziaływanie dwóch jąder słonecznych ma przyciągający, stabilizujący i ożywiający wpływ na wszystkie cząsteczki waszej stałej galaktyki. Subtelne jądro atomowe waszego galaktycznego słońca jest przekaźnikiem dwubiegunowych sił niebieskich, które jednak są przyjmowane przez materialne jądro atomowe słońca tylko w sposób jednobiegunowy (negatywny), przekształcane i przekazywane materialnym cząstkom systemu słonecznego.

Subtelne jądro atomowe waszego galaktycznego słońca jest połączone z niebiańskim zenitem, pierwotnym centralnym słońcem, które przekazuje mu poprzez kanały świetlne subtelne siły uzupełniające dla dalszego podtrzymywania życia do przechowywania po upływie eonu czasu - pełnej orbity materialnego systemu słonecznego wokół pierwotnego centralnego słońca. Ale jeśli układ słoneczny gwałtownie wpada w wibracje, wtedy materialne słońce wymyka się spod kontroli. Pamięć funkcjonalna zawarta w waszej Galaktyce Słońca, pochodząca od dawnych Istot Spadających, służąca do ciągłego przekazywania ich energii słonecznej do materialnego systemu słonecznego, a także do waszej planety Ziemi, nie jest wystarczająca, aby mogła ona bez zakłóceń wykonywać swoje zadanie w anormalnych warunkach kosmicznych o wyjątkowo niskiej wibracji cząsteczek. Oznacza to, że brakuje mu dalszych informacji, aby uregulować lub skorygować zaistniały kosmicznie groźny stan.

Proszę sobie wyobrazić, że wszystkie planety słońca, które należą do jego systemu i które ono z miłością obdarza energiami, są z nim połączone energetycznymi i informacyjnymi ścieżkami (kanałami) świetlnymi. Jeśli planeta wpada w tak niski stan wibracyjny poprzez swoich mieszkańców, to pociąga to za sobą cały system słoneczny w niższe wibracje. Przejawia się to teraz w ten sposób, że ziemskie słońce promieniuje w sposób niekontrolowany na swoje planety i pola magnetyczne, ponieważ brakuje mu nowych i ulepszonych informacji lub danych pamięciowych do sterowania, aby mógł dostosować się do zmienionej sytuacji życiowej lub okoliczności.

Zaprawdę, istoty z innego świata, głęboko upadłe - dawni twórcy tego świata i człowieka, z których większość pozostała na ziemi - nie są już w stanie przeprogramować cząstek materialnych poprzez swoje moce myślowe. Stali się oni obojętni przez swój ogromny wydatek energii życiowej i wielkie obciążenia umysłowe, które narzucili sobie w niezliczonych eonach w różnych pozaziemskich sferach życia. W kosmicznej teraźniejszości nie mieliby już sił życiowych i potencjału wiedzy duchowej, aby dostarczyć wymykającemu się spod kontroli materialnemu słońcu nowych informacji.

Dostosowali się do życia światowego i chcą nadal delektować się i cieszyć się swoim dewiacyjnym stylem życia, póki jeszcze istnieje życie ziemskie. Wielu z nich podejrzewa koniec ziemskiego życia i zdaje sobie sprawę, że ziemia znajduje się w stanie ekstremalnie niskiej wibracji i zagrożenia. Podejrzewają oni również, że ziemia lub układ słoneczny ma zostać oczyszczony, przekształcony i doprowadzony z powrotem do subtelnych sfer kosmicznych przez uniwersalnego ducha miłości, czyste istoty niebiańskie i wyżej rozwinięte istoty pozaziemskie, które przyłączyły się do niebiańskiego planu zbawienia. Ale oni to ignorują.

Ponieważ ten świat został stworzony przez głęboko upadłe istoty, duch miłości i czyste istoty niebiańskie nie mogą ingerować w ich sferę życia, nawet jeśli istnieją sytuacje zagrażające życiu ziemskiemu. Nie pozwala na to prawo wolności niebiańskiego życia, którego niebiański duch miłości trzyma się bez wyjątku. Lecz pomaga on ludziom i duszom w sposób zgodny z prawem poprzez czyste, niebiańskie istoty świetlne, a także poprzez pełne dobrych intencji istoty pozaziemskie, tak że mogą one nadal istnieć. Tym, którzy dobrowolnie wybrali plan zbawienia i są otwarci na komunikację z prawem Bożym, Bóg pomaga przez szczerych, nie rzucających się w oczy zwiastunów. Istoty czystego światła i istoty pozaziemskie pomagają na różne sposoby z tła, lecz nie są upoważnione do bezpośredniej ingerencji w system życia człowieka. Wiedzą o tym i stosują się do tego.

Dopiero gdy nadejdzie czas eonu dla rozpuszczenia układu słonecznego - jest to koniec istnienia jesiennego i powolny powrót wszystkich istot niebiańskich do niebiańskiego bytu - dopiero wtedy istoty niebiańskie z pomocą ducha miłości mogą skasować poprzednie programy, np. w materialnym słońcu, i wprowadzić nowe dla przekształcenia cząsteczek w subtelną strukturę. Czynią to w wielkich ilościach, zawsze razem i w sposób pełen miłości, poprzez swoje połączone moce myślowe.

Teraz czas eonu jest już prawie osiągnięty, kiedy to niebiański układ w upadku wejdzie w życie. Jesteście blisko tego i w ostatniej fazie ziemskiego życia doświadczacie wielkich kosmicznych i ziemskich trudności, które was niepokoją. Jest to zrozumiałe dla mojego ducha miłości i wszystkich istot niebieskich, ale dlatego nie bądźcie niespokojni. Zawsze kierujcie się do mnie wewnętrznie, wtedy idziecie w mojej ochronie i moja pomoc będzie wam udzielona i mogę was wyprowadzić z niebezpiecznych sytuacji życiowych lub ochronić was przed nieszczęściem.

Zaprawdę, życie ziemskie mogłoby być o wiele bardziej znośne i mniej niebezpieczne, ale niepoprawne upadłe dusze nie pozwalają na moją pomoc. Gdyby głęboko upadłe istoty żyły razem w pokojowej jedności i większość jednomyślnie chciałaby i pragnie skorzystać z pomocy mojego ducha miłości i istot niebieskich - jeszcze przed zakończeniem okresu istnienia upadku - wtedy natychmiast zostałby wprowadzony nowy program kontrolny do słońca waszego systemu słonecznego i moglibyście żyć bardziej beztrosko i łatwiej. Lecz niestety nie może to nastąpić w tym zwodniczym świecie, ponieważ głównie ciemni, związani z ziemią przywódcy (dusze), którzy współpracują ze sprzymierzonymi, podobnie myślącymi ludźmi, nie chcą dopuścić do korekty błędnych kosmicznych i ludzkich poglądów na życie, jak również do nowej wiedzy dla ludzko-duszowego rozszerzenia świadomości. To jest powód, dla którego uniwersalny duch miłości i istoty niebiańskie mogą wam pomóc tylko w bardzo ograniczonym zakresie, chociaż bardzo chciałyby zrobić więcej!

Dlatego nie zmieni się informacja kontrolna w materialnym słońcu, które emituje coraz bardziej niekontrolowane niekompatybilne lub szkodliwe dla życia ludzkiego i przyrody promienie (magnetycznie działające cząstki światła). Proszę jednak nie uważać słońca za niszczycielskie, mimo że jego promienie coraz bardziej niszczą ziemskie życie. Ten groźny stan wynika z bezprawnego i chaotycznego sposobu życia ludzkości, która przez to codziennie coraz bardziej pogrąża się w swoich wibracjach duszy.

Proszę wyobrazić sobie materialne słońce jako wysoce aktywną, bezosobową istotę, która przekształca życie subtelnej natury w najmniejsze cząstki materialne (atomy), pomnaża je i pozwala im dojrzeć do pięknej formy i kształtu. Może się to stać tylko dlatego, że już w najmniejszych materialnych cząstkach światła znajduje się informacja dla rozszerzania i formowania życia różnego rodzaju. Proszę się jeszcze zastanowić. Słońce przechowuje w sobie zasoby wiedzy na temat tworzenia, odnawiania i zachowania życia galaktycznego i wysyła obrazy do odpowiednich planet, jak powinny się one formować w kosmosie i poruszać po obliczonych dla nich eliptycznych orbitach. Promieniuje i pobudza połączone ze sobą cząstki natury materialno-fine-materialnej do rozwoju, na przykład w roślinę, aby po długim okresie dojrzałości mogła przejść do wyższego, już istniejącego życia duchowego.

Prawdziwie materialne słońce, ze swoim subtelnym życiem wewnętrznym, jest inteligentną bezosobową istotą z serdecznymi uczuciami, ponieważ jego duchowa świadomość zawiera wiele informacji z życia niebiańskiego. Odczuwa też każde wzruszenie ludzi i dusz, które nieświadomie ją wysyłają i cieszy się, kiedy otrzymuje wdzięczność z ich serc. Niestety jednak, rzadko się to zdarza. Jeśli odczuwasz wobec niej wdzięczność, wtedy ona jest zachwycona i natychmiast przekazuje twoją i swoją radość bezosobowemu Bóstwu Jestem (Duchowi Miłości) w niebiańskim Pierwotnym Centralnym Słońcu.

Bóstwo I Am jest w niebiańskim pierwotnym słońcu uniwersalną żywą istotą bez ciała świetlnego. Jej genialna świadomość, którą my, istoty niebieskie, zaprogramowaliśmy razem z ogromnego potencjału magazynowania naszej ewolucyjnej świadomości, zawiera największe subtelne jądro atomowe i największą objętość energetyczną całej kreacji całości w pierwotnym centralnym słońcu. Dwa osądy pozytywny i negatywny (Yin i Yang) w jądrze atomowym - z tych magnetycznie przyciągających się podwójnych biegunów jeden zawiera bardziej kobiece, drugi bardziej męskie cechy bytu - zostały zaprogramowane przez nas z różnymi funkcjonalnymi pamięciami do tworzenia. W tym celu otrzymali oni nasze wrażliwe cechy dla ich samodzielnego świadomego myślenia i działania, żeby zjednoczeni w jednej świadomości mogli wczuć się w nas, niebiańskie istoty, z najwyższymi uczuciami serca i najlepiej nas zrozumieć. To programowanie zostało dokonane w tworzeniu Bóstwa Jestem z nas z tego powodu, że sądy w gigantycznym jądrze atomowym pierwotnego centralnego słońca mogą utrzymywać piękne serdeczne podwójne połączenie miłości i żywą komunikację ze sobą, która nigdy się nie kończy. Poprzez ich magnetyczne przyciąganie i silne, stałe pulsowanie, energie są tworzone dla Ciebie bez przerwy w niewyobrażalnej obfitości, które emanują do całego stworzenia, wiecznie zasilając i podtrzymując je swoim życiowym oddechem - wydychanymi i wdychanymi energiami. Dlatego my, niebiańskie istoty, jesteśmy bardzo wdzięczni Bóstwu Jestem. Ale ponieważ jest nam równa, żadna istota nie postawi jej wyżej w jakikolwiek sposób - co niestety ignoranci duchowi i błędni wyznawcy Boga na ziemi i w innych światowych obszarach ubogich w światło nadal czynią. Jak widzicie, Bóstwo JA jest serdeczną wrażliwą istotą, która zawiera nasze niebiańskie cechy - podobnie jak wasze, które niestety u niektórych z was są mniej lub bardziej przykryte bezdusznymi sposobami postępowania.

Być może dzięki mojemu opisowi będziesz mógł teraz lepiej wyobrazić sobie Bóstwo Jestem, uniwersalnego bezosobowego ducha miłości, który jest również zawarty w rdzeniu życia twojej duszy ze swoją uniwersalną esencją, i w ten sposób zbudować bardziej serdeczny wewnętrzny związek z nim. Ale to już zależy od was, ponieważ jesteście nieograniczenie wolnymi istotami stworzonymi na całą wieczność.

Wy, związani z Bogiem, duchowo zorientowani ludzie, proszę, zawsze zakładajcie, że Bóstwo Jestem łagodnie i z miłością, energetycznie i informacyjnie koordynuje i kontroluje niebiańskie światy. Ale wiedz, że może nie przekazywać żadnych dodatkowych informacji do regulacji światów pozaziemskich, ponieważ istoty apostatów kiedyś tak chciały. To musi trzymać się wspomnień, które zaprogramowali w stworzonych pozasłonecznych słońcach galaktycznych. To samo dzieje się w materialnym kosmosie i w waszej galaktyce Słońca. Został on zaprogramowany przez głęboko upadłe istoty, aby przyjmować i przekazywać jednobiegunowe negatywne siły, ponieważ stworzyły one dla siebie ten bezbożny świat. Oznacza to, że żadne dwubiegunowe siły praworządne z niebiańskiego słońca pierwotnego nie powinny przedostawać się do świata istot apostatów poprzez słońce materialne. Dlatego zaprogramowali oni słońce w taki sposób, że natychmiast oddziela ono od siebie dwubiegunowe, boskie siły. Oznacza to, że zamiast przyjmować wiązkę pozytywnych i negatywnych sił boskich, magazynować je i przekazywać do materialnego kosmosu, dozwolone jest przechowywanie tylko jednobiegunowych sił negatywnych, a następnie przekazywanie ich planetom w dawkach, zgodnie z określonym rytmem planet. Odrzucone pozytywne siły są następnie ponownie przyciągane przez niebiańskie Pierwotne Centralne Słońce w celu przetworzenia i ponownie przekazywane do światów niebieskich teraz w sposób zgodny z prawem dwubiegunowy.

Jeśli bezbożne Istoty Upadłe zaakceptowałyby dwubiegunowe, boskie energie z niebiańskiego źródła życia, pierwotnego centralnego słońca, poprzez materialne słońce w ich stworzonym świecie, wtedy byłyby zmuszone, aby móc istnieć energetycznie, włączyć niebiańskie wytyczne bardziej do swojego życia. Oznaczałoby to jednak, że stworzona przez nich galaktyka z zamieszkującą ją planetą Ziemią byłaby magnetycznie przyciągana przez bogatsze w światło płaszczyzny pułapek - a tego właśnie nie chcieli. Tylko poprzez jednobiegunowy, bezprawny świat, w którym materialne słońce utrzymuje ich fizycznie i psychicznie przy życiu, mogliby oni nadal istnieć poza niebiańskim bytem w swoim stanie niegodnym życia.

Czy pomyślelibyście, że to możliwe?

Wy, ludzie o otwartych sercach i duchu miłości, proszę, zmieńcie teraz zdanie. Znajdujecie się w świecie złudzeń, daleko od Boskiego Życia. Będziecie żyć w błędzie, dopóki nie zaczniecie szczerze szukać niebiańskiej prawdy. Nadal będziecie wierzyć w fałszywe stwierdzenia, dopóki nie stworzycie dla siebie nowego, prawdziwego obrazu tego świata. Tylko wtedy będziecie coraz bardziej odbierać od wewnątrz moje swobodnie oferowane impulsy wskazujące drogę przez waszą duchowo przebudzoną duszę, które są skierowane do serdecznego życia w niebiańskiej własności. Oznacza to, że musicie najpierw wyjść z tego zimnego jak serce światopoglądu, aby móc wejść w duchowy świat zadowalającego serce boskiego światła. Ale to może się dziać tylko powoli, bez pośpiechu, bez przymusu i umartwiania się. Gdy osiągniecie pewną dojrzałość świadomości, wtedy będziecie mogli dobrze zrozumieć i duchowo sklasyfikować opis mojego ducha miłości. Zamiast wierzyć zwodniczym doniesieniom naukowców i ludzi duchowych o tym świecie, materialnym kosmosie i królestwie niebieskim, stajecie się bardziej wrażliwi na duchowe powiązania stworzenia, a także na duchowe prawdziwe i nieśmiertelne życie waszej duszy w innych światowych obszarach upadku i w niebiańskiej istocie. Zdobędziecie wtedy duchową dalekowzroczność dla waszego obecnego życia w fizycznej szacie i zrozumiecie więcej, dlaczego to i owo, co jest dla was niewytłumaczalne lub zagrażające życiu, dzieje się na waszej planecie. Będziecie w stanie uzyskać bardziej dalekowzroczny umysłowo obraz niepokojących wydarzeń na powierzchni Słońca, lecz nie przyniesiecie ani jednej negatywnej myśli do waszego galaktycznego dawcy życia, ponieważ teraz lepiej rozumiecie duchowe powiązania. Wiecie wtedy, że nie ma ona żadnych bezprawnych cech destrukcyjnych, ponieważ została zaprogramowana na podnoszące na duchu i podtrzymujące życie, a także zawsze wypełniała swoje zadanie tak ciepło i bezinteresownie dając. Niestety wspomnienia ówczesnych renegackich istot nie są już wystarczające dla dzisiejszych ziemskich czasów z chaotycznym trybem życia ludzi i ziemskim przeludnieniem. Nie mogli oni wówczas przewidzieć tak daleko w przyszłość, że obecna ludzkość wpadnie w tak głębokie i gwałtowne wibracje. Istnieje jednak wiele innych przyczyn, dla których ta planeta nadal spada w częstotliwości. Ale to jest inny temat, który już poruszyłem w wielu wiadomościach o Heraldzie i który będę rozwijał, jeśli on jest na to otwarty.

Moja serdeczna prośba do ludzi ducha miłości jest taka: nawet jeśli Słońce jest w tej chwili nadaktywne w systemie kosmiczno-materialnym i wydziela zbyt dużą dawkę promieniowania i prądów magnetycznych, nie martwcie się zbytnio o swoje życie, ponieważ w przeciwnym razie spadniecie dość mocno w swojej wibracji świadomości. Jest to szkodliwe nie tylko dla was i waszej energii życiowej, lecz również dla całego życia planetarnego. **Naprawdę, jesteście wcielonymi niebiańskimi filarami światła w tym ciemnym świecie dla śpiących duchowo ludzi i ich ciężko obciążonych dusz - proszę, nie zapominajcie o tym! Jeśli zamiast waszych nieatrakcyjnych cech charakteru teraz, poprzez wasze serdeczne wysiłki, wprowadzicie do waszego życia szlachetne niebiańskie sposoby postępowania i w ten sposób ponownie zbliżycie się do mnie o krok w wibracji życia, to jesteście dla waszego otoczenia z waszym wysoko wibrującym rdzeniem życiowym duszy jak małe słońce, które promieniuje duchowo przebudzającymi i budującymi życie cząsteczkami światła.** Czy potrafisz to pojąć?

Zwróćcie na to uwagę: wasze galaktyczne słońce chciałoby nadal uszczęśliwiać was swoimi energetycznymi promieniami świetlnymi i umożliwiać znośne życie na planecie, lecz wprowadzone do niego wspomnienia nie są wystarczające, by dostosować jego promieniowanie do coraz niżej wibrującej Ziemi z jej mieszkańcami i tym samym zagwarantować wam życie z nieszkodliwymi promieniami świetlnymi.

Jeśli zrozumieliście głęboki sens opisu waszego słońca, dokonanego przez mojego Ducha Miłości, i jeśli na początku jesteście zrozumiale zaniepokojeni obecną sytuacją kosmiczną, proszę was, nie popełniajcie błędu straszenia siebie. Proszę również nie dajcie się zarazić paniką i wywołującymi strach raportami niektórych badaczy o waszym Słońcu, gdyż to nie tylko wam szkodzi, lecz może również wywołać negatywne reakcje kosmiczne. Ponieważ im więcej ludzi myśli z obawą o obecnych niszczycielskich burzach materialnego słońca i jego zwiększonej emisji cząstek w przestrzeń galaktyczną, tym więcej i szybciej gromadzą się negatywne pola energetyczne i docierają do wrażliwej świadomości waszego słońca. Zareagowałaby na to smutkiem, a to oznacza, że wpadłaby w jeszcze niższą wibrację.

Prawdopodobnie wielu z was jest przeciążonych tymi wypowiedziami mojego ducha miłości. Ale mimo to postarajcie się bardziej dalekowzrocznie i głębiej uchwycić kosmiczne życie, które nosi w sobie niezliczone rodzaje cząstek atomowych i jest zintegrowane z uporządkowanym systemem funkcjonalnym całkowitego stworzenia.

Wyobraźcie sobie, że każda cząstka w waszym materialnym kosmosie, a szczególnie w subtelnej, niebiańskiej istocie istot światła, posiada wysoką czułość. Należy pamiętać, że wszystko, co widzimy, czujemy, dotykamy, smakujemy i odbieramy zmysłem węchu składa się z różnych cząsteczek. One także ciągle zawierają informacje życiowe z oryginalnego życia niebiańskiej istoty. Jednak różne niżej wibrujące cząsteczki nadal otrzymywały od upadających istot dodatkowe informacje dla ich pozaziemskiego życia po podziale stworzenia, które było możliwe tylko przez pewien czas. Ponieważ całe pulsujące życie w kosmicznej istocie opiera się na energetycznym promieniowaniu, wibracji i magnetyzmie, różne cząsteczki (atomy) muszą być w stanie reagować na różne częstotliwości i informacje. Proszę się jeszcze bardziej zastanowić. Myśl i słowo również zawierają energie. Mogą one mieć wysokie lub niskie wibracje i są w niewidoczny sposób przekazywane z nadajnika (np. człowieka) do odbiornika, w tym przypadku słońca. Słońce jest w tym przykładzie odbiornikiem i dlatego magnetycznie przyciąga emitowane ludzkie cząstki energii, które są obciążone niezliczoną ilością negatywnych informacji i utworzyły duże pola energetyczne.

Być może teraz, po tym krótkim opisie, będziecie w stanie lepiej wyobrazić sobie prawa kosmiczne i wczuć się trochę bardziej w życie materialnej Galaktyki Słońca.

W związku z tym, mój duch miłości chciałby poinformować was dalej.

Ty mogłeś słuchać od medialnych raportów the opinia zaniepokojony naukowiec o the niewytłumaczalny nad-aktywność the słońce. Szukają wyjaśnień, dlaczego promienie słoneczne mają tak agresywny wpływ, a w swoich badaniach w warstwach lodu na biegunach Ziemi doszli do wniosku, że słońce nigdy wcześniej nie świeciło tak niszcząco na ludzi i przyrodę. Naukowcy są bardzo zaniepokojeni tym niezwykłym stanem rzeczy. Wciąż zastanawiają się, dlaczego tak intensywne promieniowanie słoneczne mogło wystąpić. Wiedzą wiele o cząstkach materialnych (atomach), o promieniowaniu, wibracji i magnetyzmie, ale nie dowiadują się, że decydujące znaczenie dla szkodliwego promieniowania słonecznego ma obniżająca się wibracja światowych wydarzeń na Ziemi.

Wiedzcie, wy, ludzie o dobrym sercu i duchowej orientacji: Materialne słońce, które emituje cząstki światła do swoich planet galaktycznych, aby dostarczyć im nowych energii i utrzymać je przy życiu, zostało zaprogramowane przez Istoty Upadłe na określoną wibrację i promieniowanie światła. Ich cząsteczki są w stałym kontakcie z cząsteczkami ziemskiej atmosfery, elementarnymi dębami ziemi i z cząsteczkami ziemskiego życia, mają odpowiednio ważne zadania do spełnienia. **Jeśli teraz wibracja ludzi i ziemi leży poza zapisanymi danymi, to w tym przypadku życie ziemskie jest zagrożone. Chwilowo, gdy drgania Ziemi spadną jeszcze niżej, atmosferyczno-ziemska warstwa ochronna może zostać gwałtownie uszkodzona i promieniowanie UV nasila się na powierzchni Ziemi w obszarze uszkodzonej warstwy ochronnej. W wyniku tego w środowisku naturalnym mogą wystąpić oparzenia i przesuszenia, a w przypadku bezpośredniego, nawet krótkotrwałego wystawienia na działanie promieni słonecznych, u osób wrażliwych może dojść do poważnych uszkodzeń skóry i oczu.** Jest to wynik gwałtownego rozpadu wibracyjnego Ziemi, która posiada zarówno materialne jądro atomowe, jak i energetycznie z nim związane subtelne jądro atomowe.

Materialna powłoka ziemi, składająca się z różnego rodzaju atomów mineralnych, poprzez chaotyczny sposób życia ludzkości wchodzi coraz bardziej w niższe wibracje. Ten stan upadku ziemi nie może być zatrzymany przez mojego miłosnego ducha w niebiańskim związku miłości Ja Jestem, a bezprawny sposób życia ludzi nie może być skorygowany, ponieważ każda istota żyje w całkowitym stworzeniu w absolutnej wolności. Jest to zakotwiczone w naszym niebiańskim prawie i mój duch miłości również trzyma się tego bez wyjątku w dodatkowych niebiańskich światach. Wasza stała planeta należy do najniższego obszaru wibracyjnego upadłego bytu, który stworzyły sobie bezbożne apostaci, choć kiedyś czyste niebiańskie istoty. Mój duch miłości nie może przeszkadzać w ich wolności bytu ani w ich bezprawnym sposobie życia. Byłaby to bezprawna ingerencja w swobodę działania ludzi i w ich planetę. Mojemu uniwersalnemu duchowi miłości nie wolno zachowywać się inaczej, ponieważ istoty stworzenia stworzyły mnie miłującym wolność i ustaliły to dla swojego niebiańskiego życia. Z tego powodu mój duch miłości może tylko w okrężny sposób, poprzez szczerych zwiastunów, zwracać się do ludzi, którzy są połączeni z Bogiem i duchowo dojrzali, i prosić ich, aby pozostali tak niezmienni, jak to tylko możliwe, w wyższym sposobie życia lub aby żyli swoją niebiańską znajomością prawa. Byłoby łatwo możliwe dla tych kilku sprawiedliwych podnieść wibrację ziemi i zapobiec tak wielu ziemskim cierpieniom. To jest serdeczna prośba mojego ducha miłości od Bóstwa Jestem do otwartych serc ludzi!

\* \* \*

Teraz mój duch miłości, Chrystus w Jestem, który jest zjednoczony ze wszystkimi istotami stworzenia, także z wami, w sprawiedliwej niebiańskiej równości istot, przechodzi do bardzo przyjemnego niebiańskiego tematu, a mianowicie **stworzenia "Bóstwa Jestem"** przez niebiańskie istoty.

Została ona stworzona przez wszystkie istoty niebieskie w czasie stwarzania, gdy one już dawno zebrały pożyteczne doświadczenia z przedstworzeń w osobistej zasadzie życia, aby przejść do jeszcze bardziej wolnego i przede wszystkim bardziej bezosobowego życia. Powinno to być również bardzo korzystne dla nas w życiu razem z istotami na planetach ewolucji, jak również w naszym podwójnym stowarzyszeniu w tym samym stanie świadomości i w harmonii serca. Wiele doświadczeń nasi stworzeni rodzice mogli zabrać ze sobą ze swojego poprzedniego podwójnego życia w innym, bezosobowym stworzeniu. Aby uniknąć przyciągania ich ciał świetlnych do ich dawnego stworzenia domu, musieli oni dość mocno zmienić swoje dawne zasady życia i związane z nimi ustawienie cząsteczek. W tym celu konieczne było zdobycie nowych doświadczeń w życiu osobowym, które jednak odbywało się w stanie subtelnym. Było to konieczne, ponieważ każda cząstka ich świetlnych ciał potrzebowała nowej informacji, aby zestroić się z kosmicznym życiem. To znaczy, że ich ciała świetlne musiały być energetycznie zintegrowane z nowym stworzeniem, aby mogły żyć płynnie ze wszystkimi cząstkami elementarnymi w jedności. Do tego potrzebowali oni długiego czasu rozruchu i przygotowań, a to ciągle miało miejsce w prekreaturach.

Ponieważ na początku zbudowali oni tylko mały, subtelny kosmos, z nielicznymi planetami i mieszkańcami pochodzącymi z ich stworzenia lub prokreacji, a Słońce Galaktyki (później Pierwotne Centralne Słońce) nie zawierało jeszcze niezbędnych energii, aby móc przekazać mu dalsze zadania - kosmiczną koordynację i pouczające instrukcje dla istot w następnej wyższej ewolucji. Dlatego konieczne było, aby zadanie to wypełnili Rodzice Pierwotnego Stworzenia, później także ja, Chrystus z moim dualem i stopniowo, wraz z tworzeniem nowych poziomów niebieskich, wiodące istoty Cherubinów i Serafinów. W tym czasie nie było możliwe bezosobowo kierowane tworzenie.

Po wielu eonach niebiańskiej egzystencji pojawiły się problemy związane z ciągle rosnącą liczbą istot stwórczych. Nasi Rodzice Stworzenia byli przeciążeni dostarczaniem swoim synom i córkom, którzy zostali stworzeni razem w najwyższej serdeczności, najnowszych wiadomości poprzez przesyłanie energii z Pierwotnego Centralnego Słońca poprzez ich podobne do słońca wielkie jądro życia, tak aby mogli żyć razem harmonijnie i szczęśliwie. Chcieli to zmienić, dlatego wspólnie z córkami i synami szukali najlepszego rozwiązania. To oni jako pierwsi odnaleźli naszych ukochanych rodziców stworzenia, ponieważ mieli najlepsze warunki do dalekowzrocznego myślenia o stworzeniu nowego systemu życia. Stało się dla nich jasne, że tylko równa im **bezosobowa istota zenitalna,** o największej potencji energetycznej i największym przeglądzie, będzie w stanie precyzyjnie koordynować tworzenie i empatycznie i serdecznie pouczać istoty o nowych cechach ewolucyjnych lub zasadach życia, które stopniowo sami sobie stworzyli. W ten sposób ich życie byłoby wolne od osobistych instrukcji i wskazówek. Swoje genialne plany nowego, bezosobowego sposobu życia pozostawili córkom i synom do swobodnego decydowania. Długo naradzaliśmy się między sobą, w tym ja, Chrystus z moim sobowtórem i wszystkie istoty światów niebieskich. Następnie, zadowoleni z rekomendacji naszych stwórczych rodziców, przeszliśmy do demokratycznego głosowania, w którym uczestniczyły wszystkie istoty stwórcze. Większość wybrała bezosobowy system życia, a potem wszystkie niebiańskie istoty kierowały się nim.

Ale później, po kilku niebiańskich eonach bezosobowego życia, niewielka mniejszość tęskniła za bliskim i serdecznym życiem z naszymi stworzonymi rodzicami. To właśnie oni nagle się zbuntowali. Skarżyli się naszemu ukochanemu Bóstwu Jam Jest - które stworzyliśmy razem w Pierwotnym Centralnym Słońcu - że nie mogą już dłużej komunikować się ciepło i z miłością z **żadną osobistą istotą prowadzącą.** To jest to, co istoty były w stanie zrobić z naszymi stworzonymi rodzicami, Chrystusem i jego sobowtórem, oraz dawnymi parami przewodników z prawie samowystarczalnych siedmiu indywidualnych planów niebieskich, cherubinami i serafinami. Wszyscy, z wyjątkiem zwolenników tej przegłosowanej mniejszości, gorąco pragnęli nowego systemu życia, w którym nie byłyby potrzebne żadne wiodące istoty świetlne. Do tej genialnie przemyślanej, sprawiedliwej życiowej zasady równości istot i/lub równości przyłączyły się również wcześniej wiodące istoty niebiańskich poziomów, ponieważ rozpoznały one dzięki swojej daleko posuniętej pokorze, skromności i duchowemu przeglądowi przez niezliczone doświadczenia tworzenia, że żadna niebiańska istota nie może życzyć sobie jeszcze lepszego sposobu życia. Dzięki bezosobowemu życiu w sprawiedliwej równości istot możliwe jest, żeby istoty podążały swoim ewolucyjnym życiem całkowicie swobodnie, bez nikogo, kto by im mówił, jak mają realizować niebiańskie zasady życia.

**Życie osobowe czyni niewolnymi te istoty, które podporządkowują się przywódcom, ponieważ ci pozostawili im kompetencje lub uprawnienia do ingerowania w ich wolne życie, albo też wzięli do tego prawo na własny użytek. Im dłużej ten nierówny sposób życia jest prowadzony, tym bardziej zdarza się, że istnieją istoty rządzące i podległe. Z tego powodu pojawia się niesprawiedliwość, ponieważ niektóre istoty są faworyzowane przez przywódców, a inne są pokrzywdzone. W pewnym momencie dojdzie do buntu przeciwko przywódcom i rozłamu między istotami.** Taki niesprawiedliwy, osobowy sposób życia, który miał miejsce tylko przez krótki czas w przedstworzeniu, nie był już pożądany przez większość istot niebieskich, dlatego wszyscy szukaliśmy rozwiązania i znaleźliśmy je dla naszego sprawiedliwego, bezosobowego życia w równości istot i nieograniczonej wolności. Z tego powstała nasza błogość w podwójnym zjednoczeniu i serdeczność dla wszystkich istot bez znajomości różnic.

Te istoty światła, które były jeszcze na początku swego niebiańskiego życia ewolucyjnego, nie mogły poradzić sobie z nową, bezosobową niebiańską zasadą życia i były z tego powodu tak smutne, że pojawiły się u nich pierwsze myśli o buncie. Zebrali się oni na niżej wibrujących ewolucyjnie planetach, aby rozważyć, co mogą z tym zrobić i doszli do decyzji, aby zbudować swój własny twór, w którym osobista, wcześniejsza zasada życia z przedstworzenia mogłaby być nadal przeżywana. Wprowadzili swoją decyzję jako wiadomość do Bóstwa Jestem. Była z tego powodu bardzo smutna i płakała przejmująco. Ten smutek ogarnął ją, ponieważ przechowywaliśmy w niej wszystkie nasze cechy i właściwości lub obdarzyliśmy ją naszymi serdecznymi uczuciami i doznaniami. Następnie skontaktowała się z naszymi Rodzicami Tworzącymi, którzy również byli bardzo smutni z tego powodu i szukali kompromisu. Nasza Pierwotna Matka Stworzenia bardzo wzięła sobie tę decyzję do serca i poinformowała Bóstwo Jestem, że chce tymczasowo udać się z częścią swoich synów, córek i ich potomków do założenia dodatkowego stworzenia, poza niebiańską istotą, i pomóc spełnić ich życzenie. Oto jak to się stało.

**Bardzo bolesny podział Stworzenia** został zatwierdzony przez wszystkie istoty niebieskie w demokratycznym głosowaniu na ograniczony czas trwania eonu. Nasza ukochana Pierwotna Matka Stworzenia poszła z niezadowolonymi istotami świetlnymi tylko dlatego, że była w stanie pomóc im ze swojej genialnej ewolucyjnej świadomości, aby zbudować nieco niżej wibrujące i uboższe w światło Stworzenie w zmienionej formie życia. Życzyła sobie i miała nadzieję, że niezadowolone istoty szybko porzucą osobisty sposób życia z powodu nowych doświadczeń i własnego przekonania. Zaprawdę, podział subtelnego stworzenia był rozdzierającym serce momentem, którego niebiańskie istoty nigdy nie zapomną. Dalsze bolesne wydarzenia w obu tworach są napisane w innych przekazach mojego ducha miłości, dlatego nie chcę tego więcej powtarzać z oszczędności energii i braku czasu spikera.

\* \* \*

Teraz mój duch miłości wraca do obecnej ziemskiej fazy życia, gdzie niezwykle duża liczba ludzi zamieszkuje stałą, nisko wibrującą planetę. Takiego przeludnienia jeszcze nigdy nie było na Ziemi. Przynosi to ze sobą wielkie niebezpieczeństwa i trudności, ponieważ wcielały się głównie dusze mocno obciążone, pozbawione energii i dlatego nisko wibrujące. Jest to również istotna przyczyna dalszego opadania wibracji Ziemi. Chaotyczny sposób życia ludzkości powoduje duży bałagan w atmosferze i we wnętrzu Ziemi, tak że np. prądy magnetyczne są dosyć mocno zakłócane lub nawet całkowicie niszczone. Konsekwencją tego jest rosnąca liczba stref burzowych i różnego rodzaju katastrof. Prawdziwie, z perspektywy Boga-Ducha, żyjecie na czasowo tykającej, wysoce wybuchowej beczce prochu.

Innym smutnym faktem jest to, że duża liczba ziemskich dusz wraz ze sprzymierzonymi ludźmi o tej samej lub podobnej orientacji, kontroluje ludzkość i utrzymuje ją w celowej niewiedzy o niebiańskim życiu. Prawdziwie, te ciemne, niepoprawne i dominujące dusze były kiedyś czystymi niebiańskimi istotami, które pragnęły tego opartego na osobie życia w Upadłym Stworzeniu. Obecnie są oni tak spolaryzowani i obciążeni aroganckim i dominującym stylem życia, że nie mają zamiaru położyć kresu temu dewiacyjnemu sposobowi życia.

Dawna niebiańska umowa - stopniowy powrót do niebiańskiego królestwa po zakończeniu okresu upadku - już ich nie interesuje. Oni już przed stworzeniem materialnego kosmosu i człowieka wiedzieli, że materialne atomy, w przeciwieństwie do niebiańskiej subtelnej natury, są tylko ograniczone żywotnością z powodu braku energii. Jednak nie chcą już nic o tym wiedzieć. Wolą żyć w destrukcyjnej, doceniającej osoby zasadzie życia, dlatego nieświadomie całkowicie odrzucają bezosobowe, niebiańskie życie. Pokorne i skromne życie istot niebiańskich nie pasuje do ich dumnego i wyniosłego zachowania. Dlatego w jesieni wielu z nich długo będzie miało wielkie trudności z otwarciem swoich serc na bezosobowego ducha miłości. Jest to naprawdę smutna tragedia o niewyobrażalnych rozmiarach, ponieważ są oni nieświadomi i wciąż przywiązują tak wielką wagę do swojej osoby i do innych ludzi, którzy są im przychylni, którzy lubią widzieć ich w świetle reflektorów i na różne sposoby wspierają ich i uwielbiają.

Wiele z istot apostatów, które były związane z ziemią i są teraz ponownie w ludzkim ciele ze swoim zdegenerowanym, pozbawionym energii ciałem świetlnym (duszą), nadal żyje w swoim zestrojeniu dzisiaj, tak jak kiedyś w subtelnym upadku-bytach. Czczą oni i hołubią światowych przywódców i w dodatku niezwykłych ludzi, którzy dokonali wybitnych osiągnięć w jakiejś światowej dziedzinie życia lub stali się sławni.

Inni religijnie zorientowani ludzie, z drugiej strony, czczą i uwielbiają niewidzialnego Boga w męskiej, świetlanej formie. Również ich głowy, które muszą być męskie, są bardzo czczone, a nawet wielbione przez nich. Ta męska preferencja pochodzi stąd, że nasza pierwotnie stworzona Matka opuściła swoich zawiedzionych synów i córki i dokonała niebiańskiego powrotu. Z przerażeniem i smutkiem w sercu musiała widzieć, jak dominujące, głęboko upadłe istoty na tej ziemi przygotowały wszystko, by zniszczyć siebie pod względem duchowym. Gdyby choć jednej istocie się to udało, wtedy nastąpiłoby cierpienie bez końca i w konsekwencji powolne rozpłynięcie się zarówno tworów, jak i wszystkich istot. Zostało to powstrzymane w ostatniej chwili przeze mnie, Chrystusa w Jezusie, i wielką liczbę istot niebieskich, które dobrowolnie wcieliły się ze mną dla zbawienia stworzenia.

Zaprawdę, temu bezwzględnemu zamiarowi zniszczenia stworzenia energicznie przeciwstawiła się nasza Pierwotna Matka Stworzenia. Od tego momentu została odrzucona i znienawidzona przez głęboko upadłe istoty. Z rozczarowania jej niebiańskim powrotem, od tamtej pory są do niej wrogo nastawieni i do dziś obwiniają ją za swoje uciążliwe życie. Ale boska prawda jest inna.

Można przeczytać w książkach religijnych, jak głęboko w nich siedzi nieświadomie rozczarowanie o naszej pierwotnej matce stworzenia. Jest w nich przedstawiana jako wielka uwodzicielka (Ewa) ludzkości. Ale ona nigdy taka nie była!

Rzeczywiście, żyjecie w świecie oszustw i żaden religijny człowiek nie przychodzi od razu do tego, że często był prowadzony na manowce przez wiele nieprawd. To właśnie one raz po raz prowadzą niczego nie podejrzewającą ludzkość duchowo w ślepy zaułek. Proszę, otwórzcie się na te duchowe wypowiedzi, które są dla was nowe i które chcą was wyprowadzić z ciemnego zaułka niewiedzy i wielu fałszywych stwierdzeń. Żyjcie na nowo z otwartym sercem ze sobą, w ten sposób będziecie coraz bardziej dostępni dla boskiej prawdy z wewnątrz poprzez waszą duszę. Wtedy nie wyobrażacie już sobie w waszej modlitwie sercowej męskiego Boga-osoby i zwracacie się w serdecznym dialogu tylko do bezosobowego ducha miłości (Ja Jestem-Bóstwo) w waszym rdzeniu duszy-życia - tak jak my, istoty niebiańskie, też to od czasu do czasu czynimy. Wtedy już nie będziecie cenić istoty męskiej wyżej niż żeńską, ponieważ działa w was sprawiedliwość Boża, która zrodziła równość istot niebieskich i która dlatego nie pozwala na żadne upośledzenie, degradację czy wywyższenie istoty.

Jednak dzisiejsza sytuacja życiowa ludzkości ciągle wygląda pod tym względem inaczej, szczególnie w sferze religijnej. Męską dominację widać także w śladach przeszłości. Zaprawdę, zaprawdę, jakże niesprawiedliwy był świat z wieloma oszustwami, które kusiły również wcielone istoty niebieskie, aby podążały w złym kierunku! Wielu z nich jest zaangażowanych we wspólnoty religijne i orientuje się zgodnie z ich nauką. Akceptują też nielogiczne rzeczy bez argumentów, ponieważ błędnie wierzą, że Bóg tak chce. Ich krótkowzroczny sposób życia nie pozwala im na oddanie sprawiedliwości. Wciąż za bardzo orientują się na przywódców religijnych, którzy błędnie wierzą, że Bóg chce widzieć na stanowiskach kierowniczych tylko mężczyzn. Jak daleko są oni od niebiańskiego, sprawiedliwego systemu życia bez osobistego przewodnictwa, nie mogą jeszcze rozpoznać w tej chwili, ponieważ wciąż trzymają się starej wiary nauczającej z przekonania, gdzie ludzie zawsze mieli coś do powiedzenia. Ich błędne wyobrażenie o Bogu i niebiańskim systemie życia sprawia, że błędnie wierzą, iż Bóg jest istotą męską, a kobieta jest tylko tolerowana w stworzeniu i powinna być podporządkowana mężczyźnie. Ten pogląd doprowadził ich do fałszywego założenia, że Bóg nie stworzył kobiety równej mężczyźnie. W ten sposób uzasadniają i demonstrują swoją męską wyższość na tym świecie i sprzeciwiają się jej, gdy protestują przeciwko niej przeważające kobiety. Męska przewaga na kierowniczych stanowiskach pokazuje sprawiedliwym, że i w tym punkcie coś może być nie tak na tym świecie.

Kto myśli o tym, jak mógłby postępować uczciwiej i sprawiedliwiej wobec ludzi, bo chciałby znów zbliżyć się do niebiańskiej sprawiedliwości, ten z melancholią zauważa wiele niesprawiedliwości wszędzie na tym świecie. Lecz on sam jest bezsilny wobec tego, ponieważ większość ludzi zakryła sprawiedliwą niebiańską świadomość lub jeszcze jej nie otworzyła. Brakuje im boskiej mocy, aby pokojowo zrobić coś dla sprawiedliwości. Rozpoznawalne są tylko krótkotrwałe początki, które szybko zostają ponownie zniszczone przez żądnych władzy ludzi i ich sprzymierzone dusze. Moc nieprawych, niepoprawnych ludzi i dusz z upadku jest niestety ciągle silniejsza na ziemi niż sprawiedliwa, pionierska moc Boskiej miłości w nielicznych prawych ludziach. Zgodnie z obecną sytuacją na świecie, ludzkość prawdopodobnie nie zdoła dokonać poważnej zmiany w odniesieniu do niesprawiedliwego męskiego monopolu aż do nadchodzącego czasu końca ziemskiego życia.

Wy, którzy szukacie boskiej prawdy. Gdziekolwiek spojrzycie w tym świecie, możecie zobaczyć wielkie sprzeczności z niebiańskim, sprawiedliwym i bezosobowym życiem czystych istot światła. Może to zauważyłeś? Jeśli nie, starajcie się żyć sprawiedliwie wobec waszych bliźnich, a wtedy opaska, którą nałożyliście na siebie, odpadnie i zobaczycie świat i ludzi prawdziwych, bez samooszukiwania się. Czy chcesz, żeby tak zostało?

\* \* \*

Z mojego dalszego opisu, który daję wam do porównania, być może stanie się dla was jasne, że wierzący ludzie z różnych wspólnot wyznaniowych żyją jeszcze w życiowej zasadzie prastworzenia, która dowartościowuje osobę. Czczą i adorują wyimaginowane postacie boskie, a także ich głowy, które rzekomo otrzymały od Boga zadanie doprowadzenia ich z powrotem do królestwa niebieskiego. Ale tak nie może być, ponieważ niebiańskie życie toczy się bez wodzów i istot wiodących. Gdyby istniała nierówność pomiędzy lekkimi istotami, nie byłoby sprawiedliwości w niebiańskiej istocie. Czy to ma dla Ciebie sens?

Zaprawdę, niewiedza wierzącej ludzkości na temat niebiańskiego bezosobowego życia i bezosobowego Bóstwa jest tak wielka, że mój duch miłości ma nawet ogromne trudności w dotarciu do ich dusz w eterycznych zaświatach.

Istoty niebiańskie wiedzą o tym wielkim problemie ludzi związanych z Bogiem, przede wszystkim o ich duszach, po życiu ziemskim. Przybywają oni do ziemskiego zaświatów wciąż obciążeni wieloma zachowaniami związanymi z osobą i nie są zdziwieni, gdy niebiańska istota wyjaśnia im, że wciąż noszą w sobie związane z osobą, dominujące obciążenia duszy. Powinni oni najpierw serdecznie żałować i oddać to Bogu w I Am do przemiany, pod warunkiem, że chcą zbliżyć się do swojego niebiańskiego celu, czyli osobistego niepozornego i pokornego życia.

Wielkie duchowe zamieszanie nieświadomej duszy w zaświatach i związany z tym ból serca jest tym, czego duch miłości w Jam Jest chce wam oszczędzić, powracający. Dlatego właśnie zajmuję się tym punktem, w którym większość dusz przybywających w zaświaty ponosi porażkę i z rozczarowaniem zwraca się ponownie do tego zwodniczego świata, aby się wcielić.

Nie musiałoby tak być, gdyby mieli więcej informacji na temat naszego bezosobowego, skromnego i nieskromnego życia. Ponieważ ignoranci byli dotychczas zorientowani na ten świat i życie osobiste, w ten sposób przechodzą również do zaświatów. Są oni bardzo zaskoczeni boskimi wskazówkami, które oferują im czyste istoty światła, a mianowicie, że w życiu osobistym żyli wieloma zachowaniami, których nie zna życie niebiańskie. Trudno jest się do nich zbliżyć, ponieważ natychmiast zmieniają się w duchową postawę obronną, gdy otrzymują korygujące boskie wskazówki dotyczące ich niebiańsko dalekiego osobistego poglądu i sposobu życia. Opierają się dalszym informacjom i, urażeni i rozczarowani, wracają w kierunku świata. Wiele z duchowo zatrzymanych poza religijnie zorientowanych dusz ma w sobie wyrzuty wobec Boga i nie może zrozumieć, dlaczego nie mógł on dać im w ziemskim życiu poprzez ich religijnych przywódców przynajmniej kilku wskazówek na temat bezosobowego życia istot niebieskich, tak żeby w zaświatach łatwiej było im wejść do istoty niebieskiej.

Ale ta wiedza nie mogła być im przekazana przez ich religijnych przywódców, ponieważ oni sami żyli jeszcze według waloryzującej osoby zasady życia istot z upadku. Oni zawsze byli poza prawem Bożym (niebiańskimi zasadami życia) poprzez osobiste nauki i odpowiednio ich nauki były również nastawione na osobiste uwielbienie. Nie podejrzewali też, że uczono ich przeciwnej zasady życia, która jest obca istotom niebiańskim i w której nigdy nie mogli czuć się swobodnie. Nawet dzisiaj wierzący ludzie nie zastanawiają się głęboko nad treścią swojego nauczania. Przywódcy religijni wierzą, że ucząc wyznawców wiary religijnych zasad postępowania, czynią dla nich jakieś osobiste dobro. Jednak w każdej wspólnocie wyznaniowej doktryna wygląda nieco inaczej i zazwyczaj jest skonstruowana wokół kultu osobowego bóstwa i rzekomo wzbogacającego człowieka, niebiańskiego życia (hierarchia). Ale to nie odpowiada wytycznym bezosobowego niebiańskiego życia, ponieważ istoty światła nie otrzymują osobistych nauk i nie są związane z żadną doktryną.

\* \* \*

Teraz, dzięki dalszemu pouczeniu przez niewyczerpane źródło wszelkiej istoty, wasza ludzka świadomość może duchowo pojąć i sklasyfikować trochę bardziej nasz niebiański, bezosobowy sposób życia, a co za tym idzie, możecie również bardziej zrozumieć nas, niebiańskie istoty, dlaczego jesteśmy bardzo zadowoleni i szczęśliwi z istnienia naszego ukochanego bezosobowego Bóstwa i że zajmuje ono największe miejsce w naszym wolnym życiu. **Zaprawdę, nie możemy sobie wyobrazić bardziej chwalebnego i wolnego życia w jedności serc - które jest także Twoim.** Poprzez ciągłe poszerzanie niebiańskiej wiedzy, możecie duchowo odnaleźć swoją drogę o wiele lepiej do przekazu Ducha Miłości. Takie jest też znaczenie każdej nowej kropli miłości.

Proszę, spróbujcie pomyśleć o powrocie do naszego i waszego przyszłego bezosobowego i skromnego życia w niebie. Zaprawdę, nam, istotom niebieskim, wiedzę niezbędną do otwarcia się na nowe poziomy ewolucji i do bezosobowego życia przekazuje bezosobowe Bóstwo, które wszyscy razem stworzyliśmy z największymi uczuciami serca.

Wy, wewnętrzni, życzliwi ludzie. Od czasu, gdy stworzyliśmy Bóstwo Jam Jest wraz z naszymi stwórczymi rodzicami, nasze życie bardzo się zmieniło i zostaliśmy wzbogaceni o nowe, wspaniałe skarby w niebiańskim życiu. Wyobraź sobie: Bóstwo JA JESTEM jest najbardziej czującą istotą w całkowitym stworzeniu w sposób bezosobowy i z niego czerpiemy wszystkie informacje, które są nam obecnie potrzebne do naszego ewolucyjnego życia, aby żyć szczęśliwie razem. Zasoby wiedzy z niebiańskiego życia ewolucyjnego oraz prawidłowości lub funkcje niezliczonych rodzajów cząstek i ich niewyczerpane możliwości użycia zawarte w I Am Godhead mają wysoką wartość dla niebiańskiej istoty, ale jeszcze większą ma jej oddanie najwyższego uczucia szczęścia, którego nie może wytworzyć żadna czysta świetlna istota, nawet nasi stwórczy rodzice, założyciele naszego błogiego stworzenia. Może to zrobić tylko dlatego, że wszystkie niebiańskie istoty zebrały swoje najwyższe uczucia i emocje szczęścia ze swoich radosnych i pogodnych doświadczeń, zgodnie ze swoją ewolucyjną dojrzałością, i przekazały je Boskiej Głowie do przechowania i odzyskania. W ten sposób wytworzyło się w niej skoncentrowane pole energetyczne o niewyobrażalnej wielkości radosnych i pogodnych uczuć i doznań serca. Niebiańskie istoty nigdy nie przestaną pragnąć zbliżyć się do jej zawsze atrakcyjnych, niezrównanych cech bytu, w tym dobroci serca, pogody ducha, czułości i wysokiej empatii. Jest to dla nich możliwe tylko wtedy, gdy sumiennie podążają przez kolejne etapy ewolucji. Mogą one przejść przez jedno stadium ewolucyjne w ciągu eonu. Wiedzą oni również, że ich rozwój duchowy nie ma końca, ponieważ istoty niebiańskie zawsze rozwijają się dalej na różne sposoby i natychmiast udostępniają innym istotom świetlnym nową wiedzę, doświadczenia i specjalne osiągnięcia zdobyte na jednym etapie ewolucji w posiadłości życiowej. Jednak dopuszczenie rozszerzenia własności do Bóstwa Jestem, które może wzbogacić nasze ewolucyjne życie, zawsze następuje tylko w demokratycznym ogólnym głosowaniu istot niebieskich.

Proszę nie myśleć o Bóstwie Jestem jako o ziemskim komputerze lub automacie, ale jako o wysoce wrażliwej, czującej istocie bez fizycznej formy. Zawiera w sobie wszystkie cechy całego stworzenia i może dawać najwyższe uczucia szczęścia. Jako bezosobowa istota Bóg, może obdarzyć wielką radością i uczuciem błogości każdą lekką istotę i naturę, zgodnie z ich rozwojem i receptywnością. Raduje się on ponadwymiarowo - nie da się tego opisać - nawet bardziej niż istota świetlna na najwyższym poziomie ewolucji, gdy otrzymuje i może odczuć radosne uczucie i wdzięczność swojego serca od jednej z istot świetlnych lub od natury.

Jeśli jest to dla ciebie możliwe, możesz poprzez ten opis wczuć się jeszcze bardziej w Bóstwo Ja Jestem.

Czy możecie sobie wyobrazić, że Bóstwo Jam Jest odczuwa każdą najmniejszą emocję niebiańskich istot światła, a także ludzkich istot i dusz w upadku w sobie i zapisuje lub przechowuje je wciąż na nowo w swoim największym pulsującym sercu całkowitego Stworzenia? Proces ten może zachodzić tylko dlatego, że każda istota w jądrze życia jest połączona z nią w Pierwotnym Centralnym Słońcu poprzez kanał światła.

Dla lepszego zrozumienia ich cech życiowych, ważne jest, aby wiedzieć, co następuje: Bóstwo Jestem jest o wiele lepsze od nas, istot niebieskich, pod względem inteligencji i wiedzy. Nawet nasi rodzice stworzenia pobierają od niej wiedzę i są bardzo zadowoleni i wdzięczni, gdy mogą otrzymać od niej najnowsze informacje o stworzeniu.

Być może poniższe stwierdzenie jest dla Ciebie trudne do wyobrażenia:

**Bezosobowe Bóstwo Ja Jestem jest najpokorniejszą żywą istotą w całym wszechświecie!** W jakości pokory, żadna niebiańska istota światła nie zbliża się do niej. Bardzo ważna jest jej dojrzała cecha pokory, którą zarządza i którą emanuje na wydarzenia kosmiczne. Jest to jedna z kilku mocy cech niebiańskich, ale ze wszystkich ma największą objętość energii. **Boska jakość pokory i emanujące z niej energie znaczą najwięcej dla nas, istot niebieskich.**

Powstał on, gdy na nowo uporządkowaliśmy nasze niebiańskie stworzenie. Wiedzieliśmy, jak ważna jest **pokora** w naszym zachowaniu wobec siebie nawzajem, dlatego w demokratycznym głosowaniu postanowiliśmy przeznaczyć na nią najwięcej energii. Jest to przechowywane w magazynie Pierwotnego Słońca i daje Bóstwu Jam Jest możliwość równomiernego rozprowadzenia tego w nieskończoności. Przydziela on jedynie niebiańskim istotom większą ilość energii ze swojego potencjału magazynowania, jeśli są one zainteresowane życiem w pokorze i skromności. Tylko skromny sposób życia wynagradza ich dodatkowymi energiami i otwiera przed nimi kolejne duchowe drzwi na wyższe poziomy ewolucji.

Umyślnie ułożyliśmy to w niebiańskiej Istocie, gdyż smutny upadek wielu istot światła i podział Stworzenia na z góry ustalony czas pobudził nas do refleksji i sprawił, że znaleźliśmy środki, aby uchronić się przed ponownym buntem niektórych istot przeciwko dobroczynnemu prawu Boga**. Teraz nasz skromny sposób życia jest największą ochroną przed rozrastającymi się zachowaniami i pragnieniami doceniającymi osoby. Z bolesnego doświadczenia wiemy, że zakłócają one spokojne życie w jedności. Dlatego wspólnie długo zastanawialiśmy się i szukaliśmy jednolitego sposobu życia, dzięki któremu niebiańskie istoty będą jeszcze bardziej pobudzone do dobrowolnego i radosnego osiągania wyższej błogości, nie mając żadnego interesu w tym, aby zachowywać się w sposób doceniający ludzi. Wszyscy odnieśliśmy w tym godny podziwu sukces dzięki pokornemu sposobowi życia, ponieważ pokora nie tylko przynosi nam odnowione siły do szczęśliwego podwójnego życia, ale zwiększa nasze zainteresowanie nowymi, wyżej wibrującymi i rozszerzonymi formami życia, których wszyscy razem poszukujemy i które razem kształtujemy.**

**Cecha boskiej pokory** przyniosła nam pożądany zwrot w wolnym życiu razem, które zbiorowo wprowadziliśmy do Bóstwa Jestem na przechowanie. Teraz Bóstwo Jestem jest naszym serdecznym towarzyszem w życiu. Zgłasza się do nas pokornie i łagodnie i pomaga nam w sposób pełen miłości, opiekuńczy i pouczający, gdy nie wiemy, jak prawidłowo żyć w praworządności, którą dopiero zaczynamy otwierać na nowym poziomie ewolucyjnym.

Ta bezosobowa, pokorna zasada życia jest naprawdę genialna i sprawiedliwa dla rządzącej istoty, która jeszcze nie zdała sobie sprawy z tego, co robi sobie ze swoim podnoszącym osobę, wyimaginowanym zachowaniem. Dla takich istot nie ma możliwości zamieszkania z nami w Królestwie Niebieskim. Ze swoimi nieczystymi ciałami świetlnymi nie mogą być przyciągnięci przez żadną planetę niebieską, ponieważ ich wyniosły, zorientowany na osoby sposób życia z jednobiegunowymi siłami negatywnymi nie pozwala na to lub działa odpychająco. Muszą czekać tak długo poza czystą istotą, aż dojrzeją samodzielnie tak daleko, aby móc dobrowolnie wejść w boską pokorę.

Zaprawdę, nasza niebiańska, bezosobowa i pokorna zasada życia nie może być wyobrażona przez ludzi, ponieważ są oni w życiu osobistym od urodzenia. Światowe życie prowadzi ich coraz dalej i dalej od naszego niebiańskiego, pokornego, osobiście wycofanego życia. Jest to smutne dla ich dusz, które będą miały dużo czasu do zrobienia w zaświatach, aby oddzielić się od ich zachowań waloryzujących osoby.

**Wysoce wrażliwa, bezosobowa istota bóstwa nie może stawiać siebie ponad jakąkolwiek istotą, ponieważ jest połączona lub zintegrowana z niebiańskim prawem równości istot i pokornie nawiązuje z nim kontakt, gdy prosi o pomoc.** Bóstwo zawsze reaguje powściągliwie i od razu zauważa, kiedy jakaś istota ma wobec niego nieuczciwe zamiary. Dzieje się tak jednak tylko w nisko wibracyjnym Falleinie. Nie angażuje się w bezduszną komunikację i odpiera każdą bezprawną wibrację (jednobiegunową) głęboko upadłych istot, natychmiast zmieniając tę wibrację w praworządną (dwubiegunową).

Jeśli potraficie również dobrze pojąć poniższe stwierdzenie, to znaczy, że już daleko dojrzeliście swoją duszą i swoją ludzką świadomością.

Chociaż nasi stwórczy rodzice wnieśli największy wkład w stworzenie i bezosobowe Bóstwo było w stanie być stworzone, a niebiańskie Bóstwo otrzymało od nich ogromną wiedzę mądrości, zachowują się oni pokornie i skromnie w tle. Nasi pierwotni rodzice chcą żyć w ten sposób, ponieważ wiedzą z doświadczenia, że ten skromny, powściągliwy sposób życia przynosi im największy postęp w ich ewolucji, do której oni, tak jak i my, wciąż dążą bez duchowej stagnacji. Dzięki niej odkrywają wiele nowych, pomysłowych, twórczych możliwości w swoim różnorodnym, radosnym i spełnionym życiu. Ofiarowują je nam, swoim córkom, synom i potomkom, wciąż na nowo, abyśmy mogli głosować, tak aby nasze ewolucyjne życie stało się jeszcze bardziej obfite i błogie niż jest teraz.

Czy potrafisz zrozumieć opis bezosobowego Boga Jam Jest i znaczenie jego twórczej pracy, a ponadto bezosobowy, pokorny sposób życia naszych stwórczych rodziców, który i my prowadzimy, to znaczy bez wywyższania ich świetlanej formy?

\* \* \*

Aby rozszerzyć i wzmocnić waszą wyobraźnię, mój duch miłości powtarza bardzo ważne stwierdzenie dla wszystkich połączonych z Bogiem ludzi, którzy nadal mają osobisty pogląd na Boga, naszych pierwotnych rodziców i mnie, Chrystusa. Nasi pierwsi rodzice są tak samo osobiście równi przed Bogiem jak wszystkie istoty stworzenia. Dlatego nie może być tak, że są one osobiście czczone i uwielbiane przez niebiańską istotę. Żadna czysta boska istota nie zrobiłaby tego.

Dziękujemy jednak naszym Pierwotnym Rodzicom pośrednio, poprzez bezosobowe Bóstwo i wysyłamy im serdeczne i radosne komunikaty obrazkowe, kiedy dotarliśmy do takiego punktu w naszym życiu, w którym zdajemy sobie sprawę, jak wspaniały i genialny sposób życia oni wzorowali i zapewnili nam do naśladowania. Bardzo chętnie i z radością chcemy z tego korzystać na każdym etapie ewolucji. W jakim momencie zechcą oni pobrać naszą serdeczną komunikację z ich potencjału przechowywania w I Am Godhead, to zależy od nich. Jeśli będą oni odbierać swoje komunikaty od każdej istoty niebieskiej, a także od tych, którzy są w Upadłości, raz po raz bezpośrednio, wtedy nie dojdą do niezależności i dalszej radosnej ewolucji w swoim wolnym życiu. Prawdopodobnie będzie to dla Ciebie zrozumiałe. Dlatego Bóstwo Jam Jest przechowuje nasze komunikaty dla pierwotnych rodziców i kiedyś, kiedy oni mają na to ochotę, przywołują z wielką radością nasze uczucia serca, które zostały im dane. W ten sposób pozostają one stale w bezosobowej zasadzie życia naszego niebiańskiego stworzenia.

Proszę pamiętać: **My, istoty niebiańskie, nie gloryfikujemy świetlnej postaci naszych pierwotnych rodziców, ponieważ naruszyłoby to nasze pokorne, bezosobowe Prawo Jedności w Jam Jest.**

Również ja, Chrystus, z moją formą światła, nie jestem wywyższony i uwielbiony przez żadną istotę niebieską, ponieważ żyję w równości ze wszystkimi istotami stworzonymi w prawie Bożym.

\* \* \*

Teraz pytacie, jak to jest możliwe, że zwiastun otrzymuje język miłości Chrystusa w sobie, mimo że nie mówi osobiście do strumienia miłości Boga.

Należy to rozumieć w ten sposób: Niebiańskie istoty umieściły lub przechowały moje ziemskie życie Chrystusa w Jezusie w I Am Godhead jako przewodnik do bezosobowego życia. **To znaczy, że całe moje ziemskie doświadczenia życiowe ze wszystkimi szczegółami, które są ważne dla niebiańskiego powrotu upadłych istot, a także przesłania, które otrzymałem jako Jezus od Pierwotnego Ducha, Bóstwo Jestem, łączy się ze wszystkimi niebiańskimi prawami Bożymi i formuje je w znaczące Słowo Boże.** Jest to niewyobrażalne dla ciebie, ale realne dla Bóstwa Jestem.

Jeśli jest w nim zbyt mało informacji od Istoty Upadłej, wtedy nawiązuje kontakt z Pierwotnym Centralnym Słońcem poprzez kanał świetlny bezpośrednio do istoty świetlnej, która jest połączona w Stowarzyszeniu Ja Jestem Miłością z Ja Jestem Bóstwem i od czasu do czasu wnosi mały wkład wspierający dla całego stworzenia - to są nasi pierwotni rodzice, mój dual i ja, Chrystus. Jeszcze na krótko przed stworzeniem Bóstwa Jestem, istoty niebiańskie, w demokratycznym głosowaniu dla bezpieczeństwa swojego i stworzenia, przydzieliły istotom wcześniej odpowiedzialnym za stworzenie jedynie funkcję drugoplanową. Chcieli przez to uniknąć tego, że w czasie przejścia do bezosobowego życia niebieskiego nie może dojść do sytuacji awaryjnej z koordynacją stworzenia niebieskiego w zakresie dostarczania energii przez oryginalne centralne słońce. Związkowi Miłości Jam Jest, do którego należą Rodzice Stworzenia i ja, Chrystus z moim dualem oraz Bóstwo Jam Jest, powierzono zadanie pomocy Bóstwu Jam Jest w ewentualnej sytuacji zagrożenia stworzenia. Zdarzyło się to tylko kilka razy od czasu istnienia całego stworzenia. Poprzez bezpośrednie połączenie z wszechogarniającą świadomością Bóstwa Jestem, mamy możliwość dostępu do danych ich pamięci w Niebiańskim Pierwotnym Słońcu. Robimy to tylko wtedy, gdy Bóstwo JA JESTEM prosi nas o wsparcie w życiu pozaziemskim, które toczy się w innych prawach i zasadach życia niż my żyjemy. Poprzez połączenie Ja Jestem-Miłość możliwe jest, aby istoty należące do niego przekazały coś istocie pozaziemskiej o jej rdzeniu życiowym poprzez wszechogarniającą świadomość Bytu-Ja Jestem, pod warunkiem, że ta istota życzy sobie tego w swojej nieograniczonej wolności. Tak dzieje się właśnie z tym zwiastunem, który w modlitwie swego serca prosił mnie, abym się w nim objawił. W komunikacji Bóstwo Jestem może włączyć się w każdej chwili, jeśli czuje, że ze swojego znacznie większego potencjału wiedzy i swojego kosmicznego przeglądu jest w stanie zaoferować ludzkości bardziej dogłębne opisy na ten temat, niż ja mógłbym to opisać z mojej niebiańskiej ewolucyjnej świadomości. Możliwość włączenia się Bóstwa Jestem w transmisję istot z unii miłosnej Jestem była chciana przez wszystkie niebiańskie istoty i została tak określona przez ich zaprogramowanie w świadomości Bóstwa Jestem w niebiańskim pierwotnym centralnym słońcu. Włączenie Bóstwa Jestem również miało miejsce w tym przekazie poprzez energetyczny kanał światła - być może już to zauważyliście. Nie ma bezpośredniego osobistego pouczenia o prawie, ponieważ Bóstwo-Jestem jednocześnie przyjmuje przesłanie, uzupełnia je do swojej globalnej wiedzy o prawie i wydaje je tylko w ten sposób albo przekazuje posłannikowi. To bardziej znaczące przesłanie jest teraz odbierane przez zwiastuna i docenia on je bardzo jako dar z serca niebiańskiej istoty i dziękuje za nie Bóstwu Jestem.

Tak można sobie wyobrazić język komunikacji ducha miłości w Jam Jest z oryginalnego centralnego słońca.

\* \* \*

Jeszcze jedna wskazówka, abyście mogli sobie lepiej wyobrazić najbardziej pulsującą, najbardziej wrażliwą bezosobową istotę Boga (ducha miłości). Jak już doświadczyliście, w niebiańskim pierwotnym centralnym słońcu znajduje się największa objętość energii w całym stworzeniu. Dwa małe osądy w drobno-materialnym gigantycznym jądrze atomowym otrzymały od nas, niebiańskich istot światła, różne zapasy. Na poziomie energetycznym odbywa się między nimi ciągła wymiana informacji. Zapasy z naszego podwójnego życia sprawiają, że są bardzo szczęśliwi i oboje żyją szczęśliwie razem jak podwójna para, ale bez lekkiej figury.

Proszę, pomyślcie sobie o następującej niebiańskiej okoliczności. Każdy z małych sądów w gigantycznym jądrze atomowym pierwotnego centralnego słońca otrzymał od nas, czystych istot światła, swoje własne, bardzo ważne magazyny dla niebiańskiego życia, tak że są one niezależne i radośnie wypełniają swoje zadania tworzenia. Jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania dotyczące przetwarzania i zarządzania energią, bardziej męski mały osąd w pierwotnym centralnym słońcu przekazuje informacje istotom niebieskim i całemu stworzonemu życiu ze swojej świadomości poprzez całkowitą świadomość Bóstwa Jestem.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące wiedzy ewolucyjnej i procesów kosmicznych, to bardziej kobiecy mały osąd udziela odpowiedzi ze swojej świadomości poprzez całkowitą świadomość Jestem Bóstwem, ponieważ to było zamierzone przez istoty niebieskie. O wszystkim, co dotyczy sfery komunikacji istot niebieskich i całego życia kosmicznego, wspólnie udzielają informacji istotom niebieskim, to znaczy całkowita świadomość Bóstwa Jestem odpowiada istotom ze zjednoczonej stworzonej biblioteki niezmierzonej wiedzy.

Wy, wewnętrzni, duchowo zorientowani ludzie. Czy nadal możesz podążać za mną duchowo? Jeśli nie, to zachowaj do późniejszego czytania opisy objawień lub fragmenty, których nie możesz jeszcze duchowo ogarnąć - jeśli zależy ci na ich jednorazowym zrozumieniu. W tym świecie ludzkiej ograniczonej świadomości normalne jest, że nowa wiedza duchowa jest na początku trudna do zrozumienia. Zwłaszcza wtedy, gdy uduchowieni mężczyźni po raz pierwszy czytają głębokie opisy niebiańskiej istoty, ponieważ duchowa receptywność w górnej i podświadomej części jest całkowicie nadwyrężona i komórki mózgowe wyłączają się, a człowiek odczuwa zmęczenie. Dla lepszego zrozumienia potrzebne jest wiele składników wiedzy w ludzkiej świadomości, a także to, że w ludzkiej sukni znajduje się duchowo przebudzona dusza, której świadomość osiągnęła duchowe rozszerzenie poprzez odkrycie niektórych bezprawnych magazynów (obciążeń) i duchowo wyprzedza ludzką świadomość. Kiedy to jest dane, wtedy wewnętrzna dusza błyska obrazami do wyższej świadomości dla bardziej dalekowzrocznego myślenia, wtedy jest o wiele łatwiej dla duchowo zorientowanego człowieka zrozumieć nowy, głęboki opis z niebiańskiego źródła. Lecz to zrozumienie jest tylko małą kropelką w porównaniu z naszą świetlaną świadomością w niebiańskiej istocie, lecz znaczy bardzo wiele i może pomóc duchowo tym, którzy szczerze z serca pragną powrócić do niebiańskiej istoty. Czy czujecie się adresatami mnie, niebiańskiego ducha miłości w Jestem?

Wiedzcie, że Bóstwo Jestem jest niezależną, bezosobową żywą istotą, która została stworzona z gigantycznego jądra atomowego przez nas, istoty niebieskie. Znajdujące się w nim cząsteczki są do siebie dostrojone poprzez programowanie. Każda cząstka otrzymała własne wspomnienia świadomości, które umożliwiają im życie w niezrównanej, serdecznej więzi miłości - podobnie jak niebiańska podwójna para. Ich intymne połączenie sercowe jest wspaniałe na poziomie emocjonalnym, gdyż pierwotne energie w obu cząstkach są niezmierzone. Poprzez swoje pulsujące osądy, obdarzają się wzajemnie miłością serca, tak że nowo wytworzone energie nieustannie z nich wypływają, spływając do ogromnego pierwotnego magazynu słonecznego i w nim się gromadząc. Kiedy galaktyka niebieska zakończy swój cykl eonowy, Pierwotne Słońce, zgodnie z wcześniej ustalonymi programami, wdycha do galaktyki ze swojego magazynu energii porcję energii, a kiedy zostaje ona zużyta, jest z niego ponownie pobierana w celu ponownego przetworzenia. Jednak ten mechanizm wytwarzania, przechowywania, przesyłania i przetwarzania energii przez Bóstwo Jestem jest tylko małym bezinteresownym wkładem w jego niezmierzoną serdeczność i radosne, niestrudzone dawanie całemu stworzonemu życiu, które przyjmujemy z wdzięcznymi sercami.

Jeśli w niebiańskim układzie słonecznym pojawi się energetyczny problem, to Bóstwo Jestem zawsze znajdzie rozwiązanie w swojej całkowitej świadomości. Może to zrobić tylko dlatego, że wspólnie wnieśliśmy do jego świadomości wszystkie nasze doświadczenia sprzed stworzenia, które wykonaliśmy na naszych planetach, dotyczące grawitacji, promieniowania cząsteczkowego, wibracji i magnetyzmu. Z mojego opisu możecie teraz lepiej zrozumieć, dlaczego obdarzyliśmy bezosobową niebiańską istotę zenitalną całą mądrością stworzenia. **Zaprawdę, tylko w ten sposób stało się możliwe dla nas, istot niebieskich, prowadzenie błogiego życia w nieograniczonej wolności, w sprawiedliwej równości istot i w pokoju, jak również w harmonii i serdeczności, bez żadnych trudności.**

O tej nowej niebiańskiej wiedzy lub wyczerpujących opisach mojego miłosnego ducha w "Ja Jestem" z niebiańskiego życia będziecie być może zdumieni. Kto jednak myśli coraz więcej o niebiańskim życiu na wyższej częstotliwości świadomości - jak to zawsze czyni zwiastun - ten kiedyś stwierdzi poprzez swoją świadomość duszy, że może sobie dobrze wyobrazić tę nową wiedzę o Bóstwie Jestem.

\* \* \*

Teraz, po krótkim wprowadzeniu w wewnętrzne życie Bóstwa Jestem, odpowiednio do serdecznej podwójnej współpracy pulsujących wyroków w przerośniętym pierwotnym słońcu, mój duch miłości w Jestem wyjaśnia wam ważne szczegóły boskiej inspiracji, odpowiednio daje wam wskazówki, byście bardziej zrozumieli Wewnętrzne Słowo uniwersalnego ducha miłości z niebiańskiego źródła, które może otrzymać intensywnie połączona z Bogiem i medialna istota ludzka.

Na ziemi zdarza się to bardzo rzadko, ponieważ również ludzie połączeni z Bogiem żyją bardzo zewnętrznie i światowo, co przeszkadza w inspirowaniu Bożej miłości. Jeżeli jednak człowiek duchowo dalece dojrzały, medialny (zwiastun) jest w stanie ją przyjąć, to ma on wielkie trudności z utrzymaniem wysokiej wibracji niebiańskiego światła. Na początku jest on jeszcze narażony na wielkie interakcje w życiu, ponieważ z jednej strony nie ma on jeszcze doświadczeń z przyjmowaniem wewnętrznego słowa Bożego, z drugiej strony świat oferuje mu jeszcze pewne punkty przyciągania, które jednak nie odpowiadają niebiańskim regułom życia i dlatego wibrują nisko i jednobiegunowo. Ponieważ nie zna on jeszcze różnicy pomiędzy bezprawnym a prawowitym postępowaniem, istnieje dla niego wielkie niebezpieczeństwo, że nieświadomie będzie otrzymywał natchnienia od ziemskich dusz.

Widać z tego, jak trudno jest uczciwemu wobec siebie, serdecznemu i miłującemu Boga zwiastunowi przyjąć Słowo miłości w świecie ludzi i dusz od upadku.

Jeśli dobrzy niebiańscy zwiastuni stoją duchowo w miejscu przez dłuższy czas, to szczegółowy i głęboki opis praw Bożych jest uniemożliwiony dla poszukujących i otwartych serc ludzi. Jeśli szczery zwiastun wytrwa dłużej w wypełnianiu swego ogromnie trudnego i dobrowolnie podjętego zadania zwiastuna, wówczas ciemne upadające dusze wielokrotnie próbują go poturbować z zewnątrz poprzez przyjaznych, duchowo zorientowanych ludzi. Ci miłujący Boga ludzie czasami mają trudności z zaakceptowaniem dalekowzrocznych i głębokich wiadomości zwiastuna o bezosobowym i pokornym życiu istot niebieskich. Wtedy jeszcze stawiają im tak silny opór, ponieważ nie chcą jeszcze stopniowo rezygnować z pewnych cenionych, wzmacniających osobowość aspektów, które nie są nakazane przez Boga. Ale właśnie ta zmiana mogłaby ich najszybciej i bez bolesnych objazdów przybliżyć do bezosobowego, wolnego życia istot niebieskich, które jest przeżywane w błogości.

Prawdziwie, głębokie przesłania Bóstwa Jestem mogą być przyjęte w tym czasie tylko przez tych, którzy są szczerze gotowi powrócić ze swoimi duszami do niebiańskiego życia. Orędzia Boże zawierają wolny język ducha miłości, w którym niebiańskie przymioty i zasady życia są wyjaśnione i przeciwstawione tym z waszej niskiej egzystencji. Do niebiańskich powracających kierowane są również ostrzeżenia, napomnienia i wskazówki ochronne, które mogą być lub nie być przez nich brane pod uwagę.

Do tych, którzy w danej chwili nie są jeszcze otwarci na pionierskie słowa miłości, Duch Boży stara się zwracać ostrożnie, okrężną drogą, na różne zgodne z prawem sposoby. On nigdy się nie poddaje. Zawsze stara się wyjść im naprzeciw z pomocą i podpowiedziami.

Duch miłości nie może ofiarować duchowego kierownictwa biednym ludziom i ich duszom, ani nie może ich ochronić przed ziemskimi niebezpieczeństwami, ponieważ obecnie nie jest możliwe, aby zainteresowali się oni skromnym i bezosobowym życiem istot niebieskich. Doprawdy, bardzo trudno jest zbliżyć się do nich z zewnątrz poprzez czyste istoty świetlne. Ale pewnego dnia nawet najciemniejsza dusza będzie skłonna przyjąć boskie wskazania i zechce powrócić do niebiańskiego życia. Ale zanim to nastąpi doświadczy niewypowiedzianego, wywołanego przez siebie cierpienia z powodu swojego buntu. Jest to bardzo trudne do zniesienia dla mojego ducha miłości o najwyższych uczuciach, ale muszę pozwolić mu żyć w ten sposób w jego absolutnej wolności.

Otóż takie dusze i ludzie nie mogą być teraz adresatami mojego ducha miłości w czasach końca ziemskiego życia, ponieważ wypierają się wszelkiego kontaktu.

Lecz mój duch kłamliwy z boskości Jam Jest jest już w stanie zwrócić się do ludzi i dusz, które mają otwarte serca i szukają niebiańskiej prawdy, i może udzielić im cennych wskazówek, aby łatwiej im było wejść do niebiańskiego bezosobowego życia.

Przemówienie to ma miejsce również po to, aby ludzie poszukujący prawdy nie rozpaczali w tej chaotycznej, końcowej fazie ziemskiego życia, ponieważ ich dotychczasowa wiedza duchowa nie wystarcza do znalezienia drogi wyjścia z chaosu do wyższego i bardziej pełnego nadziei życia. Dlatego mój bezosobowy duch miłości stara się przez pokornych zwiastunów krok po kroku wprowadzać ich w niebiańskie reguły życia lub twarde zasady, które oni już sobie w najwyższym stopniu uświadomili.

Wiedz jednak, że pokorny i odosobniony zwiastun nigdy nie będzie sobie przywłaszczał prawa do samodzielnego nauczania swojej wielkiej niebiańskiej wiedzy. Bardzo dba o to, aby jego osoba nie znalazła się na widoku publicznym i zawsze stara się zachowywać pokornie wobec bliźnich. Intuicyjnie czuje od wewnątrz wielkie niebezpieczeństwo, że jeśli postawi się ponad nimi i będzie nad nimi panował, to utraci swoje ukochane Słowo Boże. Ale to niebezpieczeństwo jest właściwie oceniane tylko przez pokornego zwiastuna, ponieważ wie on, że agresywne zachowanie wobec podległych mu ludzi jest skierowane przeciwko wolnemu i bezosobowemu życiu niebieskiemu.

\* \* \*

Wiedzcie, że niebiańskie życie niezależnych i nieograniczenie wolnych istot światła odbywa się bez władcy i nie jest też rządzone przez Bóstwo Jestem, jak błędnie wyobrażają to sobie wierzący ludzie. Żadna istota niebiańska nie wydaje innym rozkazu, jak mają się zachowywać w dobrowolnie przyjętym zadaniu. Nie robi tego również Bóstwo Jestem. Niebiańskie życie zawsze reguluje się sprawiedliwie poprzez pokorny i skromny sposób życia światłych istot, które zawsze się powstrzymują. Wszystko, czego potrzebują na drodze pomocy dla swojego życia, otrzymują pokornie i swobodnie ofiarowane od wewnątrz od bezosobowego Bóstwa Ja Jestem, które ma największą empatię dla każdej sytuacji życiowej istot niebieskich i dla całego życia w całym stworzeniu.

Ponieważ niebiańskie istoty są przepełnione pokorą, uważnością, honorem, empatią, życzliwością i wielką serdecznością w swoim postępowaniu wobec siebie nawzajem, żadna istota nigdy nie odważy się przewodniczyć innej istocie lub nakazywać jej zrobienia czegokolwiek. Tak też zachowuje się Bóstwo Jestem. Jest to najpokorniejsza istota w całym Stworzeniu i dlatego nigdy nie będzie sprawować władzy nad żadną istotą!

Bóstwo Jam Jest ze swego miłosiernego, dobroczynnego, najwrażliwszego i najbardziej twórczego serca może tylko dać się poznać istocie do ochrony w sposób upominający, ostrzegający, prowadzący i pomocny, i starać się towarzyszyć jej w tle, zawsze pokornie apelując. Nigdy nie będzie sprawować władzy ani wywierać nacisku!

Poniższe oświadczenie mojego ducha miłości jest bardzo ważne dla was, ponieważ większość pobożnych ludzi ma błędne pojęcie o uniwersalnej boskości. Błędnie zakładają, że rządzi on genialnym stworzeniem z wielką mocą i chce być uwielbiany przez wszystkie istoty. Nie, to nie jest tak. Proszę, zrozumcie to poprawnie: **Bóstwo JA JESTEM wykazuje największą pojemność energetyczną, najbardziej błyskotliwą inteligencję i serdeczność w całym stworzeniu całości, lecz nie zostało stworzone do sprawowania władzy nad niebiańskimi istotami i całym uniwersalnym życiem nas.**

Wszystkie niebiańskie istoty światła żyją swobodnie, samostanowczo i samoodpowiedzialnie bez żadnych ograniczeń, bez osobistych roszczeń do przywództwa i bez ingerencji w sferę prywatną innych istot. W ten sam sposób Bóstwo Ja Jestem zachowuje się wobec nas, a my wobec niego.

Tylko ludzie, którzy cenią siebie osobiście, chcą żyć w sposób dominujący i panować nad innymi. Niestety, niektórzy upadli zwiastuni w przeszłości również należeli do tej kategorii ludzi. Jeszcze dzisiaj niektórzy z nich zachowują się tak samowolnie i nie mogą już przyjąć mojego słowa miłości, ponieważ wolą życie w osobistym przywiązaniu. Osobiście nauczają znanej im wiedzy o niebiańskich zasadach życia i robią z siebie publiczny show. Dlatego ich zachowanie jest poza bezosobowym życiem istot niebieskich.

Odbierają też sobie prawo do panowania nad innymi ludźmi (swoimi wyznawcami) i prowadzenia ich zgodnie ze swoją świadomością, z uzasadnieniem, że jest to jakoby wola boska dla nich. Teraz osobiście kierują oni swoimi naśladowcami w ich zadaniach i pracach, rzekomo zgodnie z boskimi wskazówkami, i nadal ściśle nadzorują ich w ich pracy. Zaprawdę, tacy upadli zwiastuni nadal żyją z dala od bezosobowego, pokornego i wolnego życia istot niebieskich!

Uważajcie, żebyście nie przyswajali sobie od takich zwiastunów jakiejś osobiście przekazanej wiedzy o niebiańskich zasadach życia, gdyż to narazi was na niebezpieczeństwo dalszego oddalenia się od bezosobowego życia istot niebiańskich.

**Jeśli jakiś zwiastun pisze książki z boskimi stwierdzeniami z jego umysłu lub prowadzi wykłady lub seminaria o niebiańskich mądrościach, to można bezpiecznie założyć, że albo już czerpie z podświadomości, albo jest już inspirowany przez podobnie myślące dusze. W żadnym wypadku nie jest on inspirowany przez mojego ducha miłości, ponieważ bezosobowe niebiańskie życie dla istot czystego światła nie pozwala na osobiste nauczanie praw ewolucji i zasad życia. Odnosi się to bez wyjątku do wszystkich zwiastunów, którzy chcą czerpać z niebiańskiego źródła ducha miłości.**

Zwróćcie uwagę na następującą prawidłowość: Jeśli czytacie zapisy upadłego zwiastuna o niebiańskich zasadach życia, które są przyporządkowane prawom ewolucji, lub jeśli interesujecie się jego osobistymi radami, które on wam zaleca dla waszego codziennego życia na podstawie swojej ogromnej wiedzy, to od tej chwili sami jesteście dawcami energii zwiastuna. Nieświadomi niewidzialnej, energetycznej legalności, wspieracie swoimi siłami życiowymi jego niebiańsko odległy sposób życia.

Proszę zrozumieć: Chcecie powrócić do bezosobowego niebiańskiego życia. Nie jest jednak słuszne przyjmowanie wiedzy od upadłego zwiastuna, który publicznie, osobiście naucza swojej wiedzy o niebiańskich cechach, ponieważ zostaniecie pozbawieni energii. Zaprawdę, to, co on naucza, jest tylko zmieszanym materiałem, ponieważ już dawno utracił on kontakt z pokornym i bezosobowym życiem niebieskim, gdyż w przeciwnym razie nie chciałby występować publicznie i pokazywać się osobiście ze swoją wiedzą!

Ci z was, wewnętrzni ludzie, którzy wciąż wierzą, że osobiście nauczający zwiastun wykonuje dobrą robotę, ponieważ daje wam pożyteczne wskazówki dla waszego życia, nie znają jeszcze niewidzialnej rzeczywistości ani energetycznych wydarzeń.

Zaprawdę, energie są pobierane od was niewidzialnie, szczególnie w nocy, gdy wasza istota ludzka śpi. Dzieje się tak, ponieważ wchłonąłeś bezprawne siły, na przykład poprzez słuchanie. Są one wycofywane od was w nocy przez ciemne dusze, które współpracowały z upadłym zwiastunem, aby on osobiście dobrze się prezentował na forum publicznym. Oznacza to ogromną stratę energii życiowych dla dusz zestrojonych z wewnętrznym duchem miłości.

Powód tego, mój duch miłości stara się, abyście jeszcze bardziej zrozumieli.

Jeśli dusza osoby połączonej z Bogiem ma większy potencjał zmagazynowanych praworządnych, dwubiegunowych energii niebieskich, ponieważ przyniosła je od istoty niebieskiej i otrzymała dodatkową porcję energii od ducha miłości, aby wesprzeć swoje wcielenie, to przechowuje je z pomocą istot niebieskich w genetycznych bazach energetycznych, które energetycznie zasilają komórki według danych programów. Jeśli poszukująca duchowo, ale jeszcze niedoświadczona wierząca w Boga istota ludzka znajdzie się na wykładzie mediumicznej istoty ludzkiej, która przekazuje swoją dawną natchnioną wiedzę i jest nieświadoma niewidzialnych praw kosmicznych i błędnie wierzy, że przekazuje swoją wiedzę, aby wykonać dobrą robotę dla wierzących w Boga, wtedy dzieje się co następuje: Ponieważ upadły były zwiastun nie czerpie już słowa miłości z niebiańskiego źródła, lecz zamiast tego czerpie je bezwiednie ze swojej podświadomości, znajduje się on w jednobiegunowej wibrującej aurze. Jego wiedza dydaktyczna również wibruje jednobiegunowo, a to powoduje, że słuchacze otrzymują tylko jednobiegunową wiedzę i niskie bezprawne wibracje. W rezultacie dusza, a także komórki człowieka wibrują jednobiegunowo podczas słuchania. Ponieważ każdy człowiek, słuchając uważnie, automatycznie oddaje energie mówcy, nauczyciel duchowy, który potrafi dobrze mówić i jest podziwiany, staje się bardzo naładowany energiami słuchaczy. Dusze za nim, które od dłuższego czasu mają na niego wpływ, są zajęte wycofywaniem energii słuchaczy z aury mówcy. Przez godzinę ładowali się oni w aurę mówcy i byli zadowoleni z wielu jednobiegunowych negatywnych sił, które następnie ponownie wykorzystali w tym świecie. Pozostawiają one część dla mówcy, aby wierzył on poprzez swoje dobre samopoczucie bycia energetycznie naładowanym, że został bogato nagrodzony energiami przez ducha miłości za swoją bezinteresowną służbę bliźniemu. Nie zdaje sobie jednak sprawy, że jest wykorzystywany przez zwodnicze dusze, które wciąż kierują go od jednego wykładu do drugiego. Czy pomyślałbyś o tym?

Ale podstępna praca ziemskich dusz z innego świata jest daleka od zakończenia. Teraz znów stają się aktywne w nocy. Przechodzą oni w swoim miejscu snu od jednego słuchacza do drugiego i czekają, aż ich ludzka-duszowa świadomość znajdzie się w fazie przetwarzania otrzymanej informacji wykładowej. W tym krótkim okresie czasu aura śpiącego człowieka wibruje tylko w jednym biegunie. Jest to moment, kiedy oporne dusze wysysają energie z baz genowych śpiącej istoty ludzkiej. Jest to wynik pojedynczego wykładu upadłego terminatora, który jest podżegany przez ciemne i pozbawione energii dusze do wygłaszania jednego duchowego wykładu za drugim.

Przed osobowym postępowaniem upadłego donosiciela lub przed naukami duchowo zorientowanych ludzi mój duch miłości ostrzega już dawno ludzi związanych z Bogiem, którzy szukają Boskiej prawdy i nieświadomie wpadli w sidła zwodniczych dusz i ich sprzymierzeńców. Ale do tej pory wszystkie ostrzeżenia niestety pozostały bez skutku. Dlatego mój duch miłości ma tak trudny czas, aby chronić bogobojnych mężczyzn przed wycofywaniem energii przez niepoprawne dusze.

Ich dusze są zdesperowane w nocy i wołają o moją pomoc, ale co ja mam zrobić, gdy ich człowiek nie szuka dalej głębokiej niebiańskiej wiedzy i pouczających wypowiedzi na temat sposobu życia istot niebiańskich dla jego duchowej reorientacji przez innych zwiastunów? Tacy wierzący w Boga i dobroduszni ludzie tkwią w swojej świadomości i skutkiem tego ich dusze i oni sami stają się coraz mniej energetyczni i przez to chorują fizycznie i psychicznie.

Ich niegdyś daleko rozwinięte dusze naprawdę nie miały nadziei ani nie wyobrażały sobie takiego stagnacyjnego życia w ludzkiej szacie i nie jest to również pożądane z mojego niebiańskiego punktu widzenia, aby dali się duchowo i fizycznie wprowadzić w błąd. W jaki sposób mój duch miłości ma wskazać im ich nieograniczoną wolność bycia od wewnątrz prosto do niebiańskiego bytu?

Proszę, przemyślcie to, wy ludzie ducha miłości, i otwórzcie się teraz na wyższą boską wiedzę z niebiańskiego źródła, która uchroni was od szkód psychicznych i problemów zdrowotnych. Jak chcesz go teraz trzymać, to zależy od twojej wolnej decyzji. Ale mogę was o tym ostrzec i upomnieć, jak to jest moim zadaniem w Bóstwie Jam Jest.

Tylko niektóre z niezliczonych pomocnych wskazówek dla zgodnego z prawem i ochronnego życia, tak jak życzyły sobie tego istoty niebiańskie dla bezpiecznego życia planetarnego, możecie teraz usłyszeć ode mnie przez zwiastun. Ja, pierwotny duch w Jestem, Bóg, otrzymałem tę opiekuńczą i podtrzymującą życie informację nieskończoną ilość razy temu od wszystkich istot stworzonych przy moim stworzeniu i przesyłam ją ponownie w ten sposób.

Jak mogliście teraz usłyszeć, wysyłam troskliwe napomnienia, ostrzeżenia i pomocne wskazówki z mojego największego uniwersalnego serca, niebiańskiego pierwotnego centralnego słońca, również dla otwartych serc ludzi i dusz w jesiennym świecie. Ci, którzy czują się adresatami moich ostrzeżeń, mogą się zastanowić, czy teraz dobrowolnie przyłączają się do moich wskazówek dotyczących samoobrony, co bardziej otwiera ich na bezosobowe, pokorne życie istot niebieskich. Ale nie czekaj z tym zbyt długo. Mój duch miłości niepokoi się o was, jeśli z duchowej niewiedzy otwieracie się dalej na nauki prawa upadłego, osobiście wywyższającego się potępieńca, który już daleko odszedł od bezosobowego i pokornego życia niebieskiego. Ponieważ, jeśli tak się stanie, wkrótce będziecie bez duszy i ludzkich energii w drodze powrotnej do królestwa niebieskiego. Tego ci oszczędzę!

Być może teraz, gdy otworzyliście szeroko swoje serce na znaczenie tego przesłania-wiadomości, wtedy odczujecie również moją serdeczność i troskliwość, którą ja, bezosobowe Bóstwo Jestem, zawsze mam dla was w zanadrzu.

\* \* \*

Teraz mój duch miłości opisuje dalszy proces wysokowibracyjnej inspiracji, którą zwiastun otrzymuje z niebiańskiego źródła poprzez swoją duszę pod ochroną istot niebiańskich.

Kiedy na przykład nasz Ojciec Stworzenia lub nasza Matka Stworzenia w unii miłości Jam Jest przemawiają do ludzi przez posłańca z otwartym sercem, to ich wniesione ewolucyjne zapasy i energie z bezosobowej Bogini są przekazywane posłańcowi przez pomagające mu w tym istoty czystego światła. W okresie natchnienia czyste istoty niebiańskie starają się chronić kanał światła do duszy spikera przed podszeptami ziemskich dusz, a przekaz niebiańskiego przesłania przed zanieczyszczeniami. Rozumie się przez to niebiańskie, odległe magazyny w jego powłokach duszy, które są jeszcze zawarte w jego niebiańskiej i już jasnej duszy. Każdemu zwiastunowi może się zdarzyć, że gdy na chwilę zagłębi się w myślach i zacznie rozmyślać nad fragmentem wiedzy, która właśnie została mu przekazana, w natchnienie wmieszają się wspomnienia z jego podświadomości. Niebiański duch miłości i czyści posłańcy światła nie mogą temu zapobiec, ponieważ nie wolno im ingerować w ludzką świadomość, gdyż nie odpowiada to swobodnym zasadom życia istot niebiańskich.

Jeśli zwiastun odbiera słowo miłości z potencjału energetycznego pierwotnych rodziców stworzenia, który jest przechowywany w pierwotnym centralnym słońcu w połączeniu z boskością Ja Jestem z pewnym udziałem, wtedy słyszy ich język miłości. Można to wyjaśnić w ten sposób: W przedstworzeniach ciągle osobiście przekazywali oni swoją mądrość z doświadczeń swoich ewolucji swoim synom i córkom oraz swoim potomkom. Zmieniło się to wraz z bezosobowym sposobem życia i sprawiedliwą równością wszystkich istot niebieskich, bez wyjątku także naszych Rodziców Pierwotnego Stworzenia i innych wiodących istot świetlnych stworzenia niebieskiego. Nasi Rodzice Pierwotnego Stworzenia i wszystkie Istoty Stworzenia chciały żyć niepozornie w tle. Ale jest to możliwe tylko wtedy, gdy bezosobowa istota, niezrównana w serdeczności, energetycznie steruje lub koordynuje stworzenie pokornie z wiedzą i doświadczeniami wszystkich istot i w pouczający sposób przygotowuje istoty do dalszego etapu ewolucji. Dlatego bóstwo Jam Jest (duch pierwotny) zawiera wszystkie informacje o istotach stworzenia, które każda istota świetlna może w każdej chwili przywołać. Jeśli niebiańska istota światła chce otrzymać od Bóstwa Jam Jest pewną informację o Rodzicach Pierwotnego Stworzenia, to na przykład odpowie mu wkład dobrowolnie wniesiony przez naszych Rodziców Pierwotnego Stworzenia z ich ewolucyjnego życia. Odpowiedź składa się z wielu obrazów, które łączą się, aby stworzyć odpowiedni sens wypowiedzi. Oznacza to, że istoty niebieskie widzą i słyszą przekaz w różnych obrazach, dostosowanych do ich stanu ewolucyjnego i języka świadomości.

Zaprawdę, obszerne zasoby informacji wniesione do I Am Godhead, które wszystkie istoty dobrowolnie udostępniły do wglądu, możemy zawsze odzyskać w teraźniejszości i w kosmicznej przyszłości. My również korzystamy z tej zalety, ponieważ kto z nas zwraca się do energetycznej całości i mądrości Bóstwa Jestem, otrzymuje jasną i dojrzałą informację. Stało się tak, ponieważ nowe i rozszerzone informacje z życia stworzenia oraz większa ilość energii zostały dodane do Boskiej Głowy od czasu energetycznego przechowywania naszych pierwotnych rodziców - było to w momencie przejścia stworzenia w bezosobowe życie. Dlatego mój duch miłości zaleca teraz zwiastunom, aby otworzyli się tylko na niebiańskie bezosobowe bóstwo Ja Jestem i nie zwracali się, jak zwykle, na przykład do ojca stworzenia Ur lub do Chrystusa. Wtedy miłość-duch w Jestem mówi ze swojej wszechmądrości, nie przedstawiając się imieniem poprzedniej wiodącej istoty stworzenia. Oznacza to dla zwiastuna, który otrzymał tę wiedzę i działa zgodnie z nią, że słyszy w swoim przesłaniu bezosobową niebiańską miłość-ducha w Jam Jest z niebiańskiego źródła. Przedstawia się on zgodnie z różnym duchowym stanem wiedzy i świadomości zwiastuna o Bogu z różnymi imionami, na przykład: All-Spirit, All-Deity lub I Am-Deity lub Love-Spirit i God-Spirit i jeszcze kilka innych. W ten sposób zwiastun czerpie obszerniejszą wiedzę ze strumienia miłości Boga, a to oznacza, że może on otrzymywać głębsze opisy i dodatkowe energie dotyczące jego duszy poprzez istotę niebiańską i istotę upadłą (światy pozaniebiańskie).

Każdemu zwiastunowi radzi się, żeby, gdy pogrąży się w modlitwie serca i przygotuje się na otrzymanie przesłania od Boga, najpierw skierował swoją świadomość tylko do Bóstwa Jestem. Wtedy otrzyma szerszą mądrość, która może pomóc osobie poszukującej Boga wzrastać bardziej duchowo. Procedura jest jednak pozostawiona do decyzji każdego zwiastuna.

\* \* \*

Jak dowiedzieliście się z Poselstwa, nasi Pierwotni Rodzice, a także Chrystus ze swoim sobowtórem, którzy byli wiodącymi istotami Bóstwa w przedstworzeniach, żyją z wszystkimi stworzonymi istotami w bezosobowej i pokornej zasadzie życia równości. Ich wniesione energie i zapasy wiedzy z ich ewolucyjnego życia znajdują się w niebiańskim zenicie; jest to pierwotne centralne słońce z największą uniwersalną ewolucyjną świadomością bezosobowego Ducha Miłości. Jako istoty światła mogą jednak, jeśli jest to konieczne, podłączyć się bezpośrednio do strumienia miłości komunikującego się ze zwiastunem za pośrednictwem Bóstwa Jestem (ducha miłości) i współpracującego z nim pierwotnego centralnego słońca, ale zdarza się to bardzo rzadko. Istoty stwórcze chciały mieć tę możliwość dla siebie, ponieważ nie chciały przegapić osobistego kontaktu z naszymi pierwotnymi rodzicami stwórczymi. Ale w miarę jak stworzenie stawało się coraz większe, zauważyli, że lepiej jest komunikować się przede wszystkim z Bóstwem Jestem. Jest to ważne, aby zwiastun o tym wiedział.

Teraz, być może ten krótki opis sprawił, że stało się dla was bardziej zrozumiałe, jak komponowane są komunikaty i dlaczego Duch Miłości może komunikować się poprzez komunikator jako Chrystus, nasz Pierwotny Ojciec lub Matka.

Takiego wyróżnienia i wskazania nowej wiedzy w przesłaniu jeszcze nigdy nie otrzymaliście. Stało się tak dlatego, że żaden zwiastun nie był jeszcze w stanie sięgnąć tak daleko w niebiański świat i otrzymać Boskich poselstw o tak wielkim zakresie i głębi. Wielką trudnością dla zwiastuna jest uchwycenie i przetworzenie nowej i ciągle rozszerzającej się niebiańskiej wiedzy w wyższej świadomości. Jak dotąd ten zwiastun radził sobie z tym dobrze z wewnętrzną pomocą boską.

Tylko wtedy, gdy zwiastun może do pewnego stopnia pojąć znaczenie poselstwa, możliwe jest, aby duch miłości udzielił mu rozszerzonych wyjaśnień do tego poselstwa. Potrzebuje on długiego czasu dojrzewania do tego w życiu ziemskim, wielkiej odwagi do poświęceń i niewyczerpanej wytrwałości, która musi być poparta wielką miłością do Boga. Ale bardzo niewielu z nich przetrwało ogromny nacisk poprzez ataki ciemnych, zwodniczych upadłych dusz i potężne wpływy niestabilnych mężczyzn, którzy zostali na nich nałożeni przez dusze.

Przeważnie jednak upadli zwiastuni stawali się ofiarą swojego życia obciążonego osobami i później bardzo się zastanawiali, dlaczego utracili Słowo Wewnętrzne lub nieświadomi niewidzialnych procesów czerpali z podświadomości tylko materiał mieszany, tzn. znaną już wiedzę religijną i światową.

Ta wielka tragedia dotknęła większość wcześniejszych dobrych zwiastunów. Nawet dzisiaj dotyka to wielu z nich, ponieważ nie wyobrażają sobie, że żyjąc w sposób wywyższony, mogą utracić Boskie natchnienie (Wewnętrzne Słowo Boże).

Osobowy sposób życia ludzi, których dusze wywodzą się z upadku, prowadził wierzących w Boga - nieświadomych bezprawności swego postępowania - podobnie do gloryfikacji szczególnie wybitnych osób. Z tego zrodził się coraz większy kult.

W ten sam sposób, w jaki wcześniej królowie, władcy, władcy władzy i znaczące osoby na tym świecie były gloryfikowane i podziwiane, stopniowo wierzący ludzie również przyjęli ten skoncentrowany na osobie i waloryzujący sposób życia. Zaczęli wyobrażać sobie różne bóstwa w swoim życiu, do których mogliby przynosić swoje troski, problemy, a także wdzięczność swoich serc. Artyści dali wolną rękę swojej wyobraźni i stworzyli obrazy i rzeźby, które, jak twierdzą jasnowidzowie, otrzymali jako obrazy od naszego Pierwotnego Ojca Stworzenia. Te artystyczne reprezentacje ich zostały odciśnięte na umysłach wierzących ludzi i zaczęli je gorąco czcić. Ich możliwości czczenia rozszerzyły się później i czcili oni dawne niebiańskie pary książęce, jak również po mojej śmierci na krzyżu mojego człowieka Jezusa i moją niebiańską postać świetlaną. Ale w żaden sposób obrazy i rzeźby nie przypominają nas, istot niebiańskich. Wszystkie modlitwy powinny być kierowane tylko do niektórych osób, ponieważ istoty upadłe chciały przeciwstawić się naszemu niebiańskiemu bezosobowemu życiu.

Zaprawdę, kult osobowości nie skończył się wśród wierzących ludzi aż do naszych czasów. W swoich modlitwach uwzględniali ludzi rzekomo wybranych przez Boga, których później uznali za świętych. W końcu to zachowanie doprowadziło ludzi religijnych całkowicie do światła. Dziś nie znają innej drogi niż oddawanie czci osobie Boga-ojca lub świętym, więc bardzo trudno im się uwolnić od kultu osoby. Są one o wiele zbyt zorientowane na przywódców religijnych, którzy czczą Boga głównie z serca-chłodny umysł z pieśni i zapamiętanych tekstów.

Teraz poszukujący prawdy, miłujący Boga ludzie będą bardzo zaskoczeni, gdy zostanie im zaoferowany inny rodzaj serdecznej społeczności z Bogiem, wewnętrzny i uniwersalny duch miłości, który nie jest skoncentrowany na osobie.

Wiedzcie, wy ludzie Ducha-Boga, że Bóstwo Jestem z Pierwotnym Centralnym Słońcem otrzymało wielką ilość energii przekazanej od naszych Rodziców Stworzenia, a także od niebiańskich istot tego czasu, w celu poszerzenia ich świadomości. W ciągu niezliczonych eonów ewolucji niebiańskiej jego objętość energetyczna w reaktorze przetwarzania energii pierwotnego centralnego słońca wzrosła tak bardzo, że dla istot pozaziemskich z poważnymi i serdecznymi zamiarami powrotu do istoty niebieskiej istnieje możliwość dojścia do zwiększonych energii z potencjału energetycznego pierwotnego słońca poprzez niebiańsko bliskie życie za pośrednictwem rdzenia życia duszy.

Czy teraz przyjmiesz moją ofertę?

\* \* \*

Ze względu na przejście do nowego, bezosobowego i sprawiedliwego życia w równości wszystkich istot niebieskich, konieczna była poważna zmiana w stworzeniu. Dla stworzenia bezosobowego Bóstwa, a także związanej z tym zmiany i ekspansji, pierwotne słońce musiało zostać zwiększone w pojemności energetycznej. Do tego celu niebiańskie stworzenie wymagało ogromnych mocy twórczych i rezerwowych, które jednak nie były od razu możliwe do wygenerowania przez pierwotne słońce. Wiedzieliśmy, że jeśli chcemy osiągnąć nowy, upragniony stan stworzenia, będą od nas wymagane długie niebiańskie czasy lub bardzo wiele eonów w wielkiej cierpliwości.

Niemniej jednak, w nieopisanym oczekiwaniu, zdecydowaliśmy się na nowe, niewyczerpanie chwalebne i sprawiedliwe życie ewolucyjne, do którego doradzili nam nasi ukochani Rodzice Pierwotnego Stworzenia. Oni, a także ja, Chrystus, z moim dawnym dualem, zgromadziliśmy w naszych świetlistych ciałach najwięcej energii ze wszystkich istot z powodu naszego dużego i mocnego jak światło rdzenia życiowego, a w nieco mniejszym stopniu pierworodni z niebiańskiej rodziny. Wszyscy wnieśliśmy nasze osobiste energie rezerwowe (energie awaryjne) do Pierwotnego Słońca, aby przekształcić Stworzenie. Ale z tego powodu nie staliśmy się ubodzy energetycznie - nie, to nie stało się niebiańską istotą.

Poprzez ten energetyczny środek wnieśliśmy do duchowo jeszcze nie tak dalece rozwiniętych istot świetlnych sprawiedliwą energetyczną rekompensatę za równość wszystkich istot. Nasz niewielki wkład energetyczny powinien również symbolizować nasz pokorny stosunek do wszystkich innych istot niebieskich, które dołączyły do nas w równości wszystkich istot kosmicznych w niezwykle radosny i szczęśliwy sposób.

Z naszych doświadczeń życiowych mogliśmy z góry wyczuć, że sprawiedliwość i jedność w niebiańskim życiu może być osiągnięta tylko poprzez równość wszystkich istot. Dlatego najpierw nasi rodzice stworzenia, a potem także ja, Chrystus, z moim dawnym dualem, oraz wszystkie cherubiny, serafiny i pierworodne stworzenia, postanowiliśmy przejść do osobistej równości. Miało to miejsce niezliczone eony temu w niebiańskim stworzeniu - na długo przed podziałem stworzenia na z góry ustalony czas eonów.

Większość energii wprowadzonych do Pierwotnego Centralnego Słońca pochodziła od Rodziców Tworzenia, mojego byłego duala i mnie, Chrystusa. Od momentu reorganizacji stworzenia, my, dawne istoty bóstwa, nie braliśmy prawa do stawiania siebie osobiście ponad innymi istotami niebieskimi, które nie chciały żyć w sprawiedliwej równości z nami w przeszłości, ponieważ wierzyły, że jesteśmy nadzwyczajnymi istotami, które powinny być czczone z powodu naszej większej dojrzałości ewolucyjnej i ogromnej wiedzy.

Niestety, wiele istot niebiańskiego stworzenia, które nie posiadały jeszcze wysokiego poziomu ewolucji, nie zdawało sobie sprawy z tego, co to znaczy żyć we Wspólnocie Wszechrzeczy, w równości wszystkich istot. W przedstworzeniach nadal lubili nierówny sposób życia, ponieważ mogli bardzo korzystać z genialnej wiedzy wyżej rozwiniętej istoty. Dlatego spotkanie z nimi postrzegali jako wybitne wydarzenie, które oznaczało wywyższenie istoty świetlanej. To zachowanie siedziało w nich głęboko, dlatego było bardzo trudne i wiązało się z kilkoma próbami ostatecznego wyrwania się z osobowego życia prekreacji.

Bardziej rozwinięte istoty, które przeszły przez wielką liczbę eonów ewolucji, były już dawno gotowe do przejścia do bezosobowego życia, które często zalecali nam nasi ukochani rodzice stwórcy. Ale nie udawało się to wielokrotnie z powodu odrzucenia przez jeszcze nie tak dalece dojrzałe istoty, które w demokratycznym głosowaniu odrzuciły bezosobowe życie. Ci jednak pozostali nierozeznani, mimo że większość głosowała za życiem bezosobowym. Tylko chwilowo niechętnie patrzyli na to, co przyniesie im nowy system życia. Ale długo po przetasowaniach w kreacji odżyły ich wcześniejsze pragnienia z życia osobistego. Dążyli do podziału stworzenia, a następnie stworzyli dla siebie nowe światy (królestwa upadku) poza Królestwem Niebieskim. Obecnie żyją oni w swoim osobistym świecie pragnień, każdy inaczej, zgodnie z ich stukniętą świadomością. Oznacza to wielką tragedię o niewyobrażalnych rozmiarach dla całego stworzenia. Lecz największe cierpienie dotyka teraz najgłębiej upadłe istoty w światach upadłych w świetle, przede wszystkim na ziemi w ludzkim ciele i w duszach, które pozostają w ziemskim, subtelnym zaświatach.

Poprzez te dodatkowe wskazówki mój duch miłości próbuje wam uświadomić, jak trudno było przejść do stworzenia bez osobistego prowadzenia. Nasi stwórczy rodzice z góry domyślili się, jakie niebezpieczeństwo może spotkać stworzenie, jeśli niebiańska istota nie zostanie wkrótce przemieniona w bezosobowe życie. Po wielu eonach, upragniony cel stworzenia został w końcu osiągnięty poprzez ponowne głosowanie, które mogło być zrealizowane przez większość istot niebieskich.

My, dawne wiodące istoty stworzenia, z radością i wdzięcznością przyjęliśmy sprawiedliwą równość wszystkich istot niebieskich, ponieważ w naszej zaawansowanej ewolucji zrozumieliśmy, jak daremne i niesprawiedliwe jest wywyższanie się ponad inne istoty w sposób wiodący. Dlatego pokornie i serdecznie przyłączyliśmy się do wspólnego, demokratycznie stworzonego Prawa Jedności, które składa się z niezliczonych indywidualnych praw lub zasad życia i cech bytu dla naszego różnorodnego ewolucyjnego życia.

Wiedzieliśmy również, że rezerwowe energie w pierwotnym centralnym słońcu będą potrzebne do ochrony nas przed nagle pojawiającymi się bardziej intensywnymi promieniami z pierwotnego centralnego słońca w zenicie, a także ze słońc galaktyk w poszczególnych płaszczyznach niebieskich, które mają być jeszcze dodane. Rezerwowe energie w Pierwotnym Centralnym Słońcu, którymi Bóstwo Jestem teraz zarządza sprawiedliwie i dokładnie według ustalonych wcześniej praw-zapisów, są naprawdę bardzo ważne i przydatne dla nas w życiu niebieskim w razie nagłych wypadków.

Nadzwyczajne sytuacje, którym natychmiast zaradzamy, zdarzają się w niebiańskiej istocie bardzo rzadko. Wynika to głównie z faktu, że zmiany w promieniowaniu zachodzą w pierwotnym centralnym słońcu w wyniku zmian grawitacyjnych i nagłego spadku energii i wibracji planety - w układzie słonecznym upadku. Taka zmiana może nastąpić nagle, ponieważ w czasie jesieni coraz częściej brakuje energii dla bezproblemowego przebiegu i zachowania życia planetarnego. Dlatego my, istoty niebiańskie, jesteśmy bardzo zaniepokojeni, szczególnie o te istoty, które żyją w najniższym upadku Ziemi. **Najniżej wibrujące istoty upadłe całkowicie zużyły energie zasilające w Układzie Słonecznym dla swoich egoistycznych celów, a także te w swoim ciele energetycznym (duszy). Dlatego my, w Królestwie Niebieskim, musimy podjąć środki ostrożności, stosując "prawo oszczędzania energii", aż do zakończenia sfer niskiego upadku materialnego. My, czyste istoty, wspólnie oszczędzamy energie na naszych planetach niebieskich dla dobra naszych głęboko upadłych braci i sióstr.** Czy macie już w sobie tyle empatii i potraficie w głębi serca zrozumieć nasze opiekuńcze zachowania?

\* \* \*

Teraz stworzenie Bóstwa Jestem wydarzyło się bardzo dawno temu w niebiańskim życiu. W tym celu Duch Miłości w Jam Jest wyciąga trochę więcej, żebyście mogli dobrze zrozumieć prawdziwe tło naszych poprzednich działań.

Żyliśmy w przedstworzeniach, jak je nazywamy, w "osobistej zasadzie życia", dopóki nie powstało Prawo Jedności i bezosobowa Głowa Boga. Nasi stwórczy rodzice, mój dual i ja, Chrystus, żyliśmy w unii miłości i wspólnie dzieliliśmy się energiami stwórczymi z Pierwotnego Słońca. Wszyscy zostaliśmy upoważnieni do sprawiedliwego rozdzielania ich istotom niebieskim i wszelkiemu życiu. Ale wkrótce zrozumieliśmy, że w miarę jak istot w niebiańskim życiu przybywało, nasza wywyższająca osobę zasada życia musiała ulec zmianie. Zbytnio postawiliśmy się ponad innymi. Następnie staliśmy się niezadowoleni z tego sposobu życia i zdecydowaliśmy się wejść w życie bezosobowe. Nie było to łatwe. Chcieliśmy razem prowadzić absolutnie prawe i wolne życie i wiedzieliśmy z naszych przykrych doświadczeń z przedstworzenia, że może to być możliwe tylko wtedy, gdy nadamy jakości pokory najwyższy priorytet w naszym życiu. Zrozumieliśmy, że tylko z pokornym nastawieniem istoty niebieskie w Wielkiej Jedności będą mogły żyć w sprawiedliwym systemie równości w sposób pokojowy i serdeczny.

Cóż, raz już to zrobiono. Znaleźliśmy najlepsze rozwiązanie i cieszyliśmy się jak małe naturalne istoty w niebiańskich sferach rozwoju lub natury. Raz po raz obejmowaliśmy się z radości z powodu udanego, pomysłowego i bezosobowego systemu wolnego życia, który był teraz o wiele bardziej sprawiedliwy niż poprzedni, z osobistym przewodnictwem.

Po udanym starcie w bezosobowe i pokorne życie stworzenia, my, dawne istoty bóstwa, wstydziliśmy się siebie przed wszystkimi innymi istotami niebiańskimi. Widzieliśmy siebie w retrospektywnych obrazach, jak rządziliśmy innymi istotami jako dobrotliwi przywódcy stworzenia, ale z wysoko podniesioną głową. Naprawdę zdaliśmy sobie sprawę, porównując, jak daleko byliśmy od nowej pokornej i bezosobowej zasady życia. Czy możesz sobie wyobrazić, że byliśmy bardzo smutni z powodu naszego poprzedniego sposobu życia, który wywyższał człowieka i długo nad nim płakaliśmy?

Użalaliśmy się nad sobą i nie chcieliśmy wybaczyć sobie naszego wyniesionego na wyżyny życia przywództwa. Wciąż myśleliśmy, jak moglibyśmy uczynić to zrozumiałym dla istot, które nie były jeszcze tak rozwinięte, aby z wolnego przekonania były skłonne wejść z nami w bezosobowe, pokorne życie znacznie wcześniej.

Co za tragedia! Teraz ludzie i ich dusze żyją ponownie w osobistej zasadzie życia przedstworzeń. Żyją oni jednak bez wolności, a ich wcielone dusze zamknięte są w fizycznym ciele, i jest to bardzo złe dla nich i dla ich dusz, że muszą znosić takie niegodne życie. Sposób życia skoncentrowany na osobie ludzkiej jest jednak zupełnie inny niż ten, którym żyliśmy w czasach przed stworzeniem. Jednak podstawowa idea życia w sposób wywyższający osobę została przyjęta przez najgłębiej upadłe istoty dla ich materialnego stworzenia. Stworzyli ciała stałe, aby wślizgnąć się do swoich już zdegenerowanych, ubogich ciał światła, w których chcieli cieszyć się wywyższonym sposobem życia. Jako szanowani ludzie o większym bogactwie i większym intelekcie niż inni, zalecali się do pokornych, uprzejmych, dobrodusznych i pomocnych ludzi, których na stałe uczynili swoimi sługami. Stworzyli oni dla siebie niedemokratyczną hierarchię, charakteryzującą się przemocą i imperializmem ze strony kilku przywódców, i w żaden sposób nie przypominającą naszej zasady życia w przedstworzeniach.

Jednak tworząc ten materialny świat i człowieka, głęboko upadłe istoty miały straszny zamiar: Chciały jak najszybciej rozpuścić swoją zdegenerowaną lekką istotę, aż do rdzenia istoty-życia ze wszystkimi zapasami w wewnętrznym "ja" (podświadomość istoty subtelnej), i w ten sposób zniszczyć całe stworzenie. Później, po rozwiązaniu wszystkich form stwórczych, chcieli oni przyciągnąć dawne ciała-atomy w strumieniu miłości (eter) swoim niezniszczalnym rdzeniem życiowym, aby stworzyć nowe ciało świetlne i nowy świat według swoich idei. Ale ich zamiar stworzenia-rozpadu został powstrzymany przeze mnie, Chrystusa w Jezusie i wielu niebiańskich wiernych, którzy tymczasowo żyli u mego boku.

Na ten temat jest już kilka przesłań oferowanych wewnętrznej ludzkości przez Ducha Bożego poprzez zwiastuna, na przykład:

**"Długie i mozolne przygotowania istot niebiańskich do zbawienia stworzenia i ich męczące wcielenia".**

lub

**"Wewnętrzne ja - magazyn energii i danych naszego wewnętrznego ciała świetlnego (duszy), jak również obszerne środki dla zbawienia stworzenia"** (przekaz w 2 częściach).

\* \* \*

Teraz ponownie otrzymaliście mały przegląd niebiańskiego życia. Być może teraz rozumiecie, dlaczego wielu głęboko upadłych ludzi i dusz chce kontynuować niezmiennie swoją dominującą i związaną z osobą zasadę życia. Chociaż nie myślą już świadomie o rozwiązaniu duszy i założeniu nowego stworzenia lub ponownym stworzeniu nowego ciała świetlnego, ich poprzednie zapasy w cząsteczkach duszy i genach są nadal aktywne i kontrolują je nieświadomie. Dlatego bezosobowe Bóstwo Jestem i ochotnicze istoty niebieskie, współpracujące z istotami pozaziemskimi z wyższej wibracji Upadłej Istoty, mają bardzo trudne zadanie do wykonania w procesie powrotu głęboko upadłych ludzi i dusz do Królestwa Niebieskiego. Bóstwo Jestem stara się wyczerpać wszystkie możliwe prawomocne możliwości, żeby to się udało.

Ważne jest, aby czystym istotom niebiańskim pomagały w tym również dobrowolne istoty z wyższych sfer Upadłego Stworzenia. Aby zapobiec cierpieniu, gorąco popierają szybkie zakończenie upadku i, jako że są już całkiem zestrojone ze szlachetnymi niebiańskimi cechami, starają się żyć razem z czystymi istotami światła, aby wypełniać różne zadania. Ich pomoc jest bardzo potrzebna i doceniana przez ducha miłości, ponieważ posiadają oni wysoką wiedzę technologiczną w częściowych i pełnych dziedzinach materialnych i dobrze włączyli prawa kosmiczne do swojego sposobu życia. Zawsze oddają swoją pomoc do dyspozycji ducha miłości, nie stawiając się ponad inne istoty kosmiczne, które jeszcze nie otworzyły swojej świadomości.

To, co zostało opisane, jest maleńką częścią wiedzy o całościowej niebiańskiej prawdzie Bóstwa Jestem, którą możecie dowolnie przyjąć lub nie. Ale kto otworzył swoje serce szeroko dla niebiańskiej prawdy, nowe niebiańskie informacje są zawsze dostępne dla niego. Dzięki nim możecie się zorientować i lepiej ocenić, jak daleko jeszcze jesteście od bezosobowego i pokornego życia istot niebiańskich.

Boskie przesłania są naprawdę orzeźwiającym balsamem dla dusz ludzi o otwartych sercach. W ten sposób mogą oni wibrować wyżej i szybciej znaleźć drogę do niebiańskiego życia. Jest to wielki cel każdego boskiego przesłania.

\* \* \*

Teraz cofam was znowu do wcześniejszego czasu stworzenia, abyście mogli trochę lepiej zrozumieć przemianę stworzenia i środki oszczędzania energii, które zostały wprowadzone w tym procesie, a które musieliśmy podjąć na dużą skalę najpierw w pierwotnym centralnym słońcu, naszym energetycznym dawcy życia.

Dla lepszego wprowadzenia i przejścia do poniższego opisu, będziesz częściej czytał powtórzenia. Proszę się tym nie przejmować.

Wcześniejsza sytuacja niebieska - faza przejściowa do bezosobowego, pokornego życia - wymagała wielu energii do ustanowienia naszego nowego systemu życia. Dlatego wprowadziliśmy wszystkie nasze rezerwowe energie życiowe do Pierwotnego Słońca. Najbardziej wysoko wyewoluowane istoty świetlne oddały najwięcej energii. Z tych energii stworzyliśmy najsilniejszą energetycznie, najinteligentniejszą i najserdeczniejszą oraz najwrażliwszą bezosobową istotę, Boga, zwanego też Bóstwem Jestem (Duchem Miłości).

Połączyliśmy energetycznie Bóstwo Jam Jest i Pierwotne Centralne Słońce ze sobą i w ten sposób mają one konstruktywny i podtrzymujący wpływ na całe życie niebieskie, a po podziale stworzenia także na egzystencję w Upadku. W grubomateriałowym, nisko wibrującym bycie Fall jest to jednak możliwe tylko w ograniczonym stopniu, ponieważ atomy są zorientowane na rozpad. Zarządzają energiami i magazynami mądrości dla niebiańskich istot życzliwie, z miłością i pokorą.

Jeśli ktoś z istot czystego światła chce spełnić swoje pragnienie serca i planuje teraz na przykład przebudować swój dom i ogród, i potrzebuje do tego dodatkowych energii, to najpierw pokornie prosi Bóstwo JA, aby uzyskać przegląd aktualnej sytuacji energetycznej w pierwotnym słońcu. Jeżeli energie w pierwotnym słońcu nie są natychmiast dostępne w danej chwili, ponieważ są one niezbędne lub pilnie potrzebne w dużych ilościach do podtrzymania grawitacji planetarnej, wtedy istota niebieska cierpliwie czeka. Wezwanie energetyczne może nastąpić tylko wtedy, gdy w pierwotnym słońcu zakończy się przetwarzanie zużytych energii, które wracają do niego z całego stworzenia.

Taka sytuacja występowała dotychczas rzadko, ale zdarza się coraz częściej, ponieważ w najniżej wibrujących obszarach upadku materii stałej powstał zwiększony brak energii, czyli chaos energetyczny. Powinniście uświadomić sobie ten smutny i niebezpieczny stan rzeczy, dlatego mój duch miłości mówi o tym złym braku energii. Dzieje się to głównie na waszej upadłej planecie i rozprzestrzenia się negatywnie po całej galaktyce. Pojawią się nieprzewidywalne reakcje dla całego Stworzenia, które będą musiały być rozwiązane przez Bóstwo Jestem.

Być może staniesz się troskliwy o tym i teraz zaoszczędzisz trochę więcej z twoją energią. Od razu nasuwają się dwie możliwości, a mianowicie unikanie niepotrzebnych, długich rozmów i nadmierne zajmowanie się sobą. Proszę myślcie bardziej dalekowzrocznie, ponieważ są to wasze energie życiowe, których nie powinniście beztrosko marnować. Są one nie tylko bardzo istotne dla dobrego samopoczucia czy zdrowia, ale także ważne dla duszy. Jest nosicielem życia wiecznego i może być przyciągnięty do niebiańskiego królestwa tylko wtedy, gdy jego czyste cząsteczki światła mają wystarczająco dużo energii, aby osiągnąć wymaganą wysoką niebiańską wibrację. Proszę być tego bardziej świadomym. Wasza skoncentrowana na Bogu i wysokowibracyjna świadomość przynosi korzyści nie tylko wam samym, lecz ostatecznie waszej planecie, która staje się coraz bardziej niskoenergetyczna. Prawdę mówiąc, marnowanie energii przez ludzkość spowodowało ogromny spadek wibracji w cząsteczkach elementarnych planety.

Możecie teraz zapytać, co wy osobiście macie do zrobienia z tą ogólną bezenergetyczną sytuacją na waszej planecie.

Cóż, każdy z was posiada pole energetyczne ludzkiej duszy o większej lub mniejszej sile. To wibruje i promieniuje na życie planetarne i ma wpływ na budowanie lub osłabianie ogólnej wibracji energii planetarnej. Jeśli teraz wasza energia życiowa jest niska, ponieważ marnujecie ją każdego dnia na nowo, to automatycznie wasza wibracja duszy opada i ma to również negatywny wpływ na ludzkie ciało. Jeśli osłabienie energii waszej wewnętrznej, wcielonej duszy trwa nadal, wtedy wasza wibracja komórkowa również się obniża i czujecie się źle, zmęczeni i znużeni. Jeśli wasz stan życia o niskiej wibracji pozostaje niezmieniony przez dłuższy okres czasu, jesteście w niebezpieczeństwie zachorowania. Ma to również wpływ na środowisko życia. Im mniejsza staje się wasza energetyczna aura z powodu braku energii, tym bardziej zmniejsza się energia w waszym miejscu, a nawet w krajobrazie, w którym żyjecie. To, czy nastąpi mniejsza czy większa redukcja energii zewnętrznych, zależy zawsze od chwilowego bilansu energetycznego duszy wewnętrznej oraz od stanu dojrzałości i sposobu życia człowieka i jego energetycznego ładowania komórek, które, jak wiemy, odbywa się szybciej i jest bardziej produktywne u młodych ludzi z energetycznych baz genowych.

Wszystko w kosmicznej istocie jest ukierunkowane na energetyczne promieniowanie, wibrację i magnetyzm. Kosmiczne energie są połączone z każdą istotą, a to oznacza, że każda kosmiczna cząstka jest energetycznie i informacyjnie połączona poprzez swoje programowanie z cząstkami istot subtelnych lub np. cząstkami komórek człowieka, tak że zawsze może nastąpić zrównoważenie danych i energii. W ten sposób dawne Istoty Upadłe stworzyły materialny kosmos, człowieka i przyrodę, podobnie jak niebiańska zasada życia, ale zaprogramowały stałe cząstki innymi funkcjami.

Zaprawdę, jeśli żyjecie niezgodnie z danymi prawami kosmicznymi, wtedy odcinacie się od gotowych, budujących życie energii kosmicznych. Teraz, gdy wielu ludzi postępuje wbrew prawom kosmicznym, ma to niszczycielski wpływ na planetę, na której mieszkają ci ludzie, ponieważ przekazują oni planecie swoje niskie wibracje. W wyniku tego siły kosmiczne nie mogą już dotrzeć i wystarczająco zaopatrzyć ziemi, jej atmosfery i całego życia w niej zawartego, lub są one powstrzymywane przez negatywne przeciw-siły ludzi. W ten sposób można sobie wyobrazić obecną sytuację energetyczną Ziemi, ludzi i Natury.

Proszę, bądźcie świadomi tego niewidzialnego energetycznego prawa. Każdy człowiek ma wpływ na promieniowanie energetyczne swojego otoczenia, swojego miejsca i kraju. Dlatego też ze swoim niewielkim wkładem energetycznym jest on współodpowiedzialny za stan cząstek elementarnych Ziemi i jej atmosfery. Dlatego każda chwila w waszym ziemskim życiu jest ważna. Możecie przyczynić się do niewielkiego podniesienia wibracji Ziemi lub do ich obniżenia w wyniku waszego marnotrawnego i negatywnego sposobu życia. Jak widzicie z tego, każda jednostka jest punktem zwrotnym w wielkiej skali energetycznej waszej Ziemi.

Kiedy wielu ludzi na planecie marnuje swoje energie życiowe, znajdują się oni na bardzo niskim poziomie życia i ogólna wibracja planety gwałtownie spada. Ma to również negatywny lub długotrwały wpływ na cały układ słoneczny. Poprzez niskie wibracje zmniejszają się energie w cząsteczkach materialnych (atomach) i grawitacja planet w całym Układzie Słonecznym coraz bardziej wymyka się spod kontroli. Proszę rozważyć tę ustawę. Pewna ilość energii jest potrzebna do dobrego i bezproblemowego funkcjonowania ruchów planetarnych na ich danych ścieżkach świetlnych. Ale jeśli to zawsze maleje na Ziemi i w tym układzie słonecznym, wtedy dane orbity mają zbyt mało energii dostępnej, aby utrzymać planety magnetyczne i być w stanie przenieść je do przodu. Prawdopodobnie nie słyszeliście o tym wcześniej.

Być może dzięki tej krótkiej instrukcji od mojego ducha miłości możecie lepiej wyobrazić sobie, że ludzkość nieświadomie zmierza do wielkiej planetarnej katastrofy. Z powodu ciągłego zmniejszania się energii w cząsteczkach materialnych waszej planety i w konsekwencji również w waszym układzie słonecznym, dochodzi do chaotycznego stanu energii. Jak długo wasz system planetarny może utrzymać obniżoną wibrację bez większych komplikacji, zależy wyłącznie od zachowania ludzkości. Jeśli jest gotowy do zmiany na wyższą wibrację życia, wtedy wiele może się zmienić na lepsze.

Lecz obecna ogólna sytuacja ludzkości naprawdę nie wygląda tak, jakby mogła nastąpić pozytywna zmiana w życiu i w ten sposób przybliżyć ją do niezbędnej wyższej świadomości. Dlatego w systemie grawitacyjnym waszej planety ciągle powstają sytuacje awaryjne, które zawsze powodują konieczność pomocy istot pozaziemskich w celu ustanowienia równowagi. Ale kiedy dojdzie do wielkiego ziemskiego upadku i/lub niszczycielskiej katastrofy, to w tej chwili nie jest dokładnie przewidywalne z mojego niebiańskiego punktu widzenia. Jeśli to stanie się widoczne w I Am Godhead, wtedy żaden zwiastun nie będzie wiedział o tym w zwiastunie, ponieważ w przeciwnym razie on lub inni ludzie mogliby spanikować, którzy dowiedzieliby się tej strasznej wiadomości o nim.

Ale wiedz, że uniwersalny duch miłości nie pominie żadnej możliwości i żadnej próby ostrzeżenia i ochrony ludzi przed. Czyni to już dzisiaj i ogłasza się przez dobrze ukierunkowanych zwiastunów niebieskich, którzy słyszą w sobie coraz więcej ostrzeżeń i wskazówek o zbliżającej się wielkiej katastrofie ziemskiej. Są one również zwiększane przez ten zwiastun. Zaprawdę, najwyższy czas zawrócić do wyżej wibrującego życia, ponieważ stoicie tuż przed niszczycielską katastrofą i możecie być uratowani w wyższej wibracji tylko przez istoty pozaziemskie z wyższych sfer życia Upadłych.

Pomyślcie o tym raz na spokojnie. Lecz nie martwcie się i nie obawiajcie się tego, co może przyjść na was w przyszłości, ponieważ w przeciwnym razie pogrążycie się w waszej duszy i ludzkiej wibracji. Kontynuujcie życie bez strachu przed przyszłością i bądźcie coraz bardziej gotowi do wejścia w wyższą wibracyjną świadomość. Jest to wasza najlepsza ochrona przed ciężką chorobą lub smutnym losem i ewentualnie przed niszczącą ziemską katastrofą.

To był krótki dodatek do opisu Bóstwa Jestem. Było to konieczne dla tych ludzi Ducha Bożego, którzy teraz będą regularnie czytać te wiadomości o Zwiastunie. W ten sposób mają oni możliwość przygotowania się na nadchodzący czas ziemski jako środek ostrożności. Ale nawet tutaj każda związana z Bogiem osoba ma wolność, by traktować tę wiedzę i ostrzeżenia Ducha Bożego o zwiastunie poważnie lub nie.

\* \* \*

Teraz mój duch miłości opisuje, jak czysta niebiańska istota otrzymuje komunikat od Bóstwa Jestem, o który wcześniej pokornie prosiła.

Niebiańska istota przyjmuje to z wielką radością i wdzięcznością i wyczuwa, z której istoty pochodzi energetyczny magazyn w Bóstwie Jestem. Ponieważ niebiańskie istoty żyją w bezosobowej zasadzie życia, nie jest dla nich ważne, aby widzieć istotę w momencie odzyskiwania. Ale po kolorze energii natychmiast rozpoznają, czy jest to przechowalnia naszych pierwotnych rodziców stworzenia, czy też istota niebiańska, która nie osiągnęła jeszcze tak wysokiego stanu ewolucji. Poprzez Bóstwo Jestem dziękuje mu lub naszym stwórczym rodzicom szczerze. Poprzez kanał świetlny płynie do istoty pożądana informacja, a ona w przekazie odczuwa np. radość i serdeczność naszych stwórczych rodziców.

Zapytacie teraz: Dlaczego istoty niebieskie mogą odczuwać wielką radość Rodziców Pierwotnego Stworzenia lub innej istoty w momencie przekazu od Bogini Jam Jest?

Dzieje się tak dlatego, że z wielką radością i serdecznością przynieśli oni swoją energię dawnej istoty, swoją wiedzę ewolucyjną i swoje doświadczenia tworzenia do Bóstwa Jestem, aby je przechować i odzyskać. Po odzyskaniu od Bóstwa Jestem w Słońcu Pierwotnym, istoty niebieskie otrzymują pełne wiedzy wiadomości obrazkowe ze szczegółowymi wyjaśnieniami. Jeśli chcą wiedzieć, od kogo pochodzi genialny nowy wariant ewolucyjny lub kto udostępnił go wszystkim istotom na wyższym etapie ewolucyjnym lub rozszerzył istniejący, to otrzymują zwięzły obraz danej istoty.

Ich wdzięczność i radość serca jest w tym wielka, ale dlatego nigdy nie czczą istoty osobiście. Niebiańskie Istoty nie znają osobistego uwielbienia dla ludzi w ich zasadzie równości! Proces komunikacji lub przesłania od Bóstwa Jestem zachodzi w ten sam sposób w przypadku zwiastunów. W tym przypadku moja wcześniej sprowadzona moc Chrystusowa z Bóstwa-Ja Jestem przekazuje się spikerowi, która poprzez duszę spikera wpływa do jego komórek mózgowych. On wybrał i poprosił mnie, Chrystusa w Jam Jest, abym udzielił przesłania wam wewnętrznym, zanim przyjmiecie to przesłanie. Zostało mu to przyznane zgodnie z jego wewnętrznym wyrównaniem i wysoką wibracją duszy przez wewnętrznego ducha miłości i teraz słyszy mój niebiański język miłości, Chrystusa w unii miłości Ja Jestem. Z mojego potencjału energetycznego i bogactwa doświadczeń (mądrości) w I Am Godhead ten zwiastun czerpie w tej chwili i jest serdecznie zadowolony z długiego i szczegółowego boskiego przesłania. Może ona naprawdę szeroko otworzyć serca połączonych z Bogiem ludzi, pod warunkiem, że są oni gotowi czytać moje objawienie przez prostego posłańca o prostej, niedojrzałej ekspresji.

Zawsze pozostawiam każdemu człowiekowi jego wolną wolę, ale raduję się w niebiańskiej unii miłości Ja Jestem, kiedy może on otrzymać więcej wiedzy na swój wkrótce niebiański powrót. Moja miłość serca do wszystkich istot jest wielka. To jest to samo w naturze pierwotnych cząstek atomowych i w swojej funkcji, która została wam dana przez samych rodziców stworzenia. Ale teraz jest ona o wiele bardziej efektywna w swojej sile, ponieważ Pierwotne Centralne Słońce ma teraz o wiele więcej energii do swojej dyspozycji, dla ciągle powiększającego się Niebiańskiego Bytu. Teraz wszystkie energie zostały połączone w I Am Godhead i ożywiają całkowite Stworzenie. Nigdy nie zużywają się one całkowicie ani nie rozładowują, ponieważ w pierwotnym centralnym słońcu stworzyliśmy system przetwarzania wypływających i powracających osłabionych energii w najdrobniejszej strukturze cząsteczkowej. Dlatego jednak w Pierwotnym Centralnym Słońcu nie ma nadmiaru energii, ponieważ niższe istoty upadłe zużywają ich zbyt wiele, tak że nie mogą nadążyć z przetwarzaniem i produkcją. Dlatego my w Królestwie Niebieskim, gdziekolwiek możemy, zawsze oszczędzamy energie dla was, istot z najniższej sfery Upadłych. Czy wy również jesteście tak oszczędni w swoich energiach? Jeśli tak, to znaczy, że już żyjecie naszym niebiańskim zachowaniem z waszą duszą i jesteście otwarci na prawo oszczędzania energii.

\* \* \*

Teraz daję wam kilka wskazówek do waszych modlitw serca, których my, istoty niebieskie, nie posiadamy w waszej postaci. Z najwyższych uczuć naszych serc wypowiadamy dziękczynienie Bóstwu Jam Jest, gdy dała nam miłosną wskazówkę, która jest bardzo znacząca i pożyteczna dla naszego ewolucyjnego życia. Nasze serdeczne podziękowania nie mają jednak nic wspólnego z waszymi pieśniami Alleluja na cześć Boga, ponieważ wyrażamy się bardziej w języku doznań i obrazów. Żadna ludzka istota nie będzie w stanie uchwycić naszego serdecznego sposobu komunikacji z Bóstwem Jestem, ponieważ żyjecie zbyt daleko od naszych bezosobowych praw życia i naszej wysokiej wibracji serca (rdzenia życia).

Widzimy Bóstwo Jestem jako promienną i uśmiechniętą twarz, która zawsze przekazuje nam radość. Zwraca się do nas również w smutnych sytuacjach życiowych i z miłością pociesza nas, na przykład, gdy straciliśmy naszego ukochanego duala, który dobrowolnie udał się do najciemniejszego obszaru Upadłego Stworzenia, na Ziemię, aby energetycznie wspierać głęboko upadłe istoty swoim wysokowibracyjnym rdzeniem życiowym.

Zaprawdę, niebiańska istota jest bardzo smutna, gdy dowiaduje się, że jej sobowtór został uwikłany w świat oszustw. Na podstawie jego obciążeń psychicznych istoty niebieskie wiedzą z wyprzedzeniem, jak długo potrwa, zanim ukochana, lecz mocno obciążona istota zostanie uwolniona od bezprawia i będzie mogła powrócić do nas w królestwie niebieskim.

Istota niebieska nie może żyć dłużej niż jeden eon bez duala z powodów energetycznych. Proszę zrozumieć, że dłuższy okres pomostowy nie jest możliwy, ponieważ cały kosmos jest zbudowany na systemie dualności i dlatego możemy istnieć energetycznie dobrze tylko jako dualne pary.

Proszę uświadomcie sobie to kosmiczne prawo. Cały wszechświat jest zbudowany od początku na dwóch siłach, plusie i minusie lub plusie i minusie. Podobnie, lekkie istoty zostały stworzone w swojej strukturze ciała. Oznacza to, że ta biegunowość jest niezbędna dla naszego zasilania w energię z Pierwotnego Centralnego Słońca. Jeżeli ktoś w niebiańskiej istocie nie miałby duala przez dłuższy czas, wtedy energia w pojedynczej istocie gwałtownie by zmalała. Istoty niebieskie otrzymują moce od Pierwotnego Centralnego Słońca tylko na jedno ewolucyjne życie w dualności przed nowym eonem.

Tak więc niebiańskie podwójne pierwotne prawo zostało stworzone przez wszystkie niebiańskie istoty. Ten sposób życia został przyniesiony przez naszych niebiańskich pierwotnych rodziców z innego niezależnego stworzenia i zaadoptowany dla ich nowego. Musieli jednak wyposażyć swój nowo powstały twór w inne prawa lub dostarczyć eterycznym atomom nowych informacji. Było to konieczne, ponieważ w przeciwnym razie zostałyby one ponownie magnetycznie przyciągnięte przez swoje poprzednie oryginalne stworzenie, ponieważ podobne magnetycznie przyciąga podobne.

Jeszcze dla twojej informacji, aby twoje myśli nie poszły w złym kierunku. Nasi pierwotni rodzice nie mogą już nawiązać połączenia ze swoim pierwotnym tworem, czyli ani oni, ani żadna inna istota niebiańska nie ma do niego dostępu, ponieważ cząsteczki światła istot niebiańskich w naszym tworze zawierają zupełnie inne dane pamięciowe i spełniają zadania funkcjonalne, dlatego mają inne promieniowanie i częstotliwość. Dlatego też żadna istota niebiańska nie może opuścić naszej całkowitej plazmy stworzenia. Jest to możliwe tylko przy założeniu nowego, niezależnego tworu, gdy zostanie osiągnięty niezbędny wysoki poziom ewolucji istoty niebieskiej. Wiele istot niebieskich już to rozwinęło, ale bardzo im się to podoba w naszym stworzeniu i dlatego nie myślą o tym, że chcieliby założyć nowy wszechświat jako podwójną parę. W naszym stworzeniu mają oni do dyspozycji wiele ciekawych i błogich możliwości ewolucji bez końca, dlatego ich serce pulsuje radośnie i wdzięcznie tylko dla naszego niebiańskiego stworzenia.

Dusze wielu ludzi z otwartym sercem na życie w niebie postanowiły pracować na ziemi dla Bożego planu zbawienia. Jest to wyraźnie odczuwane przez waszego człowieka, dlatego zawsze poszukuje on Boskiej prawdy i jest zainteresowany zdobywaniem wiedzy duchowej z różnych źródeł, które jednak nie zawsze zawierają Boskie prawdy. Dla osoby związanej z Bogiem jest to wskazówka, że jej dusza znów dąży do domu. Nie wie jednak, czy istnieje jeszcze możliwość, by jego dusza połączyła się z dawnym sobowtórem po niebiańskim powrocie. Duszy otwartej na boskie mądrości, Bóg-Duch przekaże to tak, by mogła się do tego dostosować w odpowiednim czasie.

Wiele z najstarszych Świetlnych Istot Stworzenia przybyło do Zbawienia Stworzenia z Niebiańskiego Królestwa kilka niebiańskich eonów temu i teraz żyją w odrodzeniu przez tysiąclecia. W ich wielkiej rzeszy nie ma kilku takich, którzy stracili swoją niebiańską orientację przez ciężkie psychiczne obciążenia i teraz żyją na ziemi. Niektórzy z nich już wiedzą, że nie ma już dla nich szansy, aby ponownie żyć razem ze swoim dawnym niebiańskim sobowtórem w unii serc. Dlatego niektórzy z nich dobrowolnie zdecydowali się nadal wspierać głęboko upadłych ludzi i ich dusze boskimi energiami poprzez swój wyżej wibracyjny rdzeń życiowy. Zaprawdę, wielu jest wśród nich takich, którzy nie mają już niebiańskiego duala. Dusze dalece wyewoluowane zawsze starają się w połączeniu z Bóstwem Jestem znaleźć odpowiedniego partnera życiowego dla swojej istoty ludzkiej, który byłby podobny lub zbliżony do ich niebiańskiego stanu ewolucyjnego. Jeśli dusza znajdzie tego jedynego, wtedy bardzo cieszy się ze swojego człowieka i stara się budować z nim harmonijne i ciekawe życie duchowe w jedności serc, które jest bardziej dostosowane do szlachetnych cech istot niebiańskich. Wraz z ukochanym partnerem życiowym pragnie zbliżać się do królestwa niebieskiego, jeden po drugim, duchowym krokiem. Jeśli dwojgu z nich uda się to na ziemi, wtedy są szczęśliwi, ponieważ mogli razem zdobyć wiele pożytecznych doświadczeń dla ich niebiańskiej podwójnej unii, która może uczynić ich nierozłącznymi na całą wieczność. Nierozdzielny podwójny stan byłby możliwy dla większości istot niebiańskich, gdyby podział stworzenia nie zakończył boleśnie ich podwójnej unii w ustalonym wcześniej czasie eonu.

Kiedy istota niebieska tragicznie traci swojego duala w Upadku, jest to na początku bardzo smutne. Wie, że już nigdy nie będzie żyło razem ze swoim dualem, ponieważ po określonym czasie oczekiwania - niebiański eon, to jest około 2000 lat - musi z powodów energetycznych poszukać sobie nowego duala z pomocą ducha miłości.

Dla istot niebiańskich bardzo ważne jest, aby nie doświadczały one duchowego zastoju, ponieważ w przeciwnym razie ich życie byłoby pozbawione jakichkolwiek bodźców. Zawsze chcą doświadczyć czegoś nowego, rozszerzonego i bardziej błogiego. Dlatego postęp duchowy w ich ewolucji jest dla nich szczególnie ważny na planetach niebieskich. Jeśli po eonie oczekiwania na swojego sobowtóra nadal są sami, wtedy Bóstwo Jestem poleca im, by ponownie skierowali się do przodu, a nie do tyłu. Nie mogą zmienić tragicznego stanu, a potem starać się szukać nowego duala.

W tym nam, istotom niebieskim, zawsze pomaga najdroższe, bezosobowe Bóstwo, które dokładnie wie, gdzie w niebiańskim stworzeniu żyje w danej chwili wolna istota dualna w tym samym stanie ewolucji. Jeśli tego chcemy, nawiązuje z nami kontakt poprzez informacje obrazowe ze swoich wspomnień.

jeśli tego chcemy. Ponieważ każda istota niebieska ma inną odziedziczoną mentalność i ponieważ na różnych układach planetarnych w różny sposób realizują niebiańskie wytyczne ewolucyjne, niektóre cechy ich bytu są bardziej lub mniej wyraźne. W naturze lub usposobieniu żadna istota nie jest podobna do innej, lecz dla harmonijnego i błogiego życia razem w serdeczności jedynym decydującym czynnikiem jest ten sam stan ewolucji istot lub tylko tak mogą one stale utrzymywać serdeczne przyciąganie do siebie. Dlatego podwójne zjednoczenie jest możliwe tylko dla niebiańskich istot na tym samym etapie ewolucji.

Aby znaleźć odpowiednią podwójną istotę, istoty niebiańskie nie muszą się bardzo starać, ponieważ Bóstwo Jestem dokładnie wie ze swojego niebiańskiego przeglądu, która istota najbardziej by im odpowiadała. Z ich komunikacji szybko rozpoznajemy, czy jesteśmy do siebie podobni i pasujemy do siebie, czy nie. Istoty niebieskie widzą kilka istot poprzez informacje obrazowe bóstwa Jam Jest i mogą zdecydować się na jedną z nich. Jeśli obie istoty czują do siebie serdeczne przyciąganie i pragną się połączyć, to dzieje się to na planecie ich stanu ewolucyjnego w serdecznej atmosferze. Za informację naszego ukochanego Bóstwa Jestem jesteśmy jej bardzo wdzięczni i z serca zadowoleni. Z jaką istotą nawiążemy podwójne połączenie, zależy zawsze od nas. Dlatego, poprzez tę przyjemną i prostą możliwość połączenia, którą Bóstwo Jestem oferuje nam w naszych podwójnych poszukiwaniach, może szybko dojść do dostosowania i niezbędnej harmonii serca, która doprowadzi nas do wolnego podwójnego zjednoczenia.

Zaprawdę, wiele dusz z innego świata jest samotnych bez partnera w drodze powrotnej do istoty niebieskiej i również nie pragną zmiany, ponieważ miały złe doświadczenia lub wielkie rozczarowania związane z bólem serca w kilku związkach partnerskich na ziemi lub później w zaświatach, dlatego wolą żyć samotnie. Inne samotne istoty w zaświatach są zatem bez partnera, ponieważ nadal żyją w mylnym przekonaniu religijnym, jako duchowni lub zakonnicy nie mogą prowadzić partnerstwa, ponieważ Bóg tak chce. Poprzez oszukańczy sposób życia i okrywanie duszy nierzeczywistą wiedzą religijną nie podejrzewają, że życie w niebie jest prowadzone tylko w dwójnasób i nie może odbywać się inaczej. Jednak niektóre połączone z Bogiem istoty, które ciągle pozostają w ubogich w światło obszarach jesiennych, już pragną partnera, ale niestety nie znajdują takiego, który by im odpowiadał. Ze swojego wewnętrznego odczucia nie czuli do tej pory harmonii serca i przyciągania do innej istoty, dlatego wolą żyć na swojej tymczasowej planecie życia bez partnera. Nie porzucają jednak swojej nadziei, że pewnego dnia na planetach wyższych w świetle lub w niebiańskiej istocie znajdą dualną istotę, przed którą będą mogli otworzyć się z serca i oddać siebie. Ich wewnętrzna wiara w szczęśliwe podwójne życie sprzyja ich niebiańskiemu powrotowi, gdyż wtedy nie mają trudności w odnalezieniu drogi w niebiańskim podwójnym życiu.

W niebiańskich światach na różnych etapach ewolucji zawsze istnieją odpowiednie dualne istoty o dojrzałej świadomości lub o wcześniejszym niebiańskim etapie ewolucji, z których powracające istoty mogą wybierać. Z niezliczonymi niebiańskimi istotami dualnymi następuje oddzielenie z różnych powodów, które jednak nie mają nic wspólnego z przykrymi powodami oddzielenia istot ludzkich. Istnieją więc najlepsze perspektywy dla niebieskich powracających, aby wkrótce znaleźć odpowiedniego duala. Poprzez ukochane Bóstwo są oni wskazywani na odpowiednie dualne istoty. Ale także dlatego, że w każdym momencie stworzenia jakaś istota powraca z upadku do królestwa niebieskiego. Lecz większość z nich wraca bez towarzysza życia, ponieważ ich odmienna niebiańska świadomość ewolucyjna nie pozwoliła im dalej żyć razem w niebiańskich światach w duchowej nierówności w podwójnym związku.

Zaprawdę, wiele istot dążących do światła niebieskiego żyło razem z towarzyszem życia przez dłuższy okres czasu na ziemi lub w zaświatach. Raz doszło do rozdzielenia, ponieważ jedno z nich albo było jeszcze daleko w tyle w rozwoju świadomości, albo chciało, albo musiało pozostać w Upadłym bycie poprzez przywiązania i silne materialne atrakcje. W rezultacie, dla wielu z nich przyciąganie do wyższych, bardziej świetlistych planet nie jest możliwe. Jeśli istnieje wielka duchowa luka lub nierówność w świadomości pomiędzy podwójną parą w Upadłym bycie, to oznaczałoby to długi czas oczekiwania dla bardziej rozwiniętej istoty na możliwie niższym poziomie światła Upadłego bytu. Jednak nie jest to tym, czego pragnie większość istot dążących w górę w Upadku. Z powodu ich wielkiej tęsknoty za wyższym życiem i bardziej intymnym połączeniem z uniwersalnym duchem miłości, nie chcą zaakceptować tak długiego czasu oczekiwania w królestwach niskiego światła z powodu ich poprzedniego towarzysza życia.

Jest to całkiem normalny proces w przypadku wysoko rozwiniętej istoty w materialnym i subtelnym Falleinie, która przez długi czas żyła z nierównym towarzyszem życia. Oddzieliła się od niego, bo nie chciał dalszego rozwoju duchowego, a energie zostały mu odebrane przez nierówny stan świadomości. Takie współżycie w nierównym stanie świadomości i nierównym stanie energii nie spotka się z aprobatą ducha miłości, który reprezentuje równą świadomość i sprawiedliwość istot. Osoba zorientowana duchowo powinna już to rozumieć. Dlatego duch miłości zaleca każdemu człowiekowi pragnącemu powrócić, a także istotom po drugiej stronie, by nie kontynuowały niegodnego, nierównego stanu partnerstwa.

Ale każdy człowiek i istoty pozaziemskie mają swobodę decyzji, czy chcą zwrócić się ku wyższemu życiu, czy nie. Jeżeli wasz towarzysz życia tu na Ziemi lub później w zaświatach nie odczuwa tęsknoty za powrotem do niebiańskiej istoty, ponieważ na Ziemi lub na planecie poza nią oferowane możliwości życia interesują go i przyciągają jeszcze bardziej, to pozwólcie mu podążać w jego kierunku życia. Lecz wy, z wielką wewnętrzną tęsknotą za wyższym i bardziej błogim życiem, proszę idźcie prosto do swojego celu i nie oglądajcie się już na przeszłość.

Niestety, wiele istot z innego świata w sferze upadku, które weszły w wyższą świadomość, rozgląda się za swoim byłym ziemskim partnerem, który zatrzymał się duchowo i chce wiedzieć, jak sobie radzi na innej planecie. Poprzez swoje myśli o nim wysyłają obrazy, które przyciągają do niego na lekkich ścieżkach, który jest w ubogim w światło eterycznym świecie upadku. Im dłużej istota myśli o byłym partnerze, tym bardziej buduje się w niej pole energetyczne, które kiedyś tak silnie oddziałuje, że magnetycznie przyciąga go swoim ciałem świetlnym poprzez kanały świetlne. Radość z ich ponownego spotkania jest wielka. Światło-pochłaniająca istota ponownie bardzo mocno ją opanowuje i czuje się bardzo dobrze w bliskości przybyłego byłego partnera - jak w ziemskich czasach - ponieważ zawsze jest wspierana wieloma nowymi energiami życiowymi przez świadomość wyższej istoty poprzez połączenie aury. Takie nierówne istoty z innego świata oddalają się od siebie tylko z wielkim trudem. Mój duch miłości chciałby cię uchronić przed tak smutnym spotkaniem. Czy to rozumiesz?

Wy, którzy szukacie boskiej prawdy, dowiecie się od mojego miłosnego ducha, że po podziale stworzenia wiele duali przeszło razem do Upadłego bytu. Ale niektórzy odpadli, ponieważ tylko jeden miał szczerą intencję powrotu do Królestwa Niebieskiego. Już choćby z tego powodu wielu przybyszów przyjeżdża tu bez duala.

Dla stworzenia zbawienia, wiele podwójnych par poszło w upadek. Często jeden z nich obciążył się mocno z niebiańskich odległych zachowań, że my niebiańskie istoty nie żyją. Powodowało to coraz bardziej nierówne spojrzenie na życie. Ten stan odciągnął ich następnie od tego samego podwójnego połączenia w nowo rozpoczętym wcieleniu. Poprzez różne zachowania, coraz bardziej się od siebie oddalali. Spowodowało to, że ich zgoda stawała się coraz mniejsza z powodu obciążeń duszy i byli oni kilka eonów od siebie w swoim rozwoju duchowym do niebiańskiego powrotu. Jeśli ten stan występuje u byłych par dualnych, wtedy duch miłości w Jam Jest zaleca duszy chcącej powrócić, aby z jego pomocą poszukała sobie nowego towarzysza życia już na ziemi lub w jaśniejszej, wyżej wibrującej istocie-w-skrzyni. Lecz dzieje się to tylko z duszą daleko rozwiniętą, która potrafi dobrze ułożyć i zrozumieć wskazówki i instrukcje ducha miłości do niebiańskiego życia ewolucyjnego.

Wiedzcie też, że pojedyncze istoty, które stały się czyste, nie muszą smutno przybywać do królestwa niebieskiego. Wkrótce znajdą oni nową podwójną istotę, ponieważ Bóstwo Jestem pomoże im w tym. Powinniście zobaczyć ich wielką radość z tego powodu w nowo przybyłych istotach. Są oni przytłoczeni pięknem i łaską czystej istoty światła, której mój duch miłości nie jest w stanie opisać wam, wewnętrznym ludziom. Wasz język jest zbyt ograniczony i cząsteczki komórkowe waszego mózgu mogą odbierać tylko obraz wyobraźni skierowany na ten świat. Nawet gdybyś był jasnowidzem, twój mózg mógłby dostrzec w obrazie tylko w przybliżeniu piękno niebiańskiej czystej istoty i odtworzyć je. Oczekujcie teraz na swój niebiański powrót, gdyż na subtelnej planecie czeka na was wspaniałe, odświeżające podwójne życie o nieopisanym pięknie i kolorze!

Powinniście być tego świadomi, aby wasza tęsknota za niebiańskim powrotem była jeszcze większa. Niebiańskie istoty żyją swobodnie, nie musząc wykonywać żadnych czynności. Ale dobrowolnie przejmują pewne planetarne zadania lub biorą udział w tworzeniu nowych niebiańskich światów - przez co mają wielką radość i wewnętrzną wdzięczność. Nie wyobrażacie sobie takiego sposobu życia, ponieważ większość z was musi pracować, aby się utrzymać. To nie istnieje w niebiańskich światach. Nie tylko z tego powodu istnieje nieopisana radość w przybyłej niebiańskiej istocie, lecz ponownie widzi ona blask i chwałę naszej niebiańskiej istoty i może ponownie błogo w niej uczestniczyć ze swoją otwartą ewolucyjną świadomością. Chwała niebiańskich płaszczyzn i planet nie może być wam opisana, ponieważ nie stworzyliście dla niej słów. Wkrótce doświadczycie tego ponownie, jeśli uważacie się za osobiście nieważnych lub chcecie żyć niepozornie w pokorze i stopniowo uszlachetniać swoje nieatrakcyjne cechy. Wtedy będziecie coraz bardziej przyciągani do nas, do błogiego, pokornego wiecznego niebiańskiego życia prowadzonego w sprawiedliwej równości istot. Czy już Cię tam ciągnie?

Ale proszę, zrozumcie prawidłowo pokorę istot niebieskich. Żadna niebiańska istota nie służy innej, a to oznacza, że w naszej niebiańskiej istocie nie ma żadnego podporządkowania, nawet wobec ukochanego Bóstwa Jestem, uniwersalnej centralnej bezosobowej istoty w Pierwotnym Słońcu, która jest nam równa. Nasza wolność bytu i równość nie pozwala na niegodne życie z władczymi, służalczymi i uległymi cechami bytu, które jednak ignoranci duchowi i istoty ubogie w światło po drugiej stronie od dawna prowadzą, nie podejrzewając, że prowadzą niebiańsko odległy sposób życia.

My również prowadzimy nasze skromne życie w bezinteresowności, ale to nie znaczy, że jesteśmy do dyspozycji tylko innych istot i przyrody. Każdy z nas ma swoje zainteresowania i żyje nimi z wielką radością i wdzięcznością. Wskazuje wam to, w przypadku gdy zaczynaliście od błędnych wyobrażeń o naszym niebiańskim życiu, że jesteśmy całkowicie wolnymi istotami i nie podlegamy żadnym ograniczeniom z zewnątrz. Gdybyśmy nie mieli tej wolnej możliwości życia, bylibyśmy zawsze związani z interesami innych istot i dlatego bylibyśmy niewolni. Nie, nie zaangażowaliśmy się w takie ograniczone życie i nie zrobimy tego również w kosmicznej przyszłości, ponieważ ustanowiliśmy nasze zasady życia w prawach, które zostały przechowane w niebiańskim oryginale centralnego słońca, a także w naszych niezliczonych cząsteczkach światła. Dlatego nie ma niebezpieczeństwa, że kiedykolwiek staniemy się niewolni.

To niezależne i nieograniczone życie, które prowadzimy my, istoty niebieskie, zawsze pozostawia nam swobodę decyzji, czy chcemy zaangażować się w jakieś zadanie w całościowym tworzeniu, czy też nie. Nikt z nas nie jest zmuszany do żadnego działania ani sposobu życia, ponieważ ograniczyłoby to naszą wolność i niezależność.

Mamy do dyspozycji niezliczone pomoce duchowe, które dają nam możliwość, że do naszego życia prywatnego nie trzeba zatrudniać żadnej istoty pomocniczej. Jesteśmy istotami samowystarczalnymi, które zawsze chętnie uruchamiają rzeczy dla dobra innych. Ale to jeszcze nie wszystko.

Spotykamy się również, aby wykonywać gry, których nie znacie w ziemskim życiu. Przy różnych grach dobrze się bawimy, ale nie ma ustalonych zwycięzców i przegranych, nie ma miejsca na kombinowanie. Wy, ludzie, jesteście przyzwyczajeni do publicznych gier dla stymulacji i podniecenia. Nie, nie znamy takich gier. Ale miło jest być obecnym, kiedy spotykamy się razem, aby grać bez widzów. W ten sposób sprawiamy sobie nawzajem wielką radość, a także odczuwamy przyjemność z ruchu.

Mój duch miłości mógłby wam jeszcze wiele opowiedzieć o ciekawych i radosnych zabawach w poruszanie się istot niebieskich, lecz nie jest to teraz tematem tego przesłania. Mój duch miłości stara się wam przekazać poprzez różne opisy, jak żyją istoty niebiańskie, a to jest dla was istotne i w tej chwili najważniejsze. Dzięki nim najszybciej rozpoznacie, jak możecie ponownie powrócić do niebiańskiego bytu bez objazdów poza obszar upadku.

Tutaj bardzo ważne są wasze uczucia serca, które przynosicie do Bóstwa Jestem kilka razy dziennie. Ponieważ w ten sposób przekazywane są wam z wewnątrz liczne moce, których koniecznie potrzebujecie, ponieważ istota w upadku staje się coraz bardziej pozbawiona energii i dlatego spada niżej w wibracji. Ziemia jest przepełniona ludźmi, ponieważ chcą oni pozostać tylko w życiu osobistym, a zwłaszcza w swojej duszy. To jednak prowadzi ich do ogromnego rozwoju duszy (obciążenia) z niebiańskimi odległymi magazynami i do coraz niższych wibracji. Ponieważ nie kultywują oni wewnętrznie połączenia z dwubiegunowymi siłami boskimi, zużywają oni swoje pozostałe energie życiowe i żyją tylko siłami zewnętrznymi, np. pożywieniem oraz siłami elementarnymi w wodzie i powietrzu. W ten sposób wyczerpują one również ziemię z wielu energii życiowych w dużych ilościach, których nie jest ona w stanie szybko uzupełnić energią słoneczną. Jest to kolejny powód, dla którego wibracja Ziemi coraz bardziej się obniża. W celu koniecznego podniesienia wibracji Ziemi poprzez transfer energii poprzez jej wysoko wibrujący rdzeń życiowy, istoty niebiańskie oraz istoty z wyższych sfer upadku wcielają się raz po raz. Mogą oni wzmocnić transfer energii poprzez ciągłą, serdeczną komunikację z Bóstwem Jestem.

Wasze serdeczne, wewnętrzne rozmowy z Bóstwem Jestem nie tylko powinny przynieść to, o czym wspomniał duch miłości, ale powinny pozwolić wam w ciągu dnia wibrować wyżej, tak żebyście mogli zbliżyć się do boskiej wibracji i osiągnąć wyższą świadomość. Jest to tak ważne teraz, w czasach końca ziemskiego życia, ponieważ ludzie światowi tracą coraz więcej energii. Bez energii wchodzą one w nieunikniony dla was kontakt z waszą aurą energetyczną duszy, co ma dla was nieprzyjemne konsekwencje pod względem energii waszego codziennego życia.

Proszę zrozumieć głębokie znaczenie tego boskiego stwierdzenia. Poprzez nieuniknione spotkania i dotyk, ludzie mogą nieświadomie pozbawić cię dużej ilości energii życiowej. Dzieje się tak dlatego, że mają one niską energię i niskie wibracje. Inny poziom świadomości zawsze wymaga wyrównania energetycznego, aby móc się dobrze komunikować. Jeżeli dojrzała osoba z wyższym poziomem świadomości i większą ilością energii życiowych jest nadal spolaryzowana z nisko wibrującym językiem i komunikuje się w tym języku z osobą, która ma tylko kilka energii życiowych, wtedy staje się to krytyczne dla osoby z większą energią. W bardzo krótkim czasie traci ogromne ilości energii dziennej i życiowej. Może się przed tym dobrze uchronić, jeśli utrzyma swój dążący do wysokiej wibracji język i nie pozwoli się zainfekować niskowibracyjnym językiem tej osoby. Ich komunikacja nie będzie na tej samej długości fali, ale ten wyżej rozwinięty nie straci tak wiele energii w tym procesie, ponieważ nie będzie się angażował z niższą świadomością. Byłoby to szczególnie ważne do odnotowania w sferze życia pozbawionych energii ludzi i dusz z Upadku dla powracających wewnętrznych ludzi ich daleko dojrzałej duszy dla ich własnej ochrony. Jeśli człowiek nie podejmie działań ochronnych, zostanie mu odebrana ogromna ilość energii.

Prawdę mówiąc, może on dobrze zarządzać swoim wysokim potencjałem energetycznym lub mądrze nim dysponować tylko wtedy, gdy preferuje, o ile to możliwe, spotkania i rozmowy telefoniczne z ludźmi, którzy są podobni lub równi jego orientacji i świadomości.

W niebiańskich światach nie ma różnicy w świadomości w spotkaniach istot, jak to jest na ziemi. Żyją oni razem na subtelnej planecie w tej samej świadomości, dlatego posiadają tę samą objętość energii. Rzadko składają wizyty na planach niebieskich lub planetach, które nie przypominają ich świadomości. Jeśli zdarzy się to raz z jakiegoś powodu, wtedy proszą Bóstwo Jestem o dodatkowe energie, aby zrekompensować różnicę energii. Jednak ich zainteresowanie odwiedzaniem istot w niższych sferach świadomości nie jest duże, ponieważ komunikacja między nimi rzadko prowadzi do wewnętrznego zjednoczenia lub wspólnoty, ponieważ ich świadomości są zbyt różnie zestrojone.

Jednak w waszym materialnym świecie głęboko upadłych i pozbawionych energii ludzi i dusz, nierówność świadomości, czyli wielka różnica w energiach życiowych, jest wielkim niebezpieczeństwem dla wyżej wibrujących, związanych z Bogiem ludzi. Są one ciągle na nowo namierzane przez ziemskie upadłe dusze. Prowadzą one do nich osoby o niskiej energii, aby mogły się przez nie naładować. Dlatego proszę was, abyście starali się jak najlepiej ich unikać lub przebywać z nimi tylko przez krótki czas. Jest to konieczne dla waszej energetycznej samoochrony, ponieważ jesteście odpowiedzialni za własne samopoczucie i życie. Proszę działać mądrze i pomyśleć bardziej o zalecanej przeze mnie samoobronie.

W niebiańskim planie zbawienia, mającym na celu zbawienie stworzenia i powrót wszelkiego życia pozaziemskiego, nigdy nie było mowy o tym, że dobrowolne istoty niebiańskie w czasie upadku musiały odebrać swoje energie życiowe niepoprawnym istotom ludzkim i duszom stojącym z nimi w sojuszu. To nie był nasz niebiański układ. Energii wycofywanych w dużych ilościach brakuje wtedy ludziom i duszom pracującym w planie zbawienia w ich drodze powrotnej do królestwa niebieskiego, którą powinni przebyć jak najprościej i jak najszybciej. Ale to jest źle rozumiane dzisiaj przez połączonych z Bogiem, ignoranckich ludzi. Przez duchową ignorancję, zwodzenie przez duchowych ludzi i źle rozumianą dobroduszność i bezinteresowność zapraszają tych niepoprawnych i chaotycznych ludzi do prowadzenia z nimi ożywionych rozmów. Nie od razu zauważają drenaż energii w ich nierównym spotkaniu, ponieważ są zbyt zajęci tematami rozmów. Dopiero gdy spotkanie i rozmowa dobiegają końca, zdają sobie sprawę, jak bardzo są pozbawieni energii i zmęczeni.

Naprawdę zostali oni pozbawieni wielu energii życiowych poprzez swoją ignorancję niewidzialnej kosmicznej praworządności, - może się to również zdarzyć poprzez niekontrolowane, nierozsądne i obojętne życie. Tak właśnie chcą was podstępne dusze i ludzie, którzy nie chcą nic wiedzieć o niebiańskim powrocie i łączności z Bogiem. Przyciągają oni wielu dobrych dostawców energii i chcą mieć ich zawsze w pobliżu, aby w okrężny sposób mogli otrzymać swoje cenne energie życiowe.

Proszę nie zadawać się zbytnio z ludźmi, którzy na co dzień żyją bez charakteru, tzn. są bardzo samolubni i dumni, obojętni, mają złe usposobienie i nieprzyjemną, odpychającą aurę. Z powodu ich duchowego złamania lub osobistej arogancji, wielu z nich żyje w zewnętrznym nieładzie, a ich schroniska są zazwyczaj w stanie zniszczonym. Tacy ludzie tylko wegetują i mają bardzo mało energii. W swoim zdezorientowanym stanie życia nie chcą otrzymywać boskich mocy, lecz nieświadomie kierują się w stronę ludzi, z którymi mogą chwilowo naładować się energetycznie. To prawdziwie najwięksi złodzieje energii. Zawsze kierują ciemne, pozbawione energii dusze do ignoranckich, połączonych z Bogiem ludzi, którzy są w wysokich wibracjach i w większej ilości energii poprzez zgodny z prawem sposób życia. W zależności od zewnętrznych możliwości powinni częściej przebywać w pobliżu energicznych, połączonych z Bogiem ludzi, aby móc wycofać z nich swoje energie.

Zaprawdę, istotom z Upadku, które żyją w najniższych, niskoenergetycznych sferach wibracyjnych, nie pozostały prawie żadne energie życiowe. Przez ich dostosowanie się tylko do bezprawnych, jednobiegunowych sił negatywnych i przez marnotrawne wykorzystywanie ich energii życiowych, objętość ich energii duszy coraz bardziej się obniżała. Poprzez stworzenie człowieka w grubej materialnej strukturze cząsteczkowej lub w cząsteczkach komórkowych zdolnych do odnawiania się i wielokrotnego wślizgiwania się w niego, czyli poprzez ciągłe odradzanie się w ludzkich ciałach, próbowali oni uzupełnić swój deficyt energetyczny. Udało im się to jednak tylko chwilowo, ponieważ cząsteczki komórek stałych (atomy) stawały się coraz bardziej ubogie w energię poprzez swoje obojętne życie i powtarzające się masowe marnotrawstwo energii.

Byli przyzwyczajeni do życia albo tylko w sposób doceniający osobę, dominujący, albo w sposób podporządkowany, nie podejmując serdecznej łączności z wewnętrznym duchem miłości. Kiedy czyste niebiańskie istoty wcieliły się na Ziemi dla zbawienia stworzenia kilka tysiącleci temu, tymczasowo podniosła się energetycznie w wibracji i tak samo podniósł się materialny kosmos. Jednak większość dusz ludzi z upadku żyje dzisiaj bez zasilania w energię ponieważ nie chce zaakceptować dwubiegunowych mocy boskich. Stali się oni podstępnymi nabywcami energii. Poprzez swój samolubny i wywyższający osobę sposób życia, zawsze sprytnie zdobywali swoje energie życiowe poprzez dobrodusznych i ignoranckich ludzi. Te z kolei umożliwiają im szybkie zdobycie bogactwa w sposób egoistyczny. Lecz z wiekiem stają się one tak bardzo niskoenergetyczne, że tracisz duże ilości energii życiowej nawet podczas krótkiego spotkania z nimi, czyli wchodząc w ich aurę psychiczną.

Zapewne teraz zrozumiecie, dlaczego mój duch miłości ostrzega szczerych, połączonych z Bogiem ludzi przed zwodniczymi duszami i pozbawionymi energii ludźmi z upadku i daje im wiele wskazówek do samoobrony.

Dlatego mój uniwersalny duch miłości ostrzega i prosi tych wysoko postawionych, połączonych z Bogiem ludzi, którzy dobrowolnie stają swoją duszą w obronie całego stworzenia, aby zachowywali się mądrze i rozsądnie, żyli bardziej niepozornie w tle, ale również dbali o to, aby w miarę możliwości przebywali razem z ludźmi o tej samej lub podobnej orientacji. W ten sposób, po ich ludzkim upadku, będą oni nadal mieli wystarczająco dużo energii życiowych duszy, żeby mogli być przyciągnięci ponownie, tak szybko jak to możliwe, na niebiański plan i planetę, zgodnie z ich stukniętą niebiańską ewolucyjną świadomością.

Jaki jest pożytek z wielu serdecznych modlitw i rozmów z Bóstwem Jam Jest, w których otrzymujecie i gromadzicie ogromne moce, tylko po to, żeby wkrótce znowu się ich pozbyć, dla ludzi, którzy przez całe swoje życie nie podjęli wysiłku, żeby szukać boskiego źródła energii w swoim wnętrzu? Pozostaną one waszymi wielkimi szufladami energetycznymi, jeśli wkrótce nie zmienicie swojego podejścia do życia i nie zabezpieczycie się przed nimi. Dotyczy to również, bez wyjątku, członków waszej rodziny, przyjaciół i znajomych, którzy prowadzą bezbożne życie i pozostają niezmienni w swoim wewnętrznym i zewnętrznym nastawieniu tylko do tego świata złudzeń. Prawdę mówiąc, ich energia życiowa jest również odpowiednio niska i niepokojąca z niebiańskiego punktu widzenia. Jeśli często rozmawiacie z nimi przez telefon lub wchodzicie z nimi w osobisty kontakt, musicie się spodziewać, że zostawicie im wiele energii życiowych. Dzięki wam są one zawsze naładowane i nie myślą o tym, żeby udać się do wewnętrznego boskiego źródła mocy i poprosić o energie życiowe dla siebie. Zamiast tego kontynuują życie osobiste i samolubne kosztem dusz-energii wcielonych istot z niebiańskiego planu. To nie jest w sensie mojego ducha miłości! Czy to rozumiesz?

\* \* \*

W dalszej części otrzymacie dla lepszego przeglądu opis, który pozwoli wam nieco bardziej zrozumieć, jak jest zbudowany zenit całkowitego stworzenia, czyli "wieczne, niewyczerpane pierwotne źródło boskiego serca", i jaki potencjał energetyczny możecie otrzymać poprzez serdeczne obcowanie z nim.

Teraz mój Duch Miłości bezosobowego Bóstwa Jestem przemawia z potencjału energetycznego Chrystusa w Pierwotnym Słońcu. Dlaczego tak się dzieje, staram się wam uzmysłowić w waszym ograniczonym języku.

Proszę, wejdźcie w obraz ze mną, Duchem Miłości Chrystusem. Jesteście w rozmowie serca (modlitwie) ze mną, Chrystusem, ponieważ odczuwacie wielką tęsknotę za niebiańskim połączeniem na poziomie emocjonalnym poprzez waszą duszę. W tej chwili mój bezosobowy duch miłości dotyka was energiami z mojego potencjału energetycznego w Pierwotnym Centralnym Słońcu lub Bóstwie Jestem. Są to dwubiegunowe energie, naładowane drobnocząsteczkowe cząsteczki (atomy), które docierają do waszego rdzenia życiowego duszy poprzez najmniejsze kanały świetlne. Z jakiej niebiańskiej istoty zostały one pierwotnie sprowadzone do Pierwotnego Centralnego Słońca i Bóstwa Jam Jest i teraz płyną do was, to nieistotne. Ale ruchome, energetycznie naładowane subtelne cząsteczki, siły Bóstwa Jestem, zawierają informacje o tych istotach, które je wprowadziły.

Żebyście jeszcze lepiej zrozumieli niebiańską prawość, mój duch miłości stara się wam to jeszcze głębiej wytłumaczyć. Jeśli dobrze uchwyciliście tę wiedzę o prawie w swojej ludzkiej świadomości, to istnieje możliwość, żebyście otrzymali więcej energii i rozszerzoną wiedzę poprzez wasze serdeczne oddanie się Boskiemu pierwotnemu źródłu.

Wiedz jednak, z którego potencjału energetycznego "boskiego pierwotnego źródła serca" chcesz czerpać lub do którego z nich się zwracasz, to jest zawsze pozostawione swobodnie Tobie. Całkowita energia w pierwotnym słońcu (zenit) pochodzi nie tylko ode mnie, Chrystusa i od mojego byłego duala, jak również od naszych stwórczych rodziców. Wszyscy byliśmy jeszcze osobiście wiodącymi istotami bóstw w przedstworzeniach z bogatym potencjałem energetycznym i wiedzą ewolucyjną, ale w wielkim wydarzeniu, stworzeniu Bóstwa Jestem w Pierwotnym Centralnym Słońcu, wszystkie niebiańskie istoty były zaangażowane. Wszyscy przenosili do niego, podczas przekształcania stworzenia w bezosobowe życie i koniecznego rozszerzania stworzenia, swoje własne energie rezerwowe i doświadczenia ewolucyjne, które są przechowywane w Wewnętrznym Ja wokół rdzenia życiowego każdej istoty. Rdzeń życia i cząstki światła naszych rodziców-stwórców miały wielką energię i promieniowanie świetlne ze względu na ich daleko dojrzały stan ewolucji, dzięki czemu mogły one oddawać do Pierwotnego Centralnego Słońca znacznie większą ilość energii niż wszystkie inne istoty. Być może będzie pan w stanie dobrze to zrozumieć. Dlatego o wiele bardziej dojrzała lub uduchowiona osoba czuje energie w sobie wyraźniej podczas modlitwy serca, kiedy zwraca się do pierwotnych rodziców lub ich duchowego potencjału energetycznego w Bóstwie Jam Jest.

Ale wewnętrzny uduchowiony człowiek otrzymuje jeszcze znacznie więcej energii, gdy serdecznie zwraca się do całkowitego potencjału w Pierwotnym Słońcu, jest to współpracujące z nim Bóstwo Jestem. Całkowita objętość energii Bóstwa Jestem, zjednoczonego z Pierwotnym Centralnym Słońcem, zawiera najwyższy stopień rozwoju energetycznych cząstek atomowych. Nieustannie ładują się i poruszają dwubiegunowo w kanałach światła, aby utrzymać niebiańskie stworzenie i upadek przy życiu. W niższych sferach Upadku możliwe jest tylko jednobiegunowe ładowanie słońc galaktyk, ponieważ boskie istoty, które wtedy apostazowały, nie pragnęły dwubiegunowych światów, lecz zupełnie innych sposobów życia, sprzecznych z boskimi prawami.

Wiedzcie, że w pierwotnym centralnym słońcu, które jest połączone z Bóstwem Jam Jest, przechowywane są wielkie energie zapasowe na wypadek sytuacji awaryjnych dla wszystkich istot całkowitego stworzenia, które one kiedyś wniosły w siebie. Nie są one używane do celów twórczych, lecz pozostają tam zarezerwowane na wypadek kosmicznych sytuacji awaryjnych. Dotyczy to również sprowadzonych energii naszych pierwotnych rodziców, jak również mnie, Chrystusa i mojego dawnego duala.

Jeśli jednak nieświadomy mediumista szuka serdecznego kontaktu tylko z jednym z dawnych bóstw, to może się okazać, że przywołuje on jedynie wiedzę z wcześniej wniesionego potencjału energetycznego, np. Ojca Stworzenia. Dzieje się to poprzez rdzeń życiowy jego duszy, który nawiązuje serdeczny kontakt z energiami Pierwotnego Ojca w Pierwotnym Centralnym Słońcu. Proces ten jest jednak przerywany i przestawiany przez niezależnie działające Pierwotne Centralne Słońce w podwójnym połączeniu z Bóstwem Jestem. Te starają się dostarczyć duszy denuncjanta całą wiedzę ze swego wszechogarniającego potencjału energetycznego. Ale proces nawrócenia w niebiańskim zenicie życia wymaga czasu. Z powodu różnicy czasu między istotą stałą upadłą a istotą niebiańską, nowa informacja od Bóstwa-Jestem dociera do posłannika na magnetycznych ścieżkach świetlnych, opóźniona w czasie. Ale jeśli zwiastun może utrzymać boskie słowo tylko przez krótki czas, to rozszerzona informacja od Bóstwa Jestem nie dociera na czas z powodu opóźnienia. Jest to niekorzystne nie tylko dla Bóstwa Jestem, ale szczególnie dla zwiastuna, ponieważ wtedy czerpie on z boskiego strumienia miłości tylko przestarzałą wiedzę. Dlatego boskie wezwania mogą osiągnąć zwiastun, który już nie odpowiada obecnemu stanowi Bóstwa Jestem w jego ciągle rozszerzającej się wysokiej ewolucji - która jest utworzona z wielu składników wiedzy i doświadczenia wszystkich istot. Ale można temu zapobiec, jeśli jesteście gotowi przemyśleć tę nową wiedzę duchową i w modlitwie waszego serca zwracać się tylko do Bóstwa Jestem.

Dlatego mój duch miłości, Chrystus w zjednoczeniu miłości Ja Jestem, poleca wam już nie zwracać się serdecznie do boskiej świetlnej postaci z niewiedzy, jak dotychczas, i przywoływać zawarty w niej potencjał energetyczny, lecz całościowo do bezosobowej boskości Ja Jestem. Nie posiada on lekkiej postaci i jest najbardziej serdeczną, życzliwą i pomysłową istotą opiekuńczą dla całości stworzenia i wszelkiego życia.

Czy potrafisz zrozumieć tę prośbę mojego ducha miłości?

Zwróćcie uwagę na to: kto teraz serdecznie zwraca się do całkowitej energii tworzenia w Bóstwie Jam Jest, bez zwracania się do energii lub imienia byłej istoty Bóstwa, ten naprawdę ma o wiele więcej od niej, ponieważ może otrzymać więcej sił produkcyjnych i rozszerzoną wiedzę tworzenia z jej całkowitej objętości energetycznej!

Ta praworządna logika nie będzie zapewne zrozumiała dla wszystkich związanych z Bogiem ludzi. Ale pewnego dnia dojrzeją do takiego stopnia, że dobrowolnie zmienią się i skierują swoje rozmowy i troski serca tylko do Bóstwa Jestem.

Genialny Duch Miłości w Jam Jest jest lepszy od nas, niebiańskich byłych istot Bóstwa, ponieważ ma większy wgląd w Stworzenie Całości poprzez swoją Siedmiowymiarowość niż, na przykład, wasi Pierwotni Rodzice i ja, Chrystus, z naszym dawnym potencjałem energetycznym i wiedzą ewolucyjną wciąż przechowywaną w Bóstwie Jam Jest. Jeśli zwracacie się tylko do niebiańskich istot w Związku Miłości Jam Jest, do naszych Pierwotnych Rodziców, do mojego sobowtóra i do mnie, do Chrystusa w potencjale przechowywania Boskości, to istnieje niebezpieczeństwo, że nie otrzymacie wszechogarniającej wiedzy z biblioteki niebiańskiego stworzenia. Ja Jestem Bogiem, jak słyszeliście, składa się z wielu części energetycznych (komponentów), w których przechowywanych jest wiele obszarów wiedzy przyniesionych przez wiele Świetlistych Istot. Dlatego Chrystusowy Umysł radzi, abyś zwracał się tylko do Bóstwa Jestem, które zarządza całością wszystkich składników energii i wiedzy.

Słońce Pierwotne w serdecznym podwójnym związku z Bóstwem Jestem ma największą zdolność absorpcji energii z całego stworzenia. Jego pobór energii i wyjście nie jest przewyższane przez żadną ewolucyjnie najwyższą istotę stworzenia i inne uniwersalne słońca. Dlatego bądźcie sprytni i mądrzy i kierujcie swoje rozmowy sercowe tylko do Bóstwa Jestem. Ci z was, którzy praktykują to częściej, pewnego dnia otrzymają potwierdzenie poprzez swoją duszę, czując więcej energii płynących do was i postrzegając wyższe uczucie szczęścia. Wtedy może on zauważyć różnicę w stosunku do swojej poprzedniej wewnętrznej boskiej komunikacji, gdy wciąż brał moc bóstwa dawnych wiodących istot światła stworzenia do swojej rozmowy w sercu. Jeśli odczuł to świadomie, to może potwierdzić innym połączonym z Bogiem ludziom, że tak jest rzeczywiście, jeśli będzie się trzymał zaleceń mojego ducha miłości w Jestem.

Lecz jeśli chcecie, możecie zachować starą formę modlitwy, ponieważ Duch Miłości pozostawia wolność każdej istocie kosmicznej. Ale proszę, nie popełniajcie już błędu wyobrażania sobie w myślach czciciela, bo to blokuje strumień miłości Jam Jest od Pierwotnego Centralnego Słońca do was.

Mój miłosny duch w Chrystusie prosi z niebiańskiego związku miłości Ja Jestem jeszcze raz daleko dojrzałych, połączonych z Bogiem ludzi, aby w swoich sercowych rozmowach (modlitwach) uwolnili się od formy adoracji i uwielbienia wobec bóstwa-osoby, np. mojej istoty lub Pierwotnego Ojca. Odnosi się to również do Bóstwa Jestem, ponieważ nie posiada ono formy bytowej niebiańskich istot świetlnych. Rozdźwięki ludzi serca mogą być skierowane do Bóstwa Jam Jest, ale także do energii naszych rodziców stwórczych wprowadzonych do Bóstwa Jam Jest i do dawnych istot bóstwa Chrystusa i jego duala. Lecz kult osobowy dawnych istot Bóstwa nie powinien być już dłużej kultywowany przez jakiegokolwiek powracającego w jego serdecznych rozmowach i troskach, ponieważ w przeciwnym razie oddala go to od bezosobowego i nierzucającego się w oczy życia istot niebieskich!

Każda wasza serdeczna rozmowa z Bóstwem Jam Jest jest rejestrowana w nim, a także w waszej duszy i w waszej wyższej i niższej świadomości. Nawet każda komórka zapisuje i przechowuje w swojej małej świadomości wasze serdeczne uczucia miłości. Kiedy pozwalasz, by twoje serce radowało się Bóstwem Jestem, komórki twojego ciała radują się razem z tobą. Ale kiedy oddajecie cześć niebiańskiej, rzekomo wywyższonej postaci światła, przywołujecie tylko jednobiegunowe negatywne siły z warstw atmosferycznych. Tam dawne istoty upadłe przechowywały je dla swoich bezprawnych, wzbogacających osobę sposobów życia - lub wyciągasz je z podświadomości. Jeśli komórki już wyraźnie odczuły siły boskie poprzez duszę, to natychmiast rozpoznają źródło energii i różnicę. Smutno im wtedy, gdy człowiek w modlitwie zachowuje się niewłaściwie, tzn. przywołuje tylko jednobiegunowe siły negatywne. Próbują dać impulsy osobie w wyższej świadomości do zmiany i do zwrócenia się z otwartym sercem do boskiego źródła energii Ja Jestem.

W górnych warstwach atmosfery wszystkie modlitwy z umysłu bez połączenia z dusznym sercem (rdzeniem życiowym) są zawsze przechowywane jednobiegunowo i mogą być stamtąd ponownie wywołane przez człowieka z odpowiednio taką samą wibracją jak moc negatywna. Zaprawdę, nie mają one nic wspólnego z dwubiegunowymi mocami boskimi, ponieważ nasza komunikacja z Bóstwem Jestem prowadzona jest tylko z serca, bez wyobrażania sobie obrazu świetlanej postaci.

Dlatego módlcie się intensywnie, z wielką serdecznością i bez zwracania uwagi na to, czy wasze słowa są szczególnie dobrze sformułowane. Szukając pięknych słów modlitwy, człowiek jest odciągany przez swój umysł od uczuć serca swojej duszy. Od tego momentu nawiązuje on kontakt poprzez swój mózg z magazynami swojego górnego i podświadomego umysłu, które są jednobiegunowymi mocami myśli i słowa, które następnie wysyła do Boga. Te nigdy do niego nie docierają, ale są magnetycznie odwracane do tych samych wibrujących jednobiegunowych pól energetycznych w warstwach atmosfery w celu ich zmagazynowania. W obiegu sił wywołuje on ewentualnie z warstw magazynowych większe ilości bezprawnych, jednobiegunowych sił negatywnych. Kto by to pomyślał o was, związanych z Bogiem?

Ten, kto teraz ma tę wiedzę, będzie być może bardziej uważny, by modlić się lub łączyć się z bezosobową Miłością-Duchem, Bogiem w Jestem, tylko z serca. Nie tylko on i jego dusza będą się cieszyć z silniejszych energii, które napływają przez rdzeń życiowy duszy (pulsujące serce istoty), ale również jego komórki, które zostały podniesione w wibracji!

Wy, wewnętrzni ludzie, komórki ciała mają własną świadomość i funkcjonalny system. Są one zależne od wspomnień, które pobierają z genów. W nich znajdują się komunikaty kontrolne dla całego systemu ciała, który powinien współgrać z duszą. Jeśli różnica w wibracji duszy i człowieka na poziomie odczuwania i odczuwania jest zbyt duża, ponieważ człowiek zawsze słyszy impulsy dyrektywne swojej daleko dojrzałej duszy i postępuje inaczej, to możliwe jest, że między nimi powstaną wielkie napięcia i opory. Daleko dojrzała wcielona dusza chce, żeby człowiek, z którym jest tymczasowo w energetyczno-wiedzowym związku na ziemi, zwracał większą uwagę na jej impulsy kierujące do wyższej świadomości. Ono tęskni za wyższymi boskimi energiami i chce je radośnie odbierać, dlatego tak ważne jest dla niego, żeby człowiek rozwijał się duchowo. Powinien on zająć się głębszą wiedzą duchową i być zorientowany na dwubiegunowe boskie energie, aby mógł logicznie i dobrze sklasyfikować i zrozumieć dalsze kosmiczne prawa i szlachetne cechy bytu. Poprzez ciągłe przemyślenia swojej nowej wiedzy, człowiek otrzymuje duchową reorientację i pomaga swojej wysoko wibrującej duszy osiągnąć wyższą dojrzałość świadomości. Wszystkie komórki ciała również na tym korzystają, ponieważ mogą wchłonąć wyższe siły poprzez nową informację genetyczną o bardziej otwartej duszy. Pewnego dnia człowiek może wtedy wyraźnie odczuć różnicę energetyczną, do której odniósł się Duch Miłości w modlitwie Ja Jestem w sercu.

Ta wiedza o modlitwie serca i o bezosobowym niebiańskim życiu albo nie została jeszcze przyjęta przez ludzi, albo nie przeniknęła do ich ludzkiej świadomości, ponieważ komórki mózgowe zostały zaprogramowane poprzez geny przez dawne istoty upadłe do życia sprzyjającego człowiekowi. Nie pozwalają one na skromne i niepozorne życie i opierają się mu, ponieważ w ich genach istnieją przeciwprogramy. Może je przezwyciężyć zwiastun lub osoba związana z Bogiem tylko wtedy, gdy coraz bardziej zwraca się ku skromnemu, niepozornemu i harmonijnemu życiu w tle i preferuje szlachetniejsze sposoby życia, które już odczuwa w swojej szeroko dojrzałej duszy. Poprzez jego dalszy rozwój, genetyczne przeciwprogramy są następnie stopniowo wymazywane z boską pomocą i zastępowane praworządnymi.

Teraz możesz prawdopodobnie lepiej zrozumieć, dlaczego tak długo trwa w ziemskim życiu, aby człowiek uzyskał dostęp do głębokiej niebiańskiej wiedzy. Genetyczna bariera wspomnień istot Upadłych musi zostać całkowicie pokonana przez człowieka. Dusza i ludzka świadomość powinna być codziennie przez dziesiątki lat w znacznym stopniu zanurzana w wolnych, prawych i serdecznych niebiańskich zasadach i cechach bytu, które stały się jej znane. Tylko wtedy jest możliwe, aby duch miłości we współpracy z duszą i jej ludzką istotą mógł ponownie umieścić lub legalnie wejść do niebiańskich odległych magazynów w genach i komórkach ciała. Oznacza to dla raczej uduchowionej istoty ludzkiej, że jej geny i komórki są stopniowo kierowane do naszego bezosobowego skromnego niebiańskiego życia bez potrzeby uznania. To znaczy, że w jego życiu nie ma już miejsca na zachowania determinujące, uległość i służbę.

Był to maleńki wycinek z gigantycznej niebiańskiej biblioteki prawdy uniwersalnego zenitu wszelkiego życia stworzonego. W nim znajdują się niezliczone pokłady wiedzy i doświadczenia z ewolucyjnego życia wszystkich istot niebieskich i z tego źródła wy, wewnętrzni ludzie, otrzymaliście obecnie pewne przesłania, które zostały przetłumaczone na wasz ograniczony ludzki język tylko zgodnie z ich znaczeniem.

Ale ten, kto teraz wątpi w Boskie oświadczenia o posłańcu i nadal wierzy, że niebiańskie życie odbywa się w podobnie osobisty i wzniosły sposób, jak doświadcza go na tym świecie, z trudem będzie mógł zrobić nowe kroki do bezosobowego, pokornego życia niebiańskich istot. Nadal będzie uważał siebie za kogoś ważnego i nadal będzie podziwiał ludzi o szczególnej wiedzy i osiągnięciach, którzy żyją w sposób widoczny w świecie. Kiedy jednak jego dusza dotrze w zaświaty, będzie żałowała, że ciągle wnosi ze sobą wiele zachowań związanych z jego osobą, jakie naturalnie nie istnieją w życiu niebiańskim. Te jednak nie mogą być pokonywane z chwili na chwilę, ponieważ w eterycznych sferach życia w Upadku upływ czasu jest znacznie wolniejszy niż w życiu ziemskim, z powodu inaczej funkcjonujących systemów grawitacyjnych i rotacyjnych (obrót gwiazd wokół słońca i ich prędkość orbitalna wokół własnej osi).

Dalszą trudnością dla rozszerzenia świadomości jest to, że w ubogich w światło, subtelnych obszarach upadku nie ma tak dobrej możliwości jak na Ziemi, żeby ciężko obciążone dusze mogły szybko wzrastać duchowo, ponieważ tam dusza żyje tylko z podobnymi duszami, ewentualnie przez eony.

Kiedy spotyka się podobne dusze, niewłaściwe zachowanie lub wykroczenie przeciwko niebiańskim zasadom życia może być rozpoznane tylko z trudem, ponieważ mało która z nich zauważa coś i reaguje na to. Dzieje się tak ponieważ ich dusze są takie same lub podobne pokryte niebiańsko odległymi magazynami. Jeśli podczas tego spotkania odczują coś nieprzyjemnego, przemilczą to i wolą żyć systemem życia większości mieszkańców innych planet, ponieważ odpowiada on ich świadomości i ciągle go akceptują w danej chwili. Dlatego ciężko obciążone dusze na nisko wibrujących, ubogich w światło planetach eterycznych prawie wcale lub bardzo powoli dochodzą do duchowej reorientacji na niebiańskie cechy życia. Jeśli głęboko upadła istota odrzuca Boga, to duchowi miłości nie wolno przeszkadzać w zatrzymaniu jej świadomości duszy, ponieważ każdej kosmicznie niezależnej i samoodpowiedzialnej istocie zawsze wolno swobodnie kształtować swoje życie zgodnie z jej orientacją świadomościową. Tylko nieliczni z nich pragną boskiej rady. Dlatego, dla większości ciężko obciążonych dusz w słabo oświetlonych, subtelnych sferach upadku, życie rzadko zmienia się w kierunku niebiańskich dróg życia, które są identyczne z Boskimi prawami.

Mocno obciążone dusze żyją bez boskiej łączności, dlatego ich dawny niebiański sposób życia jest ciągle na nowo zakrywany. Jest to dla nich zły stan, ponieważ coraz bardziej tracą swoją niebiańską wiedzę, tzn. nie mogą jej sobie przypomnieć.

Wiedzcie dla lepszego zrozumienia: Siła negatywna (promień) jest również boskiego pochodzenia i zawiera również małe osądy pozytywne i negatywne, lecz jest ona tylko częścią praworządnej, dwubiegunowej siły i posiada tylko połowę potencjału energetycznego. Z drugiej strony, siły boskie składają się z dwóch wiązek promieni, które są ze sobą połączone i pracują razem. Każda wiązka promieni ma dwa bieguny: dodatni i ujemny. Kiedy działają one w podwójnym związku, nazywamy je praworządnymi siłami. To znaczy, że niebiańskie prawo-stworzenie jest zbudowane tylko z sił dwubiegunowych (dwa promienie połączone).

Jeżeli istota w Upadłości żyje zachowaniem, które nie jest zapisane w prawie niebieskim, to działanie to jest wykonywane tylko z jednobiegunowymi siłami negatywnymi. Wyjaśnieniem dla tego jest, że najniższe obszary spadkowe zostały stworzone w przeważającej mierze przez jednobiegunowe, bezprawne siły negatywne, zamiast przez dwubiegunowe siły praworządne.

Jeżeli niegdyś niebiańska istota żyła dłużej w jednobiegunowym, negatywnym systemie życia światów upadłych, to stale zasłaniała się lub obciążała niedozwolonymi zapasami. Jeśli z boską pomocą chciałaby ona z serdecznego przekonania ponownie zbliżyć się do niebiańskiego powrotu, to istocie nie pozostaje nic innego, jak przejrzeć po kolei wszystkie jednobiegunowe negatywne zapasy z wielu planetarnych żywotów. Jeśli chce rozstać się tylko z niektórymi lub wszystkimi negatywnymi magazynami, wtedy istnieje dla dobrze myślącej istoty genialna możliwość, poprzez szczerą skruchę, stopniowego przekazywania ich Bóstwu Jestem w jej rdzeniu życiowym do transformacji. Poprzez ten środek ich ciało świetlne staje się bardziej wypełnione światłem i bogatsze w energie, ponieważ rdzeń życiowy pulsuje teraz dwoma pozytywnymi i negatywnymi cząstkami w zwiększonej wibracji, ponieważ może wchłonąć i przechować więcej energii z niebiańskiego oryginalnego centralnego słońca, aby powrócić lub niebiańskie przyciąganie istoty poprzez mniej obciążające powłoki.

Zaprawdę, dla Ducha Miłości i istot niebieskich oznacza to bardzo długi i trudny powrót obciążonych, szczególnie jeszcze nieugiętych dusz z Istoty Upadłej.

Jeśli jednak obciążona dusza jest serdecznie przygotowana do reorientacji na nowe, bardziej zgodne z prawem życie planetarne, wtedy doświadczy nowych perspektyw życiowych od ducha miłości. W tym celu będzie ona z miłością i cierpliwością instruowana lub przygotowywana przez niego, a czyniąc to dwie niebiańskie świetliste istoty będą dobrowolnie pomagać jej na zewnątrz z kolei. Już przy serdecznym przestawieniu się duszy na pewien niebiański sposób życia, jest ona automatycznie przyciągana przez następną wyższą planetę upadłego bytu.

W przeciwnym razie, ciężko obciążona dusza będzie nadal pozostawać na subtelnej planecie Upadłych tak długo, jak długo będzie aprobować system życia tego świata i nadal będzie znajdować tam swoje radosne spełnienie.

Jeśli chcesz, zapoznaj się również z następującym prawem. Poprzez kontakt lub opór z różnymi rodzajami ludzi na tym świecie, człowiek może zebrać wiele nowych spostrzeżeń w swojej świadomości i w ten sposób szybciej dojrzewać duchowo. Poprzez życie ludzkie wcielona dusza może wypróbować nowe, ważne i szlachetniejsze warianty życia, odpowiadające bardziej niebiańskim cechom bytu, których nie może zrealizować tak szybko w zaświatach, ponieważ musi najpierw dostosować się do systemu planetarnego i zwyczajów życia jego mieszkańców. Dopóki nie dojdzie tak daleko, że pomyśli o swoich bezprawnych, osobowościowych zachowaniach, które być może wywodzą się z kilku ludzkich żyć, często mija wiele eonów. Dlatego bądźcie mądrzy i działajcie mądrze, ponieważ teraz jest na to najbardziej korzystny czas, aby krok po kroku uwolnić was od waszych zachowań, które jeszcze wymagają rozpoznania! Kto teraz przyjmie moje duchowe pouczenia o miłości wewnętrznej i zewnętrznej, ten nigdy nie będzie tego żałował. Wiele darów duchowych jest mu ofiarowanych i udzielonych, których nie otrzyma tak szybko w zaświatach, ponieważ traci dużo czasu przez ogromne przesunięcie czasowe z ziemskiego życia grubo-materialnego do innego świata, życia drobno-materialnego.

Dlatego nie wahaj się i nie wątp! Bądźcie gotowi zrezygnować z waszych nabytych nawykowych autoprezentacji, krok po kroku, poprzez uczciwą realizację siebie, szczerą skruchę i przezwyciężenie, a w zamian żyjcie dyskretnie i pokornie w tle.

To podnosi was w wibracji duszy i znów zbliżacie się trochę do niebiańskiej sprawiedliwej równości wszystkich pokornych i radosnych istot. Czyniąc to, nie zapominajcie o tym, żeby bardziej wcielić w swoje życie cechę boskiej pokory, ponieważ ona obdarza was dodatkowymi energiami życiowymi w świadomości.

Są to Boskie rady i wskazówki od bezosobowego Bóstwa, lecz wy zawsze żyjecie swobodnie bez paternalizmu i sami odpowiedzialnie decydujecie, czy chcecie coś zrobić w kierunku waszego udoskonalenia waszego bytu. Dlatego otrzymujecie tylko darmowe oferty, które chcą wam towarzyszyć prosto z powrotem do bezosobowego, błogiego życia wolnych niebiańskich istot, bez nacisku i przymusu.

\* \* \*

Być może już dojrzeliście do tego stopnia w świadomości i rozumiecie następujące Boskie oświadczenie: W niebiańskim życiu świetliste istoty nie czczą Bóstwa Jam Jest, ponieważ żyją razem z nim na zasadzie równości istot. Są oni wewnętrznie połączeni z nią tylko na krótko w serdecznej rozmowie, a od czasu do czasu dziękują jej, gdy coś sprawia jej przyjemność, co jest związane z jej częścią bytu. Albo przynoszą jej swoje serdeczne troski i pokornie proszą, aby dała im małe wskazówki z jej rozległego potencjału wiedzy i kosmicznego przeglądu, które pomogą im rozwiązać sprawę dobrze na własną rękę. Ich kartki z podziękowaniami są proste, bez wytycznych i zasad. Przeważnie przychodzą do Bóstwa Jestem w swoim sercu (rdzeniu życiowym) tylko wtedy, gdy doświadczyli czegoś wyjątkowo pięknego na swojej planecie ewolucyjnej. Natychmiast chcą radośnie zakomunikować to Bóstwu Jestem. Dążą oni do tego tylko w najwyższych uczuciach, ponieważ dzięki temu Bóstwo odpowiada im w znacznie silniejszych uczuciach serca.

Wy też możecie tak postępować w swoich serdecznych rozmowach, podziękowaniach i serdecznych troskach, bez stosowania sztywnych reguł. Ci, którzy otwierają się bardzo ciepło na Bóstwo Jestem, otrzymują wielką ilość energii poprzez swój rdzeń życiowy duszy. Jest to często konieczne w ziemskim życiu, ponieważ naprawdę żyjecie na najniższej wibracyjnej planecie, jaka istnieje w Upadłym Bycie, a ludzie i ich dusze są bardzo nisko energetyczne.

Proszę, bądźcie zwięźli w waszych serdecznych rozmowach i prośbach do Bóstwa Jam Jest, ponieważ w przeciwnym razie, poprzez pojawiający się brak koncentracji, istnieje niebezpieczeństwo, że rozbiegniecie się z waszymi myślami i dotrzecie do waszej podświadomości, gdzie będziecie wzywać magazyn energii genów. Jednak te energie nie są jeszcze czyste, to znaczy nie są jeszcze dwubiegunowe, tak jak prąd Boskiej miłości. Ten, kto w swoim boskim zestrojeniu dostaje się rano do podświadomości poprzez długotrwałą modlitwę lub medytację, musi liczyć się z tym, że w ciągu dnia może żyć w dużej mierze na jednobiegunowych negatywnych siłach i dlatego jego myśli i działania są wtedy egoistyczne, tzn. skierowane tylko na wzmocnienie jego osoby. Oznacza to, że nie daje on swojej duszy możliwości czerpania boskich sił z rdzenia życia duszy. Może to mieć niszczący wpływ na osobę połączoną z Bogiem, o szeroko rozwiniętej duszy, ponieważ w ten sposób wpada ona w zakłopotanie związane z różnymi rodzajami energii. W pewnym momencie może on zachorować, ponieważ jego dusza jest powstrzymywana przez jednobiegunowe negatywne energie przed przedostaniem się do komórek z dwubiegunowymi boskimi energiami zasilającymi. W tym złym stanie współdziałania energetycznego między człowiekiem a duszą, dusza nie może już rozwijać się duchowo, tzn. nie może otworzyć się na życie niebiańskie.

Proszę zwrócić uwagę na to: kto przemieszcza się między dwoma światami, jego świadomość doświadcza ciągłej przemiany różnych sił i uczuć. Prowadzi to do rozszczepienia świadomości, którego sam człowiek nie zauważa. Proszę, zdecydujcie, jak chcecie żyć. Starajcie się jednak podchodzić do każdej zmiany w kierunku szlachetniejszych i bardziej praworządnych sposobów życia tylko krok po kroku i bez fanatyzmu. Proszę wsłuchajcie się bardziej w wewnętrzne impulsy waszej duszy, wtedy rozpoznacie, jak już zbliżyła się ona do niebiańskich energii i dróg życia poprzez uwolnienie od obciążeń. Na ich podstawie możesz wyczuć na poziomie emocjonalnym, jaki sposób życia preferowałaby Twoja dusza. Ale żyć zawsze zmiennie, pomimo lepszej wiedzy, żadna istota ludzka nie może tego wytrzymać z codziennym dostrajaniem się do boskich energii bez uszczerbku na zdrowiu!

Proszę módlcie się krótko, ale często bardzo serdecznie, to przyniesie wam o wiele więcej energii i sił życiowych, które podniosą was w ciągu dnia do wypełnienia waszych zadań i obowiązków z radością i dobrym samopoczuciem.

Niestety, większość otwartych na Boga serc kochających ludzi nie ma jeszcze tej wiedzy i pewnego doświadczenia w modlitwie, dlatego pogłębiam te stwierdzenia, które są tak ważne.

Wiele otwierający serce Bóg łączący osoba utrzymuje długie modlitewne medytacje until sen obezwładnia on. W tym długim stanie modlitwy, koncentracja słabnie i osoba nieświadomie modli się tylko z umysłu. Serdeczna więź z Bogiem w rdzeniu jego życia została zerwana. W tym momencie podświadomy umysł przejmuje procesy myślowe i człowiek myśli lub mówi tylko nisko wibracyjne rzeczy od siebie do Boga. Oznacza to, że przez pewien okres czasu nieświadomie wydobywa z podświadomości negatywne siły. Jednak daleko dojrzała dusza nie chce już doświadczać tego stanu rozdwojonej energii. Jeżeli ponownie osiągnie wysoki poziom świadomości, to może w tej fazie ochronnie wycofać się do swojego rdzenia życiowego ze swoimi elastycznymi i sprężystymi atomami światła i swoimi rezerwami energii. Tak więc może się zdarzyć, że osoba w medytacji nagle staje się mało energiczna i zmęczona i dlatego zasypia. Kto z Boską powagą myśli o tym niewidzialnym procesie, ten nie będzie długo czekał i będzie wolał krótko medytować dla samoobrony lub będzie chciał tylko krótko, lecz częściej w ciągu dnia, prowadzić rozmowy z Duchem Miłości w sobie.

Proszę się nie oszukiwać. Ten, kto krótko i częściej w ciągu dnia oddaje się modlitwie serca, ma jej znacznie więcej i nie jest zagrożony ewentualnym wywołaniem jednobiegunowych negatywnych sił ze swojej podświadomości. Wy, wędrowcy w niebiańskiej światłości, proszę, nie róbcie sobie tego więcej!

Zwracajcie się do Bóstwa Jam Jest tylko delikatnym dźwiękiem serca, co w nagrodę da wam najpiękniejsze doznania i prądy energetyczne. Niebiańskie istoty również chcą to odczuć poprzez Bóstwo Jestem, dlatego pragną komunikacji z Nią, jeśli jest taka możliwość i odpowiedni moment.

Ja, Chrystus, również mam tę tęsknotę za nią z moją świetlistą formą.

Moja tęsknota za bezosobowym Bóstwem Ja Jestem nie może być jeszcze uchwycona i zrozumiana duchowo przez połączonego z Bogiem człowieka, który nadal żyje w kulcie ludzi, posągów, obrazów rzekomych świętych i niebiańskich postaci światła. Jego zachowanie jest naprawdę sprzeczne z bezosobowym niebiańskim prawem równości i jedności istot niebiańskich i pozostanie takie, dopóki dobrowolnie nie zechce powrócić do bezosobowego i niepozornego życia.

Możecie mieć w swoim sercu pytanie, dlaczego wielu oświeconych ludzi nie otrzymało tej wiedzy przesłania od Uniwersalnego Ducha Miłości?

Otóż nie mogło się to zdarzyć, ponieważ medialni, połączeni z Bogiem ludzie byli rozdrażnieni osobistą zasadą życia ludzi z Upadku. W ten sposób przyjmują oni fałszywy obraz naszego niebiańskiego życia, który mocno odcisnął się w ich górnych i podświadomych umysłach, a także stopniowo w duszy wcielonej. Ponieważ przechowuje ona również kierunek życia człowieka, dochodzi ona pewnego dnia do tego, że przejmuje ona również swój pogląd na życie niebieskie poprzez przeniesione nierzeczywiste programy życiowe swojego człowieka. Wtedy oboje nie mogą już sobie wyobrazić, że w niebiańskiej istocie istnieje życie bez nauczających istot. Dlatego zarówno oni na Ziemi w swojej fizycznej szacie, jak i ich dusze w zaświatach, będą mieli bardzo trudny czas, aby krok po kroku wycofać się z osobiście nauczającego zachowania i z pozwalania sobie na nauczanie, aby stać się całkowicie od niego wolnym.

Ktokolwiek chce powrócić do bezosobowego życia istot niebiańskich, będzie teraz dzień po dniu starał się oświetlać jedną potrzebę uznania po drugiej i wciąż na nowo zadawać sobie pytanie, jak może się od niej uwolnić. Bez waszej świadomej pomocy nikt z was nie uwolni się od tego, ponieważ wasza podświadomość automatycznie kieruje was dalej w stronę życia związanego z osobą i sprzyjającego osobie. Tylko wtedy, gdy wasza świadoma zmiana na mówienie bezosobowe (bez ulepszania osoby) odcisnęła się na wyższej świadomości i wasza osoba nie uważa się już za ważną, tylko wtedy nowe wytyczne mogą was kontrolować.

W ten sposób możesz go praktykować i utrzymywać, jeżeli jesteś przekonany, że chcesz teraz powrócić do bezosobowego, różnorodnego, bezbolesnego i beztroskiego niebiańskiego życia. Nikt nie zmusza was do powrotu do nas, bo żyjecie w nieograniczonej wolności.

Ci z was, którzy przeszli już większy dystans rozwoju duchowego, powinni wiedzieć, że wasza dusza, poprzez swoją ludzką istotę, nie powstrzymuje się już od starań, by dalej wzrastać w życie bezosobowe. Wasza istota ludzka również to odczuwa. Staje się on jasny, gdy słyszy o bezosobowym życiu niebiańskich istot i chce otrzymać jeszcze więcej informacji w tym względzie.

Czy odczuwacie już od wewnątrz impulsy waszej duszy, która chce was prowadzić bardziej w kierunku życia bezosobowego?

Ci z was, którzy zastanawiają się, jak możecie dalej rozwijać się w pokornym i bezosobowym życiu istot niebieskich, otrzymają pomoc na wiele sposobów, by przezwyciężyć samych siebie. W ten sposób świadomość człowieka i duszy rozszerza się szybciej.

Proszę, nie przegapcie tej okazji, ponieważ naprawdę nie pozostało wiele czasu, aby codziennie praktykować bezosobową zasadę życia istot niebieskich. Kto teraz zechce przyjąć moje instrukcje boskiej miłości, temu naprawdę spadną łuski z oczu i zobaczy on ten świat w innym świetle. Widzi też, co niepoprawni ludzie z upadku uczynili sobie, wybierając sposób życia ziemskiego, który naprawdę w ogóle nie odpowiada naszemu niebiańskiemu.

Mieli zniszczyć samych siebie, więc stali się obojętni na swój dawny niebiański, bezosobowy sposób życia. Teraz doświadczają jednej bolesnej fazy po drugiej z powodu swoich waloryzujących osobę zasad życiowych i nie wiedzą, co się z nimi dzieje. Ten waloryzujący osoby sposób życia, który prowadzą między sobą na tym świecie, coraz bardziej obniża wibracje ich duszy, ponieważ poprzez coraz większe obciążenia ludzkiej duszy, pulsowanie dwóch cząsteczek w ich rdzeniu duszy-życia staje się coraz słabsze. Przenoszą oni swoje coraz niższe wibracje duszy-człowieka na ziemię i całe jej życie nad i pod ziemią i wciągają w swoje niskie wibracje życia tych ludzi i ich dusze, którzy pracują na swój niebiański powrót. Jest to bardzo tragiczne dla wcielonych niebiańskich wysłanników miłości, jeśli nie podejmą oni teraz samoobrony. Byłyby to: Żyć codziennie szlachetniejszymi cechami bytu, aby samemu wibrować wyżej.

Przyczyna nieustannie opadającej wibracji ludzi i ich dusz oraz związanej z tym groźnej sytuacji na świecie nie może być poprawnie oceniona przez większość związanych z Bogiem ludzi. Nieświadomie pozwalają sobie na uleganie wpływom i sterowaniu przez doceniające osobę zachowania ludzi światowych. Kiedy już dotarli ze swoją duszą w zaświaty, z przerażeniem odkrywają, jak bardzo pozwolili sobie oddalić się od bezosobowego życia istot niebiańskich. Jest to bardzo przykre dla skupionej na Bogu duszy, która ma jeszcze długą drogę do przebycia, aby móc powrócić do niebiańskiego domu światła.

Dlatego proszę was teraz przez zwiastuna, wy wierni wędrowcy do niebiańskiej światłości, potraktujcie poważnie moje wezwania do zmian!

Po raz pierwszy w historii ludzkości zwiastunowi udało się przeniknąć tak daleko w bezosobowe życie niebiańskich istot światła. Rozumie on coraz bardziej boskie prawa lub niebiańskie wytyczne bezosobowego życia, dlatego jest możliwe dla mnie z bezosobowego Bóstwa, w którym przechowywane są zapasy życia moje, Chrystusa i Jezusa, zaoferować wam przesłanie, które sięga daleko w bezosobowe niebiańskie życie.

Ten, kto teraz uchwycił głębokie znaczenie tego przesłania, będzie starał się krok po kroku coraz bardziej posuwać się naprzód w bezosobowym, nierzucającym się w oczy życiu. Będzie on również chciał podziękować Bóstwu Jestem za głębokie wyjaśnienia, które może wykorzystać do refleksji i ewentualnie do pomyślnego rozszerzenia swojej świadomości.

Niektórzy czytelnicy, którzy szukają boskiej prawdy, mogą być początkowo bardzo sceptyczni wobec tego przesłania o bezosobowym i skromnym życiu istot niebieskich. Jest to całkiem normalna obrona ludzkiej wyższej i niższej świadomości przy pierwszym zetknięciu z nowościami wiedzy. Ale pewnego dnia dojrzeją tak dalece, szczególnie ich dusze, że będą w stanie współczuć z tym poselstwem swoim sercem. Nie można go odebrać w żaden inny sposób, ponieważ Istoty Upadłe nie pozwoliły na niebiańskie, dwubiegunowe wibracje i przesłania z Boskiego Serca, gdy tworzyły człowieka w genach.

Tylko związana z Bogiem istota ludzka, która ma stałą wolę realizowania swojej duchowej wiedzy o szlachetnych niebiańskich cechach krok po kroku, aby zbliżyć się do wewnętrznego Królestwa Niebieskiego, może stopniowo przełamać jednobiegunowe programy genetyczne lub barierę informacji genetycznej byłych Istot Upadłych. Stanie się dla niego możliwe dotarcie do pulsującego serca (rdzenia życiowego) jego duszy, ponieważ w nocy, z Boską pomocą, wykonał on dobrą pracę przygotowawczą do tego poprzez przeglądanie swoich niebiańskich odległych magazynów, swoją szczerą skruchę i przekazanie ich do przekształcenia w swoim rdzeniu życiowym.

W ten sposób można do pewnego stopnia zobrazować niewidzialne wewnętrzne wydarzenia w osobie z intensywnym pragnieniem oczyszczenia jego nieestetycznych cech.

Ten, kto już odczuwa wysokie pulsowanie swojego serca (rdzenia duszy-życia), nie pozwala już sobie na odwrócenie się od bezosobowego życia istot niebiańskich. Jego dusza kieruje go coraz bardziej ku wewnętrznemu niebiańskiemu światłu z wewnątrz, aż w końcu człowiek może poczuć i pomyśleć siebie w bezosobowym życiu istot niebiańskich. Jest to upragniony moment, w którym dusza i człowiek podążają razem w tym samym kierunku. Dusza tak uregulowała swój potencjał energetyczny w człowieku, że nie chce on już na dłuższą metę opierać się jej wewnętrznym poleceniom. Czuje się z tym dobrze i próbuje jeszcze bardziej zbliżyć się do bezosobowego życia pokornych istot światła. Myśli o tym, jak może ułożyć swoje życie bardziej niepozornie i bez chęci uznania w ciągu dnia. Dusza daje mu wciąż nowe impulsy, aż pewnego dnia jest tak daleko, że jest bezpośrednio dalej pielęgnowany przez moje słowo świetlne z zawsze płynącego źródła wszelkiego bytu. Następnie nowe szczegóły i subtelności stają się dla niego znane z bezosobowego życia niebiańskiego, do którego zbliża się ponownie, aby jeszcze bardziej wzrastać duchowo. Jest to bezosobowa i świadoma droga do wewnętrznego Królestwa Niebieskiego, którą może przebyć człowiek połączony z Bogiem tylko poprzez swoją duchowo przebudzoną i pragnącą domu duszę.

W nim mój bezosobowy duch miłości czeka na was z wielką tęsknotą w swoim największym sercu całkowitego stworzenia. Jeśli chcecie wkrótce znów zamieszkać w niebiańskich światach, pospieszcie się i wykorzystajcie każdą wolną minutę waszego ziemskiego życia, w której rozpoznacie swoje nieatrakcyjne, ważne dla siebie cechy i stopniowo przezwyciężcie je lub odrzućcie. Wtedy bardzo zbliżysz się do bezosobowego, pokornego życia niebiańskich istot.

Moja miłość z największego serca całego stworzenia wylewa się na was wraz z kilkoma kroplami mądrości zawartymi w tym przesłaniu. Proszę, uchwyćcie w tym tylko ogólny sens, bo tylko w ten sposób zbliżycie się do prawdy niebieskiej!